

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej.

Tygodnik.

Nakład 6600 egz.

Cena 70 gr (7000 zł)

Dziś w N.Ł.:

- JAK PEWIEN SIERŻANT WYPISAŁ MANDAT PEWNEMU DYREKTOROWI I CO Z TEGO WYNIKŁOSTR. 3
- JAK NAGA DZIEWCZYNA CHODZIŁA PO ULICY ARMII KRAJOWEJSTR. 3
- JAK WALCZYĆ O SVOJE PRAWA, KONSUMENCIESTR. 6-7
- WSPOMNIENIE O JÓZEFIE ZABOŚCIESTR. 8
- ... I O ZYGMUNCIE LEWANDOWSKIMSTR. 16

NAPAD W BOJU O SPADEK

Czy można wtargnąć do cudzego mieszkania, pouturbować właścicielkę, grozić jej użyciem broni, nawiązywać relacje z policjantami i czynnie ich napaść, a po kilku godzinach nadal przebywać na wolności? Okazuje się, że tak – jeżeli się jest Mirosławem W.

W czwartek 17 sierpnia Marianna U. była w swym mieszkaniu na Osiedlu Dąbrowskiego sama. Wieczorem u jej drzwi zadzwonił dzwonek. W przekonaniu, że to wraca mąż, Bogdan U., który tego dnia wyjechał towarzyszyć w jakimś meczu piłkarzom „Pelikana” – otworzyła. Przed progiem stało dwóch

młodych, nie znanych jej ludzi – jeden czarny, drugi rudawy. Z początku byli grzeczni, chcieli się widzieć z jej mężem. Nie ma go – odparła. Ale my się musimy z nim widzieć, bo jesteśmy mu winni 10 milionów złotych. Nie wierzyła im, ale zanim zdążyła dobrze pomyśleć, że coś jest nie tak i co z tego może wyniknąć, dwaj mężczyźni wepchnęli ją do mieszkania i wpadli za nią. Powiedz temu s...synowi, że jak jeszcze raz pójdzie na sprawę Ewy U.(...), to mu łeb upier... wrzasnął do niej „czarny” młodzieniec, jednocześnie popychając aż na drzwi łazienki a później szarpiąc za ramiona. To nie był człowiek, to było zwierzę, musiał być albo pijany albo po narkotykach – wspomina przerażona do dziś Marianna U. Drugi, lekko rudawy mężczyzna groził: mam broń, zabiję was oboje. Marianna U. wyrwała się, dobiegła do kuchennego okna i zaczęła wołać: ratunku, napad – widocznie jej reakcja poskutkowała, bo gdy po chwili wróciła do korytarza, napastników już nie było.

Wezwana przez sąsiadów policja tym razem nikogo nie schwytała. Tym razem

– bo miało się okazać, że obaj mężczyźni mieli tyle tupetu, by nawiedzić Mariannę U. raz jeszcze, po upływie około półtorej godziny. Znowy usłyszała dzwonek i znowu słowa: przyszedłmy oddać 10 milionów... Tym razem była przytomniejsza, od razu chwyciła za słuchawkę i wykręciła numer alarmowy policji. Dwuosobowy patrol zdołał zasłupić „rudego” i „czarnego” na klatce schodowej na której znajduje się mieszkanie Marianny U. i po krótkiej szarpaninie, podczas której policjanci zostali przez napastników wulgarnie wyzwani, zatrzymać ich i przewieźć na komendę.

O co w tym wszystkim chodziło? – zapyta czytelnik. Spróbujemy wyjaśnić. Bogdan U., którego usłowoili zastać dwaj osobnicy, to ojciec zmarłej tragicznie 7 lipca w wyniku wypadku samochodowego pod Arkadią Ewy U. Zaatakowana na osiedlu Dąbrowskiego Marianna U. nie jest matką Ewy U. lecz jedynie żoną Bogdana U. z drugiego małżeństwa. Proces, na którym obecności Bogdana U. nie życzyli sobie dwaj młodzieńcy to proces o spadek po Ewie U. na który zresztą Bogdan U. zjawił się zgodnie z wezwaniem, które otrzymał z sądu. Dwaj napastnicy zostali przez policję rozpoznani jako Mirosław W. – właściciel jednej z kamienic w centrum miasta oraz Cezary B., przyjaciel, a według niektórych narzeczony zmarłej Ewy U.

dok. na str. 13



Sierpień ogłoszony został miesiącem trzeźwości – przypominają o tym plakaty przed kościołem pijarskim i przed seminarium. Jak oddźwięk znalazł apel biskupów – czytaj na stronie 4.

WODA W CENIE

Na sesji w dniu 21 sierpnia radni gminy Łyszkowice drastycznie podnieśli wysokość stawki opłat za wodę czerpaną z wodociągów gminnych. Chcąc zmusić do oszczędzania wprowadzono zaporowe stawki dla osób nie posiadających wodomierzy.

Mieszkańcy, którzy mają wodomierz będą płacić 55 gr za zużycie 1 m³. Jeżeli ktoś do tej pory wodomierza nie założył, zapłaci stawkę powiększoną o 100 % czyli 1,10 zł/m³ wody. Ryczałt na 1 osobę zameldowaną w mieszkaniu wynosi 3 m³ wody na miesiąc.

Uchwała będzie obowiązywała dopiero od 1 października. Może w ten sposób przekonamy ludzi, że założenie wodomierza jest opłacalne – powiedział wójt Włodzimierz Traut. Do wszystkich

osób, które nie mają wodomierzy zostaną rozesłane informacje o tej podwyżce.

Wiele kontrowersji wśród radnych wzbudził zaproponowany projekt uchwały o zakazie spożywania alkoholu w miejscach publicznych na terenie gminy. Nie popadajmy w skrajności! Sprzedaż od 13.00 przerabialiśmy już za Jaruzelskiego – padały głosy z sali. Ostatecznie postanowiono, że zakaz nie będzie obejmował picia piwa w miejscach do tego wyznaczonych. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Na tej samej sesji radni utrzymali na poprzednim poziomie średnią cenę skupu żyta, od której ustalona jest wysokość podatku rolnego. Będzie ona wynosiła 180.000 starych złq.

dok. na str. 13

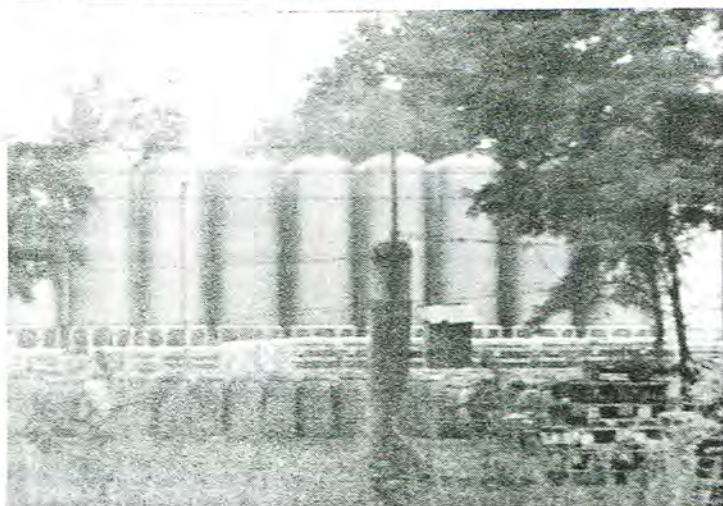
Za czy przeciw nowej ulicy

W planie przestrzennego zagospodarowania Łowicza przewidziane jest powstanie w centrum miasta kilku nowych uliczek. Jedną z nich ma być ulica równoległa do Zduńskiej i Alei Sienkiewicza, poprowadzona między ul. Chopina i Browarną. Właściciele niektórych działek przy Zduńskiej chcieliby maksymalnie przyspieszyć budowę ulicy. Inni są temu przeciwni.

Aby przyspieszyć budowę ulicy właściciele niektórych domów na ul. Zduńskiej chcą pomóc miastu i oddać część działek, na których ulica ma przebiegać, za darmo, w zamian za to, żeby budowa rozpoczęła się jak najszybciej. Tych, którzy są za takim rozwiązaniem jest większość. Kierują się, jak podkreślali w swoich wypowiedziach, tym, że Zduńska to wizytówka naszego miasta. Przyjeżdża przecież do Łowicza wiele wycieczek. Chodzą i patrzą na te obokórne bramy, przewracają się po krzywych chodnikach. Czy nie milej byłoby mieszkańcom, gdyby

ze Zduńskiej zrobić pasaż, jak to ma miejsce w wielu miastach – mówi właściciel jednej z posesji. Każdy przecież zadbałby o porządek przed swoim domem. Aż milej by było, gdybyśmy wystawili donice z kwiatami przed zakład, stoliczki na lato, a klientki mogłyby się napić kawy czy napoju orzeźwiającego – przytakuje Danuta Wolińska, właścicielka salonu fryzjerskiego, która narzeka na będące utrapieniem Zduńskiej spaliny samochodowe oraz hałas wieczorami.

dok. na str. 9



„Pershingi” nie są nowe

Zespół potężnych, metalowych, cylindrycznych zbiorników, od jakiegoś czasu widoczny na terenach należących do ZPOW, wzbudza zainteresowanie przejeżdżających lub przechodzących ulicą Kaliską. „Pershingi” – jak je niektórzy nazywają, nie są jednak nowe. Istniały na terenie ZPOW już od około dziesięciu lat, tyle, że w innym miejscu. Teraz zainstalowane zostały tam, gdzie pierwotnie miało być ich miejsce, a gdzie nie postawiono ich z początku z braku funduszy. Zbiorników jest 39, każdy mieści 60 ton koncentratu jabłkowego.

„Fortuna” w butelkach z opóźnieniem trafia do sklepów

CZY BĘDZIE NOWY HIT?

Łowickie ZPOW zaczęły w ostatnich dniach lipca produkować, a w sierpniu wprowadziły do sprzedaży swój najnowszy produkt, nowy z serii soków Fortuna – sok wielowarzywny. Jest to pierwszy w Polsce sok wielowarzywny produkowany w kartonikach. Soki tego typu, ale tylko w butelkach, wytwarzały dotąd zakłady w Milejowie. Tak receptura jak i technologia produkcji nowego soku zostały opracowane całkowicie w Łowiczu, łowickie zakłady będą też przez jakiś czas jedynym producentem tego asortymentu „Fortuny” (przypomnijmy, że soki „Fortuna” produkują też zakłady w Pińczowie i Białymstoku).

Sok wielowarzywny ma skład, przy czytaniu którego niemal czuje się jego aromat: odnajdziemy w nim smak pomidorów, selerów, cebuli, porów, marchwi, czerwonej papryki, pietruszki, buraków

ćwiklowych. Konserwowany jest kwasem sytrynowym, wzbogacony w witaminę C, uboki w kalorie, bogaty w ułatwiający trawienie błonnik. Sok ten, mimo iż dopiero pojawił się w sprzedaży zdążył już zdobyć odznaczenie Srebrnej Tarniny na IV Targach Euro-Drink w Warszawie oraz Towarowy Znak Jakości PIK.

Łowickie zakłady rozpoczynają też w tym tygodniu, zapowiadane już wiosną tego roku (m.in. na łamach „N.L.”), rozlewanie soków „Fortuna” w butelki. To przedsięwzięcie obliczone jest na pozyskiwanie nieco uboższego klienta, dla którego oszczędność na koszcie kartonika, którego przecież nie można oddać, ma istotne znaczenie. „Fortuna” w butelkach miała się pojawić w sklepach już w maju, pojawi się dopiero teraz z prostej przyczyny: brak było butelek.

W domu duszno, za oknem smród

W środę, 16 sierpnia rozzwonił się redakcyjny telefon. Telefonowali mieszkańcy Bratkowic. Narzekali na nieprzyjemny zapach, który od piątku, 11 sierpnia nęka zwłaszcza tych, którzy mieszkają w blokach przy Szkole Podstawowej nr 7. Fetor ten pochodzi od nawozu, który został przywieziony na szkolny plac, w związku z planami zasilania tam trawy. Nawóz pochodzi z łowickiej oczyszczalni ścieków, uznawany jest za dobry podkład trawnikowy. Ma jedną wadę: cuchnie.

To jest niedopuszczalne, aby w miejscu gdzie mieszkają ludzie rozchodził się taki odór. Jeśli nawóz został przywieziony, to powinien być od razu zaorany, przykryty warstwą ziemi i zasiane to co powinno – powiedział nam Zygmunt Sobieszek, dyrektor łowickiego Sanepidu, instytucji do której zwykle ludzie zwracają się w takich sprawach z

prośbą o interwencję.

Postanowiliśmy, choć mieszkańcy nie radzili nam tego, sprawdzić czy istotnie wokół „siódemki” atmosfera była aż tak bardzo zanieczyszczona. Rzeczywiście, nie było niczym przyjemnym znaleźć się wtedy na osiedlu Bratkowice. Mieszkańcy byli zbulwersowani, że przez tydzień czasu nikt się tym nie zajął. Czy pani to czuje? Przecież to jest straszne. W nocy spać nie można. – skarżył się jeden z mieszkańców. No właśnie, w nocy to jest straszne – tu, w mieszkaniu duszno, a tam smród. Już teraz to człowiek trochę przywyknął, ale na początku...

Jak dowiedzieliśmy się w szkole, (niestety nie było pani dyrektora), trawka jest już na szczęście prawie w całości posiana.

(es)

NOWY CZŁOWIEK od marketingu

„Syntex” ma nowego dyrektora do spraw marketingu. Od 1 sierpnia stanowisko to piastuje Ryszard Ulatowski, mieszkający w Łodzi. Był jednym z ośmiu kandydatów, którzy zgłosili się do konkursu rozpisanego przez kierownictwo zakładu, jednym z trzech, które otrzymały najwyższe noty i odbywały bezpośrednie, osobiste rozmowy z zarządem. Ulatowski jest absolwentem kierunku handel zagraniczny na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, który ukończył w 1979 roku. Przeszłość zawodową ma tyłuż bogatą, co interesującą: pracował w Centrali Handlu Zagranicznego „Skórimpex”, był kierownikiem produkcji w łódzkiej szkole filmowej, pracował w jednym z zespołów filmowych, miał prywatną firmę importową a ostatnio pracował w zakładach „Lenta” w Łodzi. W dawnych latach trenował szermierkę, teraz tylko rekreacyjnie jeździ na rowerze.

Podczas pracy w „Lencie” zajmował się m.in. postępowaniem układowym, jakie ten zakład prowadził z kredytującymi go bankami – w związku z czym interesuje się nie tylko marketingiem w sensie handlu, ale i szerszej sytuacją zakładu. *Sytuacja Syntexu jest potencjalnie dobra – mówi – zakład ma dobre, nowoczesne maszyny, dobre wzornictwo, doświadczoną kadrę, jego produkty znajdują nabywców. Wśród wielu przedsiębiorstw, które mają postawić fabrykę na nogi są i takie, za które Ulatowski jako szef od marketingu, jest szczególnie odpowiedzialny. W rozmowie z N.L. wymieniał przede wszystkim konieczność ograniczenia liczby hurtowni patronackich „Syntexu” do tych, które solidnie podchodzą do współpracy i terminowo realizują należności. Z nierzetelnymi nie ma sensu się męczyć, lepiej się rozstać – mówi. Ulatowski dostrzega też konieczność zwiększenia eksportu (obecnie stanowi on poniżej 10% produkcji) ale głównie na drodze zawierania – tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie – umów długoterminowych. Umowy takie ułatwiają rozsądne planowanie produkcji oraz także uzyskiwanie małych, obrotowych kredytów planowanych pod konkretne zamówienie – a brak środków obrotowych na zakup surowca do produkcji jest jedną z głównych bolączek firmy. Ulatowski zamierza także oszczędnie gospodarować wydatkami na ekspozycje „Syntexu” na różnych wystawach i targach. *Wybierać będziemy tylko imprezy najlepsze, o ustalonej renomie – deklaruje.**

(wal)

Po pozwolenie na budowę do gminy?

Do Urzędu Rejonowego w Łowiczu dotarł opracowany prawdopodobnie w Urzędzie Rady Ministrów (prawdopodobnie – bo w piśmie przewodnim autor nie został określony) projekt ustawy zwiększającej znacznie kompetencje urzędów miast i gmin (a więc administracji samorządowej) kosztem urzędów rejonowych (a więc administracji państwowej). W myśl projektu w ratuszach i w urzędach gmin załatwialibyśmy wszelkie sprawy związane z uzyskiwaniem pozwoleń na budowę i z późniejszym nadzorem budowlanym. Jest tych decyzji kilkadziesiąt rodzajów, drugie tyle to decyzje w sprawie scalania i wymiany gruntów, z dziedziny prawa geodezyjnego i kartograficznego, a także ogromnej wagi prowadzenie ewidencji gruntów.

Właśnie ta ostatnia sprawa budzi największe zastrzeżenia osób najbardziej zainteresowanych i zorientowanych w temacie, przede wszystkim geodetów. Przypominają oni, że już raz, w okresie komunizmu, sprawy ewidencji gruntów oddano eksperymentalnie gminom, wówczas jeszcze nie samorządowym, wówczas jeszcze nie samorządowym. Skończyło się to okropnym bałaganem. *Powtórzć ten manewr teraz, kiedy w*

ewidencji gruntów jest już taki porządek, kiedy wszystko wychodzi na prostą, oznaczałoby, że za jakiś czas wszystko wróci do miast w strzępach – powiedział nam zastrzegający sobie anonimowość pracownik Urzędu Rejonowego.

Urząd Rejonowy został zobowiązany przez wojewodę do wyliczenia ile etatów musiałoby zostać przekazanych do gmin i w związku z tym ile pieniędzy odjętych administracji rządowej a przekazanych samorządom w formie subwencji na zadania zlecone. W łowickim Urzędzie Rejonowym wyliczono już, że chodzi o sumę odpowiadającą dziewięciu etatom.

Wszystkie zalecenia z Urzędu Rady Ministrów dotyczące zbierania tych informacji opatrzone są klauzulą „pilne”. Czy oznacza to, że rząd (a może tylko minister Borowski?) jest istotnie zainteresowany jak najszybszym przesłaniem tego budzącego wiele zastrzeżeń projektu do Sejmu? Czy też może jest to tylko przedwyborczy manewr mający przekonać o istnieniu silnej samorządowej opcji w łonie SLD? Przekonamy się wkrótce.

(wal)

NAGA I PIJANA NA ULICY

Naga kobieta zatacza się na ul. Armii Krajowej; siostra uderza siostrę nożem pod serce. Na „Pekinie” być może i takie zdarzenia niedługo będą „normalką”. Mieszkańcy twierdzą, że jest coraz gorzej.

Było niedzielne przedpołudnie 20 sierpnia b.r. Trzy kobiety i dwóch mężczyzn z bloków komunalnych na ul. Armii Krajowej, potocznie zwanych „Pekinem” poszło na piwo do pijalni na ul. Zagrodowej. Zanim do niej doszli prawdopodobnie wypili pół litra wódki. W pijalni upili się szybko. Zaczęli się między sobą kłócić, zapowiadała się spora awantura. Właściciel pijalni nie chcąc mieć problemów z niemiłymi klientami wyprosił pięciosobowe tawarzystwo. Postanowili więc wrócić do domu i tam dokończyć libację. Jeden z mężczyzn chciał iść na melinę kupić następne pół litra. W pobliskiej melinie można kupić wódkę za 60 – 70 tys. starych złotych. Nie jest ona oryginalna, tylko dorabiana ze spirytusu, najczęściej kupowanego na targowicy u przybyszów zza wschodniej granicy. Jeden z piątki, Leszek G., zaczął szukać pieniędzy i nagle zorientował się, że ich nie ma. O kradzież oczywiście podejrzewał pijące razem z nim siostry Małgorzatę K. i Anetę K. oraz ich przyjaciela Darka P. Klnąc i wyzywając próbował odzyskać pieniądze na wódkę. Po jego stronie stanęła jego konkubina, „Dzidka”. Awantura rozpoczęła się na dobre. Obrazne podeszczenia siostry K. wraz z Darkiem P. przewróciły Leszka G. na ziemię. Wszyscy razem dotkliwie go skopali. Tak oberwał w przyrodzie, że nie mógł się biedak ruszyć – powiedział nam anonimowy świadek zdarzenia.

„Dzidka” nadal jednak chciała odzyskać pieniądze. Siostry K. i ich przyjaciel chcieli mieć spokój... – rozebrały więc „Dzidkę” do naga i kazały jej iść do domu. Naga kobieta zataczając się szła ulicą Korczaka i Armii Krajowej do swojego mieszkania... Wzbudzała oczywiście nie lada sensację. Żadne wrażenie dzieciaki odprowadziły ją pod sam dom.

Nie był to jednak koniec awantury na „Pekinie”. Pieniądże zabrane Leszkowi G. miała Aneta K. Jej siostra chciała otrzymać „swoją działkę”. Miała ochotę napić się jeszcze „czegoś z procentami”. Krzyki przed blokiem trwały co najmniej pół godziny. Nikt jednak specjalnie na to nie zwracał uwagi. W tych okolicach awantury to rzecz prawie codzienna. W końcu Małgorzata K. wzięła do ręki nóż kuchenny. Prawdopodobnie chciała nim tylko nastraszyć siostrę. Ta jednak nie dawała za wygraną – nie chciała dać pieniędzy „na flaszkę”. Małgorzata K. nie opanowała się i uderzyła nożem swoją siostrę Anetę K. w okolice serca. Aneta K.

upadła, jej biała bluzka szybko zaczęła wienić się od krwi. Wszystko to działo się przed blokiem, na oczach ludzi. Udzielono więc szybko pierwszej pomocy. Któraś z sąsiadek przyniosła ręczniki, inna zadzwoniła po pogotowie. Dzięki szybkiej reakcji sąsiadów Aneta K. nie wykrwawiła się na śmierć. Pogotowie odwoziło ją do łowickiego szpitala.

Jej siostra, gdy tylko zobaczyła skutek uderzenia nożem uciekła w stronę bazy PKS. Przypadkowi ludzie słyszeli jej krzyki: *Jestem morderczynią! Dlaczego ja to zrobiłam? Przecież ja ją kochałam!* Wieczorem policja ujęła sprawczynię. Jak się dowiadujemy poszkodowana Aneta K. nie ma do nikogo pretensji. Jej wersja wydarzeń jest zupełnie inna. Twierdzi, że kroila chleb i sama niechcący wbiła sobie nóż w pierś...

Marcin Kucharski

Sami złapali rozbójników

Wacław M. – rolnik z Brzozowa (gmina Bielawy) w niedzielne popołudnie 20 sierpnia, ok. godz. 17.30 wrócił z przystanku PKS do domu. Od rana był na zakupach w Łodzi. Miał ze sobą ponad 10 mln starych złotych. Od przystanku do pierwszych zabudowań, jest ok. 1 kilometra. Trzeba przejść drogą obok lasu. Wacław M. nie wiedział czy ktoś wysiadł za nim z autobusu. Po przejeździe ok. 400 m poczuł uderzenie w kark. Upadł w trawę i stracił przytomność. Uderzenie było jednak niezbyt silne, więc Wacław M. po chwili się ocknął. Pieniądzy w tylnej kieszeni oczywiście nie było. Odwrócił się i zobaczył trzech młodych ludzi uciekających w stronę przystanku PKS. Byli oddaleni o ok. 250-300 m. Rolnik podniósł się i wołając pomocy pobiegł w stronę wsi. Jego krzyki usłyszał mieszkający nieopodal Jan M. Natychmiast razem wsiadł w „malucha” i ruszyli za

bandziorami. Na wszelki wypadek na tylne siedzenie wrzucili drewniane drągi. Zajechali drogę napastnikom i po krótkiej szarpaninie przewrócili ich na ziemię i pilnowali. Trzymając w rękach drągi wyglądali z pewnością groźnie. Inny sąsiad zawiadomił policję.

Sprawcami okazali się dwaj mieszkańcy Łodzi w wieku 14 i 16 lat i 23-letni młodzieniec zameldowany w Gdańsku, ale mieszkający z żoną w Łodzi. Po przesłuchaniach nieletnich odebrali rodzice, zaś 23-latek został zatrzymany w areszcie śledczym w Łowiczu. Grozi mu kara pozbawienia wolności od lat 3 do 10.

Ze wstępnych informacji policji wynika, że nie był on wcześniej karany.

Po przesłuchaniach i konfrontacji na komendzie w Łowiczu napastnik przeprosił swoją ofiarę. Czy jednak nie za późno zdobył się na ten ludzki gest?

(mk)

kronika policyjna

■ W nocy z 14/15 sierpnia nieznani sprawcy dokonali włamania do pawilonu handlowego w Bełchowie kradnąc papierosy różnych gatunków oraz pieniądze. Ogólna suma strat ok. 2.670 złotych na szkodę GS SCH w Nieborowie.

■ 16 sierpnia o godz. 4.20 w m. Przewiska gm. Bielawy zaistniał pożar sterty słomy. Straty ok. 400 złotych na szkodę Marka W. Przyczyna pożaru w toku ustalania.

■ W nocy z 16/17 sierpnia w Łowiczu os. Bratkowice miała miejsce kradzież samochodu osob. Polonez, nr rej. SKS 8535 na szkodę Jerzego S.

■ Tej samej nocy w m. Piaski gm. Nieborów miała miejsce kradzież dwóch krów z obory Piotra D.

■ 17 sierpnia o godz. 13.55 w m. Stroniewice gm. Domaniewice miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący Zukiem Tadeusz P. nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w samochód ciężarowy „Liaz” kierowany przez Adama S. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażerowie Żuka – Adam S. i Robert W. którzy z obrażeniami ciała przewiezieni zostali do szpitala.

■ 17 sierpnia o godz. 14.15 w m. Jastrzębia miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący samochodem „Fiat 126 p” Stanisław R. z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku kierujący fiatem z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

■ 18 sierpnia o godz. 17.20 w m. Niedźwiada (droga nr 2) miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem „Iveco” Czesław W. nie zachował należytej odległości i najechał na tył przyczepy ciągnika siodłowego „MAN” kierowanym przez Mięczyława O. W wyniku wypadku nastąpiły jedynie straty materialne.

■ 18 sierpnia o godz. 21.00 w m. Baków Górny gm. Zduny miał kierująca motorowerem „Simson” Aleksandra W. na skrzyżowaniu dróg wymusiła pierwszeństwo przejazdu i została uderzona przez samochód m-ki „Fiat Uno” kierowany przez Stanisława K. W wyniku wypadku Aleksandra W. z obrażeniami ciała przewieziona została do szpitala.

■ 22 sierpnia o godz. 7.30 w Łowiczu przy ul. Poznańskiej (droga nr 2) samochód marki „Zuk” prowadzony przez Józefa U. został zepchnięty do rowu przez samochód ciężarowy marki „Jelcz” z naczepą, którego kierujący wraz z samochodem zbiegł z miejsca wypadku. W wyniku blokady przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Policji kierującego w.w. samochodem zdolano zatrzymać i ustalono, iż jest to Roman D.

■ W nocy z 21/22 sierpnia w Łowiczu z os. Tkaczew nieznani sprawcy dokonali kradzieży samochodu osobowo-towarowego marki „Nissan Patrol” nr rej. SNG 7952 wartości ok. 21.000 złotych na szkodę Krzysztofa W.

Opracował Witold Janeczek

Czy sierżant miał prawo?

Obywatel oskarża policjanta o bezprawne użycie wobec niego siły fizycznej. Policjant odpowiada, że nie będzie stosował ulgowej taryfy dla osób wysoko postawionych.

W ubiegły piątek rano, około godziny 7.20 mieszkaniec Łowicza, dyrektor jednej z miejscowych firm, A.B. zaparkował na chwilę swój samochód na ul. Sikorskiego, naprzeciwko mieszczącego się tam sklepu spożywczego. Zrobił to na tyle niefortunnie, że zablokował wyjazd innym parkującym przed sklepem pojazdom, na dodatek opuścił swój samochód. Nie uszło to uwagi patrolującego w każdy piątek okolice targowiska sierżanta policji lokalnej Stanisława Kardasa. Gdy A.W. wrócił do samochodu, Kardas już tam był. Opowiada A.W.: *Za powyższe wykroczenie po dyskusji prowadzonej w podniosłym tonie ze strony p.Kardasa i*

moim, zostałem ukarany mandatem karnym w wysokości 20 zł. Zażądałem mandatu kredytowego (...) Wręczając mi mandat policjant Kardas w tonie bardzo aroganckim zwrócił się do mnie – „tu podpisuj przyjęcie mandatu”. Gdy zażądałem przeczytania tego co podpisuję, w aroganckim tonie zaczął mi grozić Kolegium, dwukrotnie wyrzuwając mi długopis, którym chciałem podpisać przyjęcie mandatu. W pewnej chwili wykręcił mi prawą rękę, grożąc, że rzuci mnie na maskę samochodu, na me stanowcze żądanie podpisania mandatu umożliwił mi to, który to mandat przyjąłem i w pacifem określiłem kwotę. Sednem mej skargi nie jest

kwestionowanie wykroczenia drogowego, którym jest utrudnienie wyjazdu z parkingu, ale postawa policjanta, który używając wobec mnie siły fizycznej naruszył mą nietykalność osobistą. Stało się to na oczach wielu ludzi, w tym pracowników zakładu, gdzie pracuję (...) dok. na str.13

KOMUNIKAT

Komenda Wojewódzka Policji w Skierniewicach chce zakupić owczarki niemieckie (od 1 do 1,5 roku).

Mają mieć prawidłową budowę ciała. Zainteresowani sprzedają mogą zgłosić się do KRP Łowicz ul. Bonifaterska nr 8 pok.11 – tel. 37-34-80 w. 211.

Jaki dalszy los muru wokół katedry?

Ważą się losy muru wokół katedry. Czy powinien on zostać na swoim miejscu czy też zostać rozebrany, ewentualnie w jakiej części – o tym dyskutowali w Łowiczu ludzie najbardziej kompetentni: Komisja Państwowej Służby Ochrony Zabytków wraz z Generalnym Konserwatorem Zabytków Tadeuszem Zieleniewiczem. Głównym tematem obrad Komisji był jednak remont elewacji zewnętrznej katedry. Szczegóły w komunikacie podpisanym przez ks. mgr Jerzego Czarnotę, dyrektora Wydziału Konserwatorsko-Budowlanego Kurii Diecezjalnej Łowickiej, który poniżej publikujemy.

Na zaproszenie Biskupa Łowickiego Alojzego Orszulika dnia 11.08.1995 r. zebrała się w Łowiczu Komisja Państwowej Służby Ochrony Zabytków celem omówienia bieżących prac konserwatorsko – budowlanych związanych z renowacją elewacji katedry łowickiej a także remontem archikolegiaty w Tumie.

W skład Komisji, która obradowała pod przewodnictwem Generalnego Konserwatora Zabytków Tadeusza Zieleniewicza weszły następujące osoby: prof. Maria Roznerska – rzeczoznawca Ministerstwa Kultury i Sztuki, prof. Andrzej Koss – rzeczoznawca Ministerstwa Kultury i Sztuki, dr inż. Zenon Duda – Akademia Górniczo – Hutnicza w Krakowie, przedstawiciele Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Skierniewicach i w Płocku, ks. Jerzy Czarnota – dyrektor Wydziału Konserwatorsko – Budowlanego Kurii Łowickiej. Na posiedzenie zostali zaproszeni S. Kowalczyk i T. Korupczyński – przedstawiciele firmy

wykonującej prace remontowo – konserwacyjne. W posiedzeniu brał udział biskup łowicki Alojzy Orszulik.

1. Komisja po zapoznaniu się z dotychczasowym zakresem prac stwierdziła, że przebiegają one zgodnie z prawem i sztuką budowlaną – konserwatorską, przekazała jednak wykonawcy pewne uwagi i zalecenia

2. Komisja jednomyślnie stwierdziła, że obecny ruch kołowy pojazdów wokół katedry powoduje pęknięcia wieży i bryły katedry.

3. Generalnie oceniono pozytywnie stan wykonywanych prac, a odnośnie fasady katedry zalecono oprócz tynkowania również pomalowanie pilastrów, gzymsów i elementów wystających wieży farbą fasadową. Pozostałe tynki wykonać należy techniką przecieków według zaleceń konserwatorskich

4. Uznano za konieczne odnowienie elewacji dzwonnicy i zalecono, z uwagi na odmienny charakter architektoniczny, pomalować ją farbą fasadową.

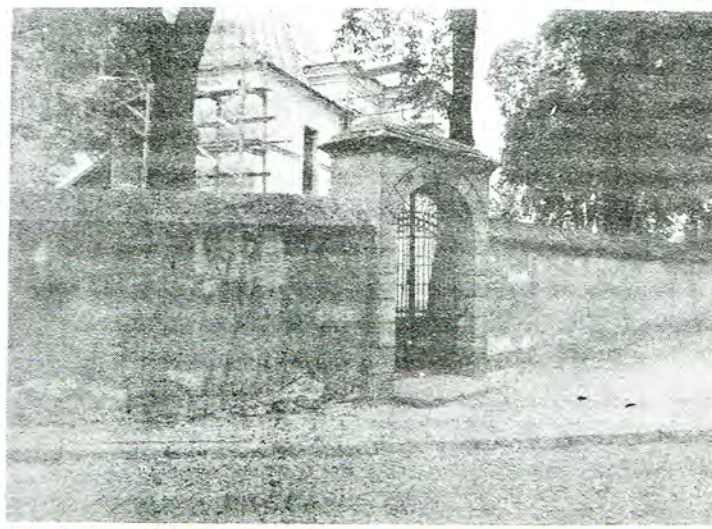
5. Komisja zapoznała się z ogólnym stanem parkanu kamienno – ceglano-ogalającego Katedrę. Stwierdzono, że stan jego jest zły. W dyskusji nad różnymi wariantami jego przebudowy, która korzystnie wpłynęłaby na odstonięcie katedry, zalecono inwestorowi opracowanie wariantowych rozwiązań przebudowy tego parkanu. Zobowiązano inwestora do skucia odcinka tynków i

zrobienia odkrywek archeologicznych celem dokładniejszego poznania struktury parkanu.

6. Komisja dokonała także ogólnych oględzin kanonii przy Rynku Kościuszkim 20 (przez kilka tygodni mieścił się w niej będzie jeszcze Urząd Skarbowy, potem przejmą ją władze kościelne – przyp. red.). Stwierdzono konieczność przeprowadzenia osuszenia pomieszczeń na parterze oraz dokładniejszego poznania przyczyn wybrzuszenia się ściany od strony ulicy Podrzecznej.

7. Dalsza część posiedzenia Komisji odbyła się w Tumie, gdzie omówiono problemy związane z pracami remontowo – konserwatorskimi archikolegiaty.

ks. Jerzy Czarnota



Kolejna „setka”

Ta rysa ma pół wieku

Kilkumetrowej długości pęknięcie między północną wieżą katedry a jej frontonem, odkryte przez budowlanych przed kilkoma tygodniami (por. NL 29/95) niekoniecznie jest skutkiem drgań powodowanych przez ruch samochodowy, przeciwnie: ma rodowód sięgający czasów ostatniej wojny. Tak przynajmniej twierdzi jeden ze starszych mieszkańców Łowicza p. Jan Faliński z Tkaczewa.

Przyjechałem tu w październiku 1939 roku. Wszystko już było spalone, już wygasło. Cały dach kolegiaty był spalony i wieże, wewnątrz chór, organy, na dole pod chórem ławy – wspomina pan Jan. Proboszczem kolegiaty był

wówczas ksiądz prałat Edward Kawiński. Na czas wojny zabezpieczył dach i szczątki wieży. Po wojnie postanowiono odbudować wszystko, co zostało zniszczone przez Niemców w czasie walk o Łowicz we wrześniu 1939 roku. Przy odbudowie wieży pomagali parafianie m.in. Jan Faliński. Już wówczas były w tym miejscu widoczne pęknięcia, które nie zostały dobrze zabezpieczone – twierdzi z przekonaniem pan Jan. Przyczyna powstania tej rysy tkwi w zniszczeniach wojennych. Teraz ruch kołowy wokół katedry powoduje pogłębienie rysy. Nieraz staje jak jedzie jakiś większy samochód i czuje jak cała ulica drży, a co dopiero dzieje się wyżej. Przecież to duża nie wytrzyma jeśli się nie zamknie ruchu i dobrze nie zakonserwuje – ostrzega Jan Faliński.

(es)

Co trzeci nie wie o co chodzi

Sierpień. Miesiąc „Cudu nad Wisłą”, miesiąc powstania warszawskiego, miesiąc „Solidarności”. Od lat, nawiązując do tych tradycji, Kościół katolicki ogłasza sierpień miesiącem trzeźwości. Tak jest i w tym roku. Kościół apeluje o powstrzymanie się w tym czasie od spożywania i podawania napojów alkoholowych. Jaki oddźwięk ma to wezwanie w Łowiczu? 12 sierpnia przeprowadziłem krótką sondę uliczną na ten temat. Zadałem tylko jedno pyta-

nie: Czy Pani/Pan wie, który miesiąc został ogłoszony miesiącem trzeźwości?

Pytanie było skierowane do przypadkowo spotkanych 100 osób na ul. Dzuńskiej, Rynku T. Kościuszkim i ul. 3 Maja. Średnia wieku rozmówców wynosiła ok. 40 lat.

Wyniki sondy są następujące:

- właściwej odpowiedzi udzieliło 26 osób
- „coś o tym słyszało” ale nie potrafiło sprecyzować o co dokładnie chodzi – 19 osób
- 3 osoby za miesiąc trzeźwości uznały wrzesień
- inne 3 osoby – listopad
- 5 rozmówców uważa, że takie akcje nie mają sensu, ponieważ zawsze zrobimy i tak co będziemy chcieli
- jedna osoba stwierdziła, że do polityki się nie miesza
- nie interesuje mnie to – odpowiedziało 9 osób
- krótkiej odpowiedzi nie wiem udzieliły 34 osoby

Sonda nie jest reprezentatywnym badaniem opinii publicznej. O stosunek do samej treści apelu nie pytałem.

Marcin Kucharski

Wymiana gniazdek telewizji satelitarnej

Pod płytami ociepleniowymi zakładanymi na elewacje bloków nr 2, 3, 4, 5 na os. Starzyńskiego skryte zostają dotychczasowe kable do odbioru telewizji satelitarnej. W związku z tym konieczne jest zakładanie nowych gniazdek TV SAT. Czy nie jest to marnotrawstwo? Czy nie można było wykorzystywać nadal starych kabli, tylko przenieść je do wnętrza budynku – zapytał nas jeden z mieszkańców tego osiedla.

Jak się dowiedzieliśmy plany zmiany kabli z zewnętrznych na wewnętrzne istniały już od dawna. Modernizujemy

sieć, będzie to zmiana częstotliwości z 425 MHz na 860 MHz – powiedział nam sprawujący pieczę nad tamtejszą siecią telewizji satelitarnej Andrzej Kurczak. Nowa linia będzie prowadzona kanałem elektrycznym. Od głównego odgałęzienia będą odchodziły kable długości 5 m do mieszkań. Tylko ten fragment instalacji jest modernizowany za pieniądze z abonamentu. Jeśli lokator chce mieć kabel dłuższy musi dopłacić.

W blokach 2 i 3 gniazdko zostały już zmienione. Tak, rzeczywiście 5 m kabla było za darmo, ale to było za mało. Ja

musiałam dokupić i zapłacić 140 tysięcy – mówi jedna z użytkowniczek TV SAT. Mielismy zebranie informacyjne jak już zaczęli ocieplać blok i wtedy dowiedzieliśmy się o zmianie kabli – mówi inna lokatorka bloku 2, która zapłaciła około 200 tysięcy starych złotych. Jeszcze inny mieszkaniec płacił przeszło 22 złote.

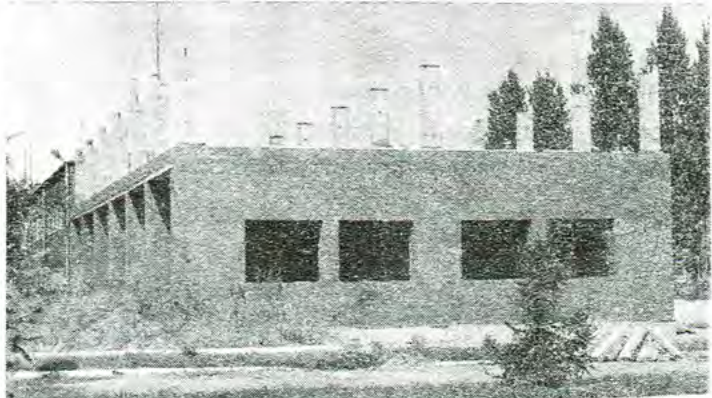
Natomiast mieszkańcy bloku 4 i 5 jeszcze nie wiedzą o zmianie gniazdek. Nikt nas o niczym nie zawiadamiał. Na razie odbieramy na starych – dziwi się mieszkańcy kiedy ich pytaliśmy o wymianę gniazdek.

NOWY BUDYNEK STRAŻAKÓW

Prace przy budowie nowego budynku Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Seminaryjnej nabierają rozpędu. Postawiona jest już konstrukcja słupów na pierwszym piętrze. Rozpoczęły się prace przy obmurowywaniu ścian zewnętrznych. Jeszcze w tym roku strażacy chcą zamknąć budynek w bryle czyli przykryć go dachem i zainstalować okna i drzwi. Na przełomie października i listopada będą montowane bramy wjazdowe. Będą to bramy segmentowe, otwierane do góry. Po włączeniu alarmu dla ekip gaśniczych bramy będą się automatycznie otwierały. W przypadku braku prądu zasilającego silniki otwierające bramy, można będzie je

otworzyć ręcznie. Czas otwarcia tylko 15-20 sekund! Istnieje już projekt infrastruktury wewnętrznej. Na parterze będą garaże dla samochodów strażackich. Pierwsze piętro mają zajmować pomieszczenia socjalne. Będzie tam 11 pokoi sypialnych, sanitariaty, natryski, oraz 2 zesłizgi, czyli „rury”, po których w chwili alarmu zjeżdżają na dół strażacy. W pomieszczeniach na pierwszym piętrze będzie zainstalowana sygnalizacja dźwiękowa i świetlna. Utwardzenie wyjazdu z garaży przewidywane jest dopiero w przyszłym roku. Powód – brak pieniędzy. Same bramy kosztują ponad 1 mld starych złotych.

Marcin Kucharski



Bez papierosa na kombajnie

Żniwa dobiegły końca, niestety: niektórzy rolnicy przez swą własną nieostrożność stracili od razu to co im na polach wyrósł lub to, co właśnie zdążyli zebrać.

Jak poinformował kpt. Tadeusz Jędrzejewski z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w ostatnim okresie zanotowano 2 pożary kombajnów i 6 pożarów przyczep ze zbiorami. Straty z tego tytułu wynoszą 130 tys. złotych. Płonęło również zboże na pniu i słoma po kombajnach. W 37 pożarach spłonęło zboże i słoma na powierzchni ok. 75 ha.

W związku z tym strażacy przypominają, iż zgodnie z przepisami przeciwpożarowymi osoby odpowiedzialne

za pracę sprzętu rolniczego, maszyn i pojazdów są obowiązane zapewnić bezpieczeństwo pożarowe prac.

Między innymi należy:

– zabezpieczyć urządzenia wydechowe silników spalinowych przed wyłotem iskier,

– używać otwartego ognia i palić tytoń w odległości nie mniejszej niż 10 m od punktu oświetlenia, sterowania itp. prac, w miejscu oczyszczonym z materiałów palnych,

– wyposażać miejsca omiotów, sterowania i kombajnowania w sprawny podręczny sprzęt gaśniczy oraz w razie potrzeby w sprzęt służący do wykonania przerw hamujących rozprzestrzenianie się pożarów.

Palenie tytoniu przy obsłudze sprzętu, maszyn i pojazdów podczas zbiorów palnych pól rolnych oraz ich transportie jest zabronione.

Podane wyżej zalecenia stanowią elementarne zasady bezpieczeństwa pożarowego, ich lekceważenie może doprowadzić do pożarów powodujących znaczne straty materialne.

Za nieprzestrzeganie tych zasad grożą sankcje karne przewidziane w kodeksie wykroczeń – ostrzega kpt. Jędrzejewski.

Grożenie sankcjami za palenie papierosów przy omiotach miałyby sens tylko wtedy, gdyby za tym mogły pójść efektywne kontrole przestrzegania tych przepisów. Kontrola taka jest w praktyce niemożliwa, skuteczniejsze będą więc chyba suche informacje prasowe o milionach, które poszły z dymem.

Wojciech Waliński

Dotyczy nie tylko świadków

SPROSTOWANIE informacji podanej w „Nowym Łowiczaninie” nr 31 z dnia 11 sierpnia 1995r. dotyczącej trybu usprawiedliwiania nieobecności świadków wezwanych do Sądu.

Zarządzenie Wojewody Andrzeja Charzewskiego zostało wydane na podstawie § 2 ust.1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministrów Sprawiedliwości, Obrony Narodowej i Opieki Społecznej z dnia 24 października 1970r. w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawiennictwa z powodu choroby uczestników w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz.216), w zw. z art. 4 ust.1 ustawy z dn. 22 marca 1990 r. o leranowych organach rządowej administracji ogólnej (Dz.U. Nr 21, poz. 123).

Dotyczy ono wyłącznie usprawiedliwiania nieobecności z powodu choroby na posiedzeniach sądu w sprawach karnych i odnosi się nie tylko do świadków, ale również do oskarżonych, oskarżycieli posiłkowych, powodów cywilnych, oskarżycieli prywatnych, biegłych, tłumaczy, pełnomocników, którzy nie są adwokatami.

Prezes Sądu Rejonowego
Edyta Świątko

DOMANIEWICE

Rośnie podatek rolny

Na ostatniej sesji, 17 sierpnia radni gminy Domaniewice podnieśli do 14,21/q (stare 140 tys. zł) cenę skupu żyta, od której ustala się wysokość podatku rolnego. W I półroczu '95 średnia cena skupu żyta była o 1 zł niższa i wynosiła 13 zł/q. Do budżetu gminy dzięki tej podwyżce wpłynie ok. 3.000 zł (30 mln starych złotych) więcej. Nie jest to dużo, ale na pewno te pieniądze się przydadzą – argumentował wójt Grzegorz Redziś. Stawkę podniesiono 10 głosami za przy 3 wstrzymujących się.

Radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu gminy w I półroczu 1995 roku. Do tej pory wykonano 52,5% budżetu rocznego. Sprawozdanie nie wzbudzało kontrowersji. Istotnym punktem sesji były sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji oraz Rady Ludowych Zespołów Sportowych.

Dyrektor GOK-u Barbara Szymajda starała się za pomocą cyfr przedstawić działalność podległej jej placówki. Radni dowiedzieli się m.in., że w bibliotece w GOK-u są 11694 woluminy, że w I półroczu przybyło 221 książek, wypożyczono 4458, 237 osób skorzystało z czytelnia. Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” dał 8 koncertów, a na fortepianie uczy się grać 10 osób... Radni jednogłośnie

przyjęli sprawozdanie.

Działalność LZS-ów przedstawił przewodniczący Rady Gminnej Ludowych Zespołów Sportowych Ryszard Urbanowski. W tegorocznym budżecie gminy na działalność sportową przeznaczono tylko 6.000 zł (60 mln starych zł). Wszystko wydajemy na sprzęt, nikt wynagrodzeń nie pobiera – pochwalił LZS-y Urbanowski. Na terenie gminy

działa 5 zespołów sportowych. W sport „bawi się” ponad 100 osób.

Najbardziej znany jest klub Maraton Domaniewice, prowadzony przez Mieczysława Szymajdę. O wynikach jego podopiecznych (m.in. Katarzyna Foks, Rafał Kaźmierczak) często można przeczytać nie tylko na łamach N.L. „Maraton” istnieje od 1982 roku.

W gminie są aż 3 zespoły piłkarskie: Wagat Krępa (liga okręgowa), Maraton Reczyce (klasa C), Kalina Domaniewice oraz zespół klasy okręgowej w tenisie stołowym – Tajfun Skarlatki.

Nam nie chodzi o wyniki, tylko o zapewnienie młodzieży rozrywki – zapewniał Urbanowski.

SZPITAL POTRZEBUJE KRWI

Od wiosny po przeszło rocznej przerwie zaczął działać punkt krwiodawstwa przy łowickim szpitalu. Punkt przeniesiono do dużego pomieszczenia w nowym skrzydle szpitala. Długo trwała przerwa spowodowała, że honorowi dawcy zaczęli oddawać swoją krew do ruchomych punktów oddawania krwi organizowanych przez PCK. Do Łowicza przyjeżdżała ekipa medyczna z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi i do niej zapraszani byli dawcy, aby oddawać swoją krew. Przez ten rok przyzwyczaili się do tego i być może nawet nie wiedzą o tym, że punkt w szpitalu jest znów otwarty, a łowickim pacjentom potrzebna jest ich krew. Obecnie przetwarzane jest cztery razy więcej krwi, niż

otrzymujemy od dawców – mówi doktor Ewa Wnuk, sprawująca nadzór nad szpitalnym punktem krwiodawstwa. Przed zamknięciem rocznie oddawało krew w szpitalu 1,5 tysiąca osób. Obecnie jest ich tylko około 30-40 miesięcznie. Zapotrzebowanie szpitala jest bardzo duże. Do sierpnia b.r. zostało przetoczone 185 litrów krwi i 29,5 litra osocza. Z powodu jej braku operowani są tylko ci chorzy, którzy są w stanie krytycznym i najbardziej potrzebujący. Szpital zwraca się o pomoc gdzie może, do każdego punktu.

Odbieranie krwi do punktów „przyjezdnych” jest łatwiejsze, gdyż nie są prowadzone badania dawcy przed jej pobraniem. Z pewnością wielu ludzi tak

woli – niesie to ze sobą jednak pewne ryzyko: jeśli ktoś ma nieodpowiednią krew – oddaje ją na próżno. Poza tym warunki w tych punktach są gorsze niż w punkcie specjalnie do tego przygotowanym.

Dla nas, łowiczan, najważniejszy jest chyba jednak inny argument: krew oddawana w przyjezdnych ambulatoriach nie zostaje w Łowiczu, tylko jest przekazywana do innych jednostek i wykorzystywana daleko stąd. Wniosek jest jeden: sytuacja szpitala i wielu osób potrzebujących przetoczenia krwi polepszyłaby się w znacznym stopniu, gdyby honorowi dawcy znów zaczęli oddawać swoją krew do łowickiego punktu.

(es)

OBROŃCY KONSUMENTÓW W ŁOWICZU

A jednak nie umarł. Po nieudanych próbach powołania do życia klubów konsumenta w kilku okolicznych miastach niejeden żywił obawy, że założony jesienią ubiegłego roku w Łowiczu Klub Federacji Konsumentów także nie powiekuje. Minęły jednak trzy kwartały, a w małym pokoiku w budynku MOPS-u na Kaliskiej podczas cotygodniowych dyżurów nadal zawsze ktoś czeka, by pomóc zawiedzionym, rozgoryczonym, źle potraktowanym przez sprzedawców klientom.

Tłok w Klubie Federacji Konsumentów nie ma, to fakt, ale Tadeusza Kutkowskiego, prezesa klubu i jednego z jego założycieli, cieszy każdy kto zgłosi się o pomoc czy poradę. Zwykle działacze klubu interweniują w sklepach na prośbę konsumentów dwa, trzy razy w miesiącu. Od marca tego roku prowadzą książkę, w której zapisują każdą zgłoszoną do nich skargę. Są najprzeróżniejsze, najczęściej dotyczą przypadków odmowy zwrotu towaru przez sprzedającego mimo stwierdzenia przez użytkownika wad tegoż towaru. W większości przypadków rozżalony klient wraz z przedstawicielem klubu udaje się do sklepu, z którym kupujący „ma na

pieńku”, próbuje się zawrzeć ugodę – i najczęściej do takiej ugody dochodzi. Dotyczy to głównie tych przypadków, w których klient reklamuje wadliwy towar, a sprzedawca odmawia uznania reklamacji mimo trwania okresu gwarancji. Towarem najczęściej reklamowanym są buty, ugoda oznacza często zwrot części ceny, jaką za buty zapłacono. Ale są i inne przypadki. Do klubu zwrócił się człowiek, który kupił na targowicy dywan za 3 miliony starych złotych. Po kilku dniach chciał go oddać bo „nie mógł z nim wytrzymać” ze względu na wydzielany przez ten dywan zapach. Po interwencji przedstawiciela Federacji Konsumentów, handlarz przyjął

Czy można wygrać z pocztą

Masz prawo do ochrony interesu ekonomicznego. Nie jesteś zobowiązany do uiszczania opłat nie wykazanych w cennikach usług pocztowych wydawanych przez Dyrektora Poczty Polskiej.

Jeśli doręczono Ci uszkodzoną przesyłkę pocztową, zagubiono paczkę wartościową, a list ekspresowy przyjdzie z opóźnieniem – masz prawo złożyć reklamację. Reklamację składa się we właściwym rejonowym urzędzie poczty. Poczta pobiera za przyjęcie reklamacji opłatę, która podlega zwrotowi, jeśli reklamacja zostanie uznana.

Jeśli nie zadowala Cię sposób załatwienia reklamacji, możesz złożyć odwołanie do dyrekcji okręgowej Poczty Polskiej, a całe postępowanie reklamacyjne musi się zakończyć w ciągu 3 miesięcy. Jeśli i tym razem Twój interes nie został zaspokojony – możesz skierować sprawę na drogę sądową.

Masz prawo do zadośćuczynienia z tytułu uzasadnionej reklamacji. W razie niewykonania lub niewłaściwego wykonania usługi pocztowej o charakterze powszechnym, masz prawo do zwrotu w całości opłaty za niewykonane świadczenia oraz do stosownego odszkodowania. Gdy usługę zrealizowano częściowo, zwrot dotyczy części opłaty nie

znajdującej pokrycia w spełnionym świadczeniu.

W szczególności konsumentowi przysługują:

- odszkodowanie za utratę poleconej przesyłki listowej, bez względu na jej zawartość, w wysokości pięćdziesięciokrotnej opłaty za traktowanie przesyłki jako poleconej,
- odszkodowanie za uszkodzenie poleconej przesyłki listowej zawierającej dokumenty lub książki, w wysokości rzeczywiście poniesionej szkody; odszkodowanie nie może jednak przewyższać kwoty należnej w razie utraty takiej przesyłki,
- odszkodowanie za utratę listu wartościowego lub paczki z podaną wartością – w wysokości kwoty zadeklarowanej przez nadawcę,
- odszkodowanie za ubytek lub uszkodzenie listu wartościowego albo paczki z podaną wartością – w wysokości zwykłej wartości rzeczy, których ubytek lub uszkodzenie stwierdzono,
- odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie paczki bez podanej wartości – w wysokości pięćdziesięciokrotnej wartości najniższej opłaty taryfowej za przewóz paczki jednokilogramowej i rzeczywistej wagi paczki.

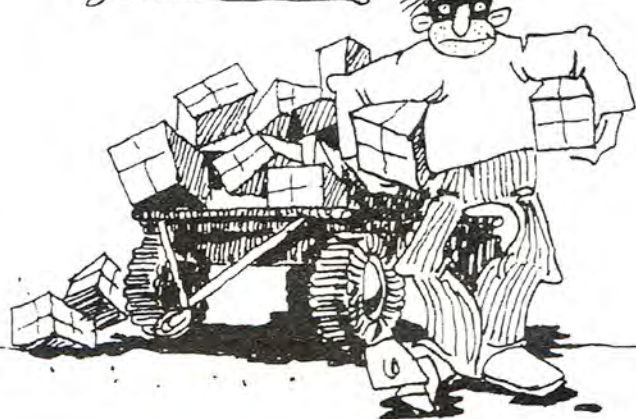
- odszkodowanie za opóźnienie doręczenia przesyłki nadanej jako ekspresowa – w wysokości pięćdziesięciokrotnej opłaty za traktowanie przesyłki jako ekspresowej,
- odszkodowanie w razie niedo-

reczenia przekazu pocztowego w wysokości pięćdziesięciokrotnej opłaty za nadanie tego przekazu.

Pamiętaj, Twoje roszczenia przeciwko Poczcie wygasają, jeśli przyjmiesz przesyłkę bez zastrzeżeń; dlatego należy dokładnie sprawdzać przesyłki przy odbiorze.

Pamiętaj też, że nie wiążą Cię regulaminy i instrukcje wewnętrzne Poczty Polskiej.

POCZTA



Wsiąść do pociągu...

Jeśli chcemy odbyć podróż koleją, to tak naprawdę nie mamy żadnego wyboru – musimy skorzystać z usług Polskich Kolei Państwowych, przedsiębiorstwa, które ma prawny monopol na pasażerskie przewozy kolejowe na terenie kraju. Czy monopolista musi się liczyć z naszymi potrzebami i prawami? Tak, musi.

Kupując bilet zawierasz umowę.

Przed udaniem się w podróż musimy kupić bilet (chyba, że na stacji nie ma kasy biletowej lub jest zamknięta). Bilet jest nie tylko dowodem opłaty za przejazd, jest on przede wszystkim dowodem zawarcia przez nas umowy z PKP. Część warunków tej umowy zapisana jest na bilecie, np. trasa przewozu, rodzaj i klasa pociągu, czas jego odjazdu lub termin ważności biletu i oczywiście cena.

Czy umowę można zmienić?

Przed rozpoczęciem podróży możemy zmienić w kasie biletowej termin odjazdu pociągu, klasę pociągu lub

miejsce przeznaczenia. Zmiana terminu odjazdu nie jest odstąpieniem od umowy i kolej nie ma prawa potrącenia tzw. odstępnego przy tej operacji. Klasę pociągu i miejsce przeznaczenia można zmienić również w trakcie trwania podróży; w takim przypadku, jeśli chcielibyśmy odzyskać nadpłacone pieniądze (np. jedziemy pociągiem osobowym, a nie pociągiem, wysiadamy na wcześniejszej stacji itp.), powinniśmy zwrócić się do konduktora w pociągu, który bezpłatnie musi poświadczyć nam na bilecie zachodzącą zmianę; podobnie jest jeśli na nasze miejsce sprzedano podwójnie miejscówki; po zwrot pieniędzy należy zgłosić się z biletem (który jest dowodem zawarcia umowy i jej zmiany) w kasie biletowej.

Jeśli zmiany następują z winy kolei, możemy dodatkowo złożyć po zakończeniu podróży reklamację.

Zmiany takie jak przerwa w ruchu, bądź utracenie połączenia przewidzianego w rozkładzie jazdy,

upoważniają pasażera do zwrotu należności za cały przejazd i dodatkowo do bezpłatnego powrotu do miejsca rozpoczęcia podróży.

Rezygnacja z podróży

Zdarza się, że już po zawarciu umowy z PKP, chcemy z niej zrezygnować. Jest to oczywiście możliwe. Jeśli zgłosimy się do kasy przed rozpoczęciem podróży przysługuje nam zwrot należności za niewykorzystany bilet z potrąceniem odstępnego. Odstępne wynosi 10% przy zwrocie biletu za przejazd jednorazowy oraz za bilet z miejscówką, jeżeli jest on zwracany najpóźniej na dwie godziny przed odjazdem; gdy bilet z miejscówką zwracamy później niż na dwie godziny przed odjazdem odstępne dla kolei wynosi 50%.

Co i jak można reklamować

Za niewykonanie lub niepełne wykonanie przewozu podróży ma prawo żądać odszkodowania. Jeśli na przykład pociąg, którym chcielibyśmy jechać odjechał niezgodnie z rozkładem jazdy

(za wcześniej lub za późno) albo warunki jazdy były niezgodne z zawartą umową (nie mieliśmy miejsca do siedzenia mimo miejscówki), pasażer powinien przed upływem jednego roku od tego zdarzenia złożyć reklamację w terenowej jednostce administracji PKP, żądając stosownej rekompensaty. Kolej ma obowiązek załatwić reklamację w ciągu 3 miesięcy. Niezałatwienie reklamacji w tym terminie bądź odmowa jej załatwienia upoważnia pasażera do skierowania sprawy na drogę sądową.

Składając reklamację należy wykazać, jaką szkodę poniesiono z tytułu złego wykonania przez kolej usługi (np. spóźniliśmy się do pracy i zmniejszono nam wynagrodzenie).



dywan z powrotem i oddał pieniądze. Z kolei przed miesiącem pewna mieszkanka Otolica oddała swą sukienkę do czyszczenia w pralni chemicznej na Rynku Kilińskiego. Odebrała ją z czarną plamą, której przedtem nie było. „Klubowicze” poradziła jej, że jeżeli właściciel pralni nie zwróci wartości utraconego towaru, winna wystąpić na drogę sądową.

Straszenie sądem na wielu nie robi już wrażenia, jako że utarła się opinia, iż aby dochodzić swych praw przed sądem trzeba mieć bardzo dużo czasu i jeszcze więcej pieniędzy. Tadeusz Kutkowski przekonując, że wcale tak nie jest opowiada własną historię. Jego syn kupił buty, w których już po kilku dniach odkleiły się podeszwy. Poszli więc razem do sklepu, w którym te buty kupili i złożyli reklamację. Sprzedawca reklamację przyjął i zobowiązał się, że buty naprawi. To zobowiązanie chroniło go przed koniecznością zwrotu gotówki – i uchroniłoby, gdyby zdążył naprawić w ciągu 14 dni. Po tym terminie reklamujący ma już prawo żądać zwrotu pieniędzy, nawet jeśli buty istotnie zostały do naprawy oddane. Tak stało się w tym przypadku. Kutkowski pytał w sklepie raz i drugi, ale odpowiadano mu, że buty jeszcze nie wróciły z naprawy. Wróciły po szesnastu dniach, ale wtedy Kutkowski już się odechciał butów, chcieli tylko pieniędzy. Sprzedawca odmówił, więc Kutkowski skierował sprawę do Sądu Rejonowego w Łowiczu. Zapłacił 100 tysięcy wpisowego (było to jesienią ubiegłego roku), poczekał trzy tygodnie i... wygrał sprawę. Zasądzono na

jego korzyść nie tylko zwrot pieniędzy za buty i zwrot kaucji, ale i 0,015% odsetek karnych za każdy dzień zwłoki w oddawaniu żądanej sumy.

Inny poważnej natury przypadek, jaki zanotowano w księdze klubu, to skarga, z jaką zgłosił się właściciel pewnej pijalni piwa na którego hurtownik nasyłał dwóch osobników próbujących wymusić zapłatę za piwo wcale w tej hurtowni nie zakupione. Sprawę tę przekazano do prokuratury.

Kutkowski nie twierdzi przy tym, że kupujący to sami aniołowie. Człowiekowi, który żądał przyjęcia z powrotem zakupionego radia i zwrotu za nie pieniędzy bo *nie podoba się w graniu*, trzeba było wyjaśnić, że nie ma racji i żądać zwrotu pieniędzy nie może.

W większości przypadków racja jest jednak po stronie klienta. Komu więc wydaje się, że został w jakimś sklepie czy urzędzie potraktowany źle, że został mu sprzedany bubeł – niech nie boi się reklamować. A jeśli potrzebuje pomocy niech wie, że Klub Federacji Konsumentów w Łowiczu działa w parterowym budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Kaliskiej. Dyżury pełnione są w czwartki w godzinach 15-17.

(wal)

Czy można wygrać z telekomunikacją

Nie jesteś zobowiązany do uiszczania opłat nie wykazanych w cennikach opłat – taryfach telekomunikacyjnych (Krajowa i Zagraniczna Taryfa Telekomunikacyjna musi być udostępniona w jednostkach organizacyjnych TP S.A.). Od opłat zwolnione są rozmowy telefoniczne, radiotelefoniczne i telegramy, których treścią są wezwania o pomoc w razie klęski żywiołowej lub innego stanu wyższej konieczności. O zmianach opłat za usługi TP S.A. obowiązująca jest za wiadamiac konsumentów za pośrednictwem środków masowego przekazu.

Masz prawo żądać za dodatkową opłatą dostarczania miesięcznych wykazów realizowanych przez siebie połączeń (tzw. billing): Telekomunikacja może odmówić dostarczenia takiego wykazu tylko w razie braku możliwości technicznych.

Zainstalowanie stacji telefonicznej w

Twoim mieszkaniu (lokalu) i jej przyłączenie powinno nastąpić w terminie 30 dni od dnia zawarcia umowy o korzystanie z abonamentu telefonicznego. W razie niedotrzymania ww. terminu TP S.A. zobowiązana jest do zapłacenia kary umownej.

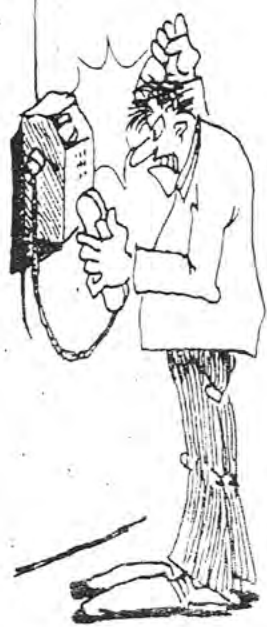
Telekomunikacja zobowiązana jest w ramach abonamentu do stałego świadczenia połączeń telefonicznych i utrzymywania w sprawności łączy telefonicznych.

Jeśli jesteś niezadowolony z jakości świadczonych usług lub wysokość rachunku budzi Twoje zastrzeżenia, masz prawo do złożenia reklamacji i do zażądania jej, jeśli reklamacja była uzasadniona. Reklamację możesz złożyć w każdej jednostce organizacyjnej TP S.A. świadczącej usługi telekomunikacyjne danego rodzaju. Może to nastąpić w każdej formie: na piśmie,

telefonicznie lub ustnie do protokołu. Obowiązkiem pracownika TP S.A. przyjmującego reklamację jest potwierdzenie jej przyjęcia. Pracownik przyjmujący reklamację przez telefon jest obowiązany podać swój służbowy znak identyfikacyjny.

Z tytułu uzasadnionej reklamacji przysługuje Ci zwrot nienależnych kwot wraz z ustawowymi odsetkami. W przypadku trwale występującej złej jakości usług masz prawo żądać załatwienia reklamacji przez odpowiednie obniżenie miesięcznej opłaty abonamentowej. Jeśli przez okres dłuższy niż raz w miesiącu nie możesz w ogóle korzystać z abonamentu, należy Ci się odszkodowanie w wysokości 1/30 miesięcznej opłaty abonamentowej za każdy z tych dni.

Pamiętaj, że kwestionując wysokość rachunku telefonicznego, nie musisz płacić spornej kwoty, a jedynie opłatę w wysokości średniej z trzech miesięcy poprzedzających kwestionowany okres.



Trudna sztuka reklamacji buta

Klient, który stwierdził wadę kupionego obuwia, może wybrać jeden z czterech sposobów załatwienia reklamacji. Może: żądać obniżenia ceny towaru, żądać usunięcia wad towaru, żądać wymiany towaru wadliwego na wolny od wad, może również oświadczyć, że odstępuje od umowy. Kupujący nie może jednak od umowy odstąpić i żądać zwrotu pieniędzy, jeśli sprzedawca oświadczył gotowość natychmiastowej wymiany rzeczy wadliwej na inną, wolną od wad albo niezwłocznie wadę usunąć. Podstawa prawna: art. 560 § 1 kodeksu cywilnego.

W praktyce powyższy zapis oznacza, że jeśli sprzedawca w terminie 14 dni obowiązuje naprawi bądź wymieni – konsument nie ma prawa domagać się zwrotu pieniędzy.

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi trwa jeden rok od daty zakupu i jeden miesiąc od chwili wykrycia wady. Podstawa prawna: art. 563 § 1 i art. 568 kodeksu cywilnego.

Wielu sprzedawców udzieliło na buty gwarancję, określając jej termin na 3 lub 6 miesięcy. Chcąc tym sposobem uwolnić się od odpowiedzialności za wadliwe buty. Takie stanowisko sprzedawcy jest błędne. Gwarancja zwyczajowo może dotyczyć rzeczy trwałego użytku, takich

jak pralki, telewizory, samochody. Obowiązuje, jeśli posiada wadę, będącą następstwem niewłaściwego wykonania (tzw. wadę fabryczną) podlega reklamacji na podstawie przepisów o rękojmi, która – jak zostało wyżej powiedziane – trwa rok.

Z tytułu rękojmi zawsze odpowiada sprzedawca. Odsyłanie klienta do producenta lub hurtownika albo uzależnianie uznania reklamacji od ich decyzji jest niezgodne z przepisami prawa. Sprzedawca nie może uchylić się od odpowiedzialności wobec konsumenta, uzasadniając to tym, że hurtownik lub importer nie udzielił mu gwarancji, ponieważ to sprzedawca jest stroną umowy z konsumentem.

W sklepach można spotkać wieszki lub ustnie wielu handlowców informację o posiadaniu przez klienta paragonu lub czeku kasowego. Jeżeli sprzedawca nie ma zwyczaju sam dokonywać go do towaru, to warto żądać takiego dokumentu i przechowywać go przez rok od dnia zakupu. Paragon lub dowód zapłaty może być pomocny w przypadku reklamowania obuwia, gdyż zawiera takie informacje, jak nazwa sklepu i towaru, data dokonania zakupu oraz cenę.

Jak kupujemy ciepło

za centralne ogrzewanie i dostawę ciepłej wody rozliczasz się z gestorem zajmowanym przez Ciebie mieszkaniem według cen urzędowych, ustalanych przez ministra finansów. Jeśli Twoje mieszkanie wyposażone jest w urządzenia do pomiaru energii cieplnej, ceny urzędowe ustala się za 1 GJ energii cieplnej i za podgrzanie 1 m³ wody. Gdy w mieszkaniu brak jest opomiarowania, pobierane są opłaty ryczałtowe: za ogrzewanie zależne od powierzchni mieszkania, a za podgrzanie wody zależne od ilości osób zamieszkujących. Gestor zgodnie z umową rozlicza się z dostawcą energii. Może się zdarzyć, że gestor płaci cenę umowną niższą od ceny urzędowej płaconej przez mieszkańców. W takiej sytuacji ma on obowiązek rozliczyć nadpłaty powstałe w danym roku do 15 lutego następnego roku, przy czym nadwyżka może być zwrócona mieszkańcom lub, za ich zgodą, zagospodarowana w inny sposób (np. na remonty).

Jeśli za dostawę energii cieplnej rozliczasz się ryczałtowo, przysługują Ci opusty cenowe (bonifikaty) za: – niedogrzaanie mieszkania, jeżeli

temperatura w lokalu w okresie grzewczym wynosi:

a) mniej niż 15°C – w wysokości 1/15 części opłaty miesięcznej,

b) pomiędzy 15 a 18°C – w wysokości 1/30 części opłaty miesięcznej, licząc za każdy dzień niedogrzaania mieszkania,

– brak ciepłej wody, jeżeli w mieszkaniu, zarówno w szczytowym okresie poboju, jak i przy minimalnym rozbirozie wody, temperatura tej wody jest niższa od 45°C – w wysokości 1/30 części opłaty miesięcznej licząc za każdy dzień, w którym nastąpiła przerwa w dostawie ciepłej wody.

Opłaty ryczałtowe można nie wnosić, jeśli planujemy ponad dwumiesięczną nieobecność w mieszkaniu – trzeba to zgłosić przed wyjazdem jednostce pobierającej od nas opłaty.

Teksty zamieszczone na stronach 6 i 7 opracowane zostały na podstawie materiałów informacyjnych wydanych przez Urząd Antymonopolowy i Federację Konsumentów. Rysunki satyryczne także pochodzą z materiałów tych instytucji.

Józef Zabost 7.XII.1922 – 11.VIII.1995

„Medyk”, Goleńsko i strzelba

Pobraliśmy się w maju, wielu ludzi twierdzi, że to zła wróżba ale dla mnie był to szczęśliwy maj. I szczęśliwe życie. Marianna Zabost, żona zmarłego przek kilkunastoma dniami Józefa Zabosta, przez wiele lat nauczyciela w Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, później długoletniego dyrektora Liceum Medycznego, nie żałuje ani jednego z razem przeżytych dni. Choć przyznaje, że nieraz zdawało się, że dla Józefa Zabosta szkoła była pierwsza, ważniejsza niż rodzina.

Pochodzili oboje z Goleńska, z tą podłowicką wsią związani byli zawsze, mimo tego, że mieszkali w Łowiczu. Szczególnie on jeździł tam chętnie, w czasie długich nauczycielskich wakacji oraz później, już na emeryturze – codziennie. Jeździł do swego sadu śliwkowego, który zasadził tam, jako pierwszy we wsi, w połowie lat pięćdziesiątych. *Był jakby prekursorem sadownictwa w tamtej olicy* – wspomina jego syn, Witold – *wielu się od niego tym „zaraziło”. Twierdził, że praca fizyczna trzyma go w dobrej kondycji, zapewne dawała mu ona także odprężenie psychiczne.* Do ostatnich lat życia interesował się wszystkim, co z sadownictwem związane, kupował książki, studiował je, starał się dowiedzieć jak najwięcej o nowych odmianach, o nowych środkach ochrony.

Sadownictwo było jego drugim, obok łowiectwa, hobby. Polował od niepamiętnych czasów, pani Marianna nie pamięta nawet od kiedy. W rodzinie pamiętają natomiast dokładnie do kiedy: do ostatniej zimy. Od trzech lat był poważnie chory, wiedział, że choroba jest śmiertelna, ale nie poddawał się – i na polowania wyjeżdżał. Przez długie lata był prezesem Koła Łowieckiego nr 1. w Łowiczu, nazwanego potem kółem „Łowiczanie”. Myśliwi w swych uniformach odprowadzili zresztą na ostatni spoczynek jego ciało.

Był nauczycielem, ani praca w sadzie ani łowiectwo nie były związane z jego zawodem. Dlaczego więc akurat tym zajęciom poświęcał większość swego wolnego czasu? Może dlatego, że były związane z ziemią, z otwartą przestrzenią, z jego pochodzeniem, którego nigdy się nie wypierał i nigdy nie wstydził. Mimo, że mieszkał w Łowiczu był oddany środowisku wiejskiemu, miał siostry w Goleńsku i w Płaskocinie. Szczególną troską otaczał wychowanki pochodzące ze wsi, chciał, aby były wzorowymi uczennicami i bbołał jeśli nie zawsze tak było – powiedział na pogrzebie Józefa Zabosta jego wieloletni współpracownik, aktualny dyrektor Zespołu Szkół Medycznych Tadeusz Zaczek.

Zabost znany był bowiem w Łowiczu przede wszystkim jako dyrektor „medyka”. Objął tę szkołę po dyrektorze Janie Zbudniewku w roku 1970. Szkoła dopiero oswajała się ze swymi nowymi murami i wymagała ciągłego doposażania w nowe pomoce naukowe. Zabost doprowadził do wzbogacenia istniejących i stworzenia nowych pracowni przedmiotowych, do rozbudowy i unowocześnienia biblioteki szkolnej i zorganizowania szkolnej czytelnicy. Zorganizował też w szkole izbę jej tradycji, założył kronikę. Nauczyciele, którzy z nim pracowali wspominają go jako pedagoga i przełożonego niezwykle sumiennego, dość surowego ale i obiektywnego. *Nie wytwarzał dystansu w rozmowie* – wspomina Grażyna Tomczyk, zastępczyni dyrektora szkoły przy Ułańskiej – *ale wszyscy czuli przed nim respekt, mimo iż oceniał nas bardzo obiektywnie.*

Pamiętam jak w 1985 roku wezwał mnie i ni stąd ni z owąd powiedział: „spełniła pani warunki do tego, by się ubiegać o drugi stopień specjalizacji zawodowej, proszę złożyć podanie.” Sam to inspirował, sam zaproponował, ja nie miałam przecież nawet jeszcze „jedynki”.

Ów obiektywizm zmieszany z pewną surowością, dostrzegali także członkowie rodziny. Okazji do oceny mieli wiele, bowiem tak za czasów pracy w „medyku”, jak i wcześniej, gdy był tylko zwykłym polonistą w łowickim L.O., nie dość że przesadywał w szkole do późna, to jeszcze znosił pracę do domu. *Pamiętam jak przynosił klasówki i siedział nad nimi po nocach* – mówi syn Witold. *Podkradałem się czasem i przeglądałem te zeszyty z prac klasowych. Oceniał dość surowo, dostać u niego czwórkę czy piątkę to był wyczyn.*

Miał ogromne rozterki przy ocenianiu prac maturalnych – uzupełnia pani Marianna. *Mówił: „przeczytaj, zobacz jak mam to ocenić.” Zwykle chciałam mu pomóc, by zechciał ocenić pozytywnie.*

Niekiedy zresztą bywało na odwrót: zamiast wieczorem wrócić ze szkoły do domu, wychodził wieczorem, by zjawić się w szkole. *Mieszkałam przez rok w internacie, pamiętam, że można było się go spodziewać o każdej porze, nawet o dziesiątej wieczorem i przyczyną wizyty wcale nie musiała być awaria.*

dok. na str.13



NIE WOLNO NISZCZYĆ BŁOŃ przez prowadzenie tam nowej ulicy

Coraz częściej pojawiają się niepokojące wiadomości o zamierzonym budowie nowej ulicy idącej wprost przez błonia nad Bzurą. Pisał o tym krytycznie w ostatnim numerze N.Ł. p. Dariusz Jazdzak zwracając między innymi uwagę na to, że droga przechodząca przez „serce” pięknego parku zniszczy ten cenny ekosystem. Podzielał te obawy. Myślę, że nie tylko nie warto, ale wręcz nie wolno niszczyć tak pięknego ekologicznego zakątka dla bardzo niejasnych i wątpliwych korzyści komunikacyjnych.

Plany „ucywilizowania” tego obszaru grzeszą brakiem wyobraźni przestrzennej. Czy potrzebne są w niedużym mieście aż trzy arterie komunikacyjne (Podrzeczna, Blich i nowo projektowana), biegnące niemal równolegle, na stosunkowo niewielkiej przestrzeni? Rozumiem, że wobec zagrożenia wieży katedralnej potrzebne jest zmniejszenie ruchu samochodowego na północnej pierzei rynku, ale czy nie wystarczy wstrzymanie ruchu ciężarowego z jednoczesnym zmniejszeniem szybkości

samochodów osobowych („garby”). Nie wspominam już o na pewno bardzo wysokim koszcie budowy drogi.

Ważniejszy i charakterystyczny jest brak wyobraźni ekologicznej, jaki legł u podstawy tej decyzji. Czy ktoś policzył ewentualne zyski płynące z nowej drogi i straty wynikłe ze zniszczenia tego obszaru? Idę o zakład że nie policzył tego nikt, choćby z tego powodu że te drugie straty są w zasadzie niepoliczalne (co nie znaczy że nie istnieją!), a także dlatego, że nie mamy jeszcze w zwyczaju brać ich pod uwagę. W zestawieniach osiągnięć miasta pojawił się za rok pozycja: „położono asfalt na powierzchni...” itd., ale z pewnością nie będzie pozycji: „zniszczono obszar zieleni... utracono walory estetyczne... zniszczono możliwości produkcji tlenu, absorpcji dwutlenku węgla itd.”. Ten brak ekologicznej wyobraźni cechuje ludzką od wieków, ale teraz zaczynamy płacić coraz wyższą cenę za ową bez troskę. Niektórzy już się nauczyli, inni nie. Na przykład w krajach skandynawskich

budowę domu (osiedla) projektuje się w taki sposób, by nie niszczyć drzewa, nawet pojedynczego. Może władze Łowicza, szczerząc się kontaktami z Finlandią przejęłyby choć trochę tej wrażliwości ekologicznej potrzebnej także przy projektowaniu nowych ulic? Jako społeczeństwo znajdujemy się jeszcze na poziomie agresywnego stosunku do przyrody i każdemu z nas, z szczególnie decydującym różnych szczebli, przydałby się dobry przykład.

Nie chcę przez to powiedzieć, że miasto w ogóle nie dba o zieleni, coroczne nasadzenia nowych drzewek – jakkolwiek bezilośnie niszczone przez łobuzów, inwestycje w parku Mickiewicza i innych, są świadectwem tego, że na ratuszu przywiązuje się sporą wagę do spraw zieleni. Ale co innego sadzenie pojedynczych drzew, a co innego niszczenie kompleksu zieleni, zwanego i dobrze rozwijającego się ekosystemu. Byłaby to rzecz niewybaczalna. Każde miasto byłoby dumne z posiadania w swoim centrum takiej enklawy zieleni i



każde miasto – jeśli ją posiada – otacza ją troską i opieką. Cywilizacja tak pojęta nie ma tam dostępu.

Apeluję do władz miasta o ponowne przemyślenie tej niefortunnej decyzji (zwłaszcza, że była ona podjęta też konsultacji z Ligą Ochrony Przyrody), warto także zasięgnąć opinii innych organizacji ekologicznych.

Andrzej Michalewski

Autor był radnym Rady Miasta kadencji 1990–1994 i przewodniczącym ówczesnej Komisji Rozwoju Miasta.

dok. ze str. 1

ZA CZY PRZECIW ...

Inny mieszkaniec narzeka na samochody parkujące bez przerwy przed

miastu przysługę i sądzę, że powinno ono z tej oferty skorzystać.

„To nie jest miejsce na duże place, ziemię czy ogrody. Na takie rzeczy są peryferia, jeśli ktoś potrzebuje wypoczynku, to tutaj nie wypocznie.”

swój domem. Z tego powodu często nie mogą wyjechać samochodem z bramy, gdyż non stop są tu zaparkowane samochody – to po pierwsze, po drugie od ruchu sygnalizację, po trzecie nie wykorzystane są bramy, z których mogliśmy zrobić pomieszczenia na sklepy – mówi jeden z właścicieli.

Według tych, którzy chcą stworzenia ulicy równoległej do Zdunskiej jest to wielka szansa dla miasta. My od cinki swoich działek chcemy oddać za darmo, a miasto się zastanawia. A przecież gdy powstaną nowe sklepy to jest następny dochód dla miasta – podatki. To nie będą wcale małe pieniądze jeśli na całej Zdunskiej powstaną ciągi sklepów.

Jak miasto sobie wyobraża modernizację kanalizacji na Zdunskiej? – podnosi inny argument kolejny z mieszkańców. Jeśli tu będzie wszystko rozkopane to ja nie wyjadę do domu. Już kiedyś tak miałem przez dwa miesiące. Dla państwa Jędrzejczyków też taka uliczka byłaby wygodą. Nie posiadają wjazdu od Zdunskiej, co jest kłopotliwe. Przecież nie mieszkamy na wsi, tylko w centrum miasta. To nie jest miejsce na duże place, ziemię, czy ogrody. Na takie rzeczy są peryferia, jeśli ktoś potrzebuje wypoczynku, to tutaj nie wypocznie. Zresztą ta ulica była w planach przedwojennych, teraz my chcemy zrobić

Tego samego zdania jest Tadeusz Sekalski: dajemy Zarządowi Miasta bardzo dużo. W związku z tym ta inwestycja nie kosztowałaby ich dużo. Rozwiązany byłby problem ruchu na Zdunskiej, z czym wiąże się poprawa wyglądu tej ulicy. Dalej za tym idzie przyjemność dla mieszkańców. Przecież tu by było przyjemnie – trochę zieleni, kawiarenka. Wyjść wieczorem z całą rodziną. Poza tym my, mieszkańcy mielibyśmy znacznie łatwiejszy dojazd, zresztą nie tylko my – samochody

przejeżdżające po śmieci również. To naprawdę jest świetny pomysł. Im wcześniej ta ulica powstanie tym lepiej.

Argumentów „za” jest wiele, ale można znaleźć także argumenty „przeciw”. Są osoby, które absolutnie nie zgadzają się na powstanie nowej ulicy. Dorota Gradowska jest jedną z tych, którzy będą uporczywie walczyć o pozostawienie status quo. Nie wiem kto wpadł na taki pomysł. Ludzie sadzą sobie ogrody na tarasach, a my mamy tu wspaniałe naturalne miejsca do wypoczynku. To jest pierwszy argument.

„Ludzie chcą wykorzystać bramy i zrobić z nich sklepy. Myślą tylko o pieniądzach.”

Następny to taki, że już jest dość uliczek małych i ciemnych w Łowiczu, którymi wieczorami strach jest przejeżdżać. Ludzie chcą wykorzystać bramy i zrobić z nich sklepy. Myślą tylko o

pieniądzach, a nie o bezpieczeństwie. W sumie ja bym tu skorzystała bardzo dużo. Moja działka zostałaby podzielona i stwarzałaby mi dwie działki budowlane. Finansowo bym wyszła na tym bardzo dobrze. Ale nie myślmy tylko w ten sposób. Nie marnujmy zieleni. To są jedyne płucia miasta. Z tamtej strony ulica, jeżdżące samochody i z drugiej też? Ludzie na całym świecie walczą o zachowanie naturalnej zieleni, miejsc do odpoczynku, a u nas robi się wszystko na odwrót. Zdanie pani Doroty podzielają właściciele sąsiedniej posesji. Nie marnujmy ostatnich kawałków zieleni. Ja jestem zdecydowanie przeciw – mówi Jolanta Kaczor

Decyzja musi być podjęta jak najszybciej. W tej chwili części tamtejszych

mieszkańców zależy na nowej ulicy i są zdecydowani sprawić miastu prezent. Ale jeśli sprawa się odwlece – działki te będą na pewno w cenie...

Ewa Szachogłuchowicz

... I PO ŻNIWACH

Żniwa dobiegły końca. Wyjątkowo korzystna pogoda sprzyjała ich zakończeniu. Na 152 tys. ha zbóż w naszym województwie do dnia 16 sierpnia br. sprzątnięto 97% powierzchni, tj. blisko 147 tys. ha, w tym w 100% żyto i w 90% pszenice. Do dyspozycji rolników było 1.199 kombajnów, 1.310 pras do słomy i 4.705 sнопowiązalek. Ceny usług żniwnych nie były wygórowane; średnio godzina pracy kombajnu kosztowała 100 zł a prasy 50 zł. Nie było interwencji za jakość wykonywanych usług żniwnych.

Skup zbóż również przebiega bez

zakłóceń. Zboże jest suche, nie wymaga dosuszania. Podmioty gospodarcze prowadzące skup zboża w naszym województwie skupiły łącznie 40.274 ton zbóż, w tym 27.891 ton pszenicy i 10.034 tony żyta placąc średnio 32,50 zł/q pszenicy i 20 zł za q żyta. Z terenu województwa skupiono 20.716 ton zbóż, w tym 9.642 t pszenicy i 9.360 t żyta.

W Centralach Nasiennych odnotowuje się duże zainteresowanie rolników zakupem mieszanek poplonowych. Centrale dysponowały i dysponują ziarnem peluski, tubinu, wyki, gorczycy i

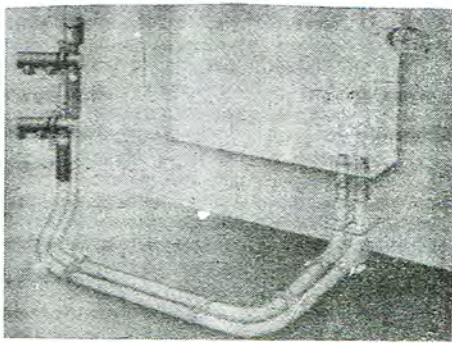
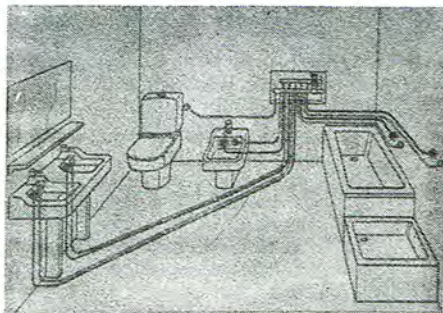
mieszanej strączkowych. Sprzedano rolnikom blisko 90 ton ziarna na popłony. Wysokie temperatury i brak opadów utrudniają ich wysiew. Rolnicy przygotowują się do wysiewu rzepaku. Centrale Nasienne dysponują nasionami rzepaku siewnego odmiany Leo w cenie 100–120 zł/q. Z uwagi na korzystne relacje cenowe w roku bieżącym w skupie rzepaku, należy zakładać, że powierzchnia jego uprawy w roku przyszłym utrzyma się na tym samym poziomie, tj. ok. 1.500 ha.

(kn)

REWELACYJNY amerykański system rozprowadzania instalacji c.o., c.w.u, z.w. - „KITEC”

- ✓ Gwarancja 10 lat, żywotność 50 lat.
- ✓ Ceny porównywalne do instalacji tradycyjnych (stal)

ECOTHERM s.c. 99-400 Łowicz, ul. Księżacka 5,
tel. 37-55-41, tel/fax 37-28-97



KOTŁY OLEJ GAZ

JUŻ od 17 mln! 10 lat gwarancji!

PEŁNE WYPOSAŻENIE KOTŁOWNI

ECOTHERM S.C.
99-400 Łowicz
ul. Księżacka 5
tel. 37-55-41
tel/fax 37-28-97



NAJTAŃSZE:

- ✓ zawory kulowe
- ✓ zawory grzejnikowe
- ✓ termostaty
- ✓ pompy
- ✓ grzejniki
- ✓ automatyka
- ✓ liczniki ciepła

DUŻE RABATY DLA INSTALATORÓW

hurt-detel, projektowanie, doradztwo, wykonawstwo

R-33-P-645

- Okna PCV
- okna EURO 68
- drzwi PCV
- drzwi drewniane
- stropy TERIVA
- kostka brukowa
- pustaki
- kręgi, nadproża
- szyby zespolone

wykonuje

Spółdzielnia Inwestycji
i Budownictwa „Samopomoc”
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. 37-41-38, 37-32-79

Wyroby wymagające certyfikacji
posiadają znak bezpieczeństwa „B”

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

sprzętu budowlanego, ko-
parek, dźwigów, beton z
dowozem oraz rozładun-
ek pompą „Stettera”.

W województwie olsztyńskim
posiadam

BUDYNEK PO BANKU

wraz ze skarbcem, urządzeniami
alarmowymi i zabezpieczającymi

Czekam na propozycje.

Łowicz, ul. Jedwabna 7

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu
w Łowiczu przy ul. 3 Maja 12
(wspólne wejście ze sklepem z tapetami)

POLECAMY:

**FIRANY, ZASŁONY,
OBRUSY, KARNISZE**

WARSZTAT „AUTO - NAPRAWA”

Łowicz, ul. Browarna 10

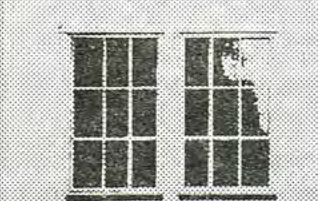
POLECA USŁUGI:

- regeneracja resorów Fiat 126p
- zbieżność i geometria kół samochodów osobowych i dostawczych wszystkich typów
- regulacja silników Wartburg, 125p, 126p, Polonez, Żuk, Skoda, Łada, Tawria, Ford, VW, Renault itp.
- naprawy: hamulce, zawieszenia, silniki, sprzęgła, pompy paliwa itp.
- regeneracja wałów do motocykli i dwusuwów

Warsztat czynny codziennie
w godz. 8.00 - 18.00

**POMOC
DOMOWA**
codziennie
potrzebna

Łowicz, tel. 37-45-59



MATERIAŁY WODOCIĄGOWE

- KANALIZACYJNE
- HYDRAULICZNE
- CERAMIKA ŁAZIENKOWA

MATERIAŁY HUTNICZE

MATERIAŁY BUDOWLANE

- STOLARKA
BUDOWLANA
- IZOLACYJNE

EKOCENTR

96-100 Skierniewice ul. M. C. Skłodowskiej 152
tel. (0-40) 33-40-78, 33-40-79 tel./fax 33-22-61

filie:

00-976 Warszawa ul. Domaniewska 42/44

tel. 43-77-51, 43-50-01 do 09 wew. 206

99-400 Łowicz ul. Chełmońskiego 2

tel. 36-59

Atrakcyjną, inteligentną, dokładną i sumienną

ABSOLWENTKĘ SZKOŁY ŚREDNIEJ

koniecznie matura 1995, zamieszkałą w Łowiczu

ZATRUDNI „NOWY ŁOWICZANIN”

Oferty wyłącznie pisemne z podaniem życiorysu i kopią świadectwa maturalnego proszę przysłać pod adresem: NOWY ŁOWICZANIN, 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50

ZAKŁAD
HANDLOWO-USŁUGOWY
„ABEX”
w Łowiczu

ZATRUDNI

na atrakcyjnych warunkach
pracowników w zawodach:

- murarz-tylnik
- blacharz-dekarz
- cieśla-stolarz
- monter lekkich ścianek działowych i sufitów podwieszanych
- glazurnik-posadzkarz
- malarz (malowanie doborowe, gładzie gipsowe)
- kierownik budowy
- fotografik (obsługa minilabu)

Zgłoszenia w biurze ZHU „Abex”
w Łowiczu os. Dąbrowskiego 24 w
godz. 7.00-8.30

R-33-P-964

sklep AUTO-MOTO „FRANKLIN”

Łowicz, ul. 1 Maja 1, tel./fax 37-35-87 w 6

POLECA:

- art. motoryzacyjne
- gazy tech. z dostawą: acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla (CO₂), hel, tlen tech. i med.
- osprzęt spawalniczy: reduktory, węże, palniki itp.

FIRMA HANDLOWA
(oleje, smary, paliwa)

zatrudni HANDLOWCA

najchętniej młodego, po studiach,
ze znajomością marketingu
i obsługi komputera.

ul. Łódzka 107, tel. 37-51-81

R-33-P-968



Łowicz tel. 37-33-24
ul. Kaliska 26

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

oferuje po najniższych cenach w regionie:

► MATERIAŁY PODSTAWOWE

cement 250, 350, wapno hydrat. cegła pełna, dziurawka, cegła silikatowa, gazobeton, pustak Akermana

► MATERIAŁY IZOLACYJNE

wełna mineralna, styropian, suprema, papa dachowa, papa izolacyjna, lepek asfaltowy, abizole, dacholeum, eternit, bitum

► STOLARKA BUDOWLANA

skrzydła drzwiowe wewnętrzne i zewnętrzne, ościeżnice

► WYROBY HUTNICZE

stal żebrowana i gładka, blachy czarne i ocynkowane, kształtowniki gorącowalcowane, profile zimnogięte, walcówka

POSIADAMY TRANSPORT ODPLATNIE ORAZ ZAŁADUNEK GRATIS.

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00

**MAZOWIECKA WYŻSZA SZKOŁA
HUMANISTYCZNO-PEDAGOGICZNA w Łowiczu**
**poszukuje kwater dla studentów
na rok akademicki 1995/96**

Chętnych prosimy o kontakt z sekretariatem MWSH-P w Łowiczu,
ul. Mostowa 4 osobiście lub telefonicznie pod nr 37-40-25.

K-33-P-869

ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWcze

Sklep firmowy POLECA:

- Kompletnie instalacje co i wody pitnej z tworzyw sztucznych (system najtańszy i prosty, rury chowane w ścianie, węże w podłodze). Współpracujemy z firmą instalacyjną wyspecjalizowaną w tej nowej technologii
- Pompy
- Kotle co na olej i gaz (szczególna obniżka w sezonie letnim)
- Armaturę regulacyjną
- Grzejniki
- Kominy kwasoodporne
- Zbiorniki na olej i gaz

Zapewniamy dostawę na miejsce oleju opałowego, montaż i serwis.

Zainteresowanych instalacją gazu w zbiornikach przydomowych prosimy o kontakt z Firmą.

DOMITECH, Łowicz, ul. Kłickiego 66, tel. 37-61-09.

Hurtownia „CARMEN”

OFERUJE
SZEROKI ASORTYMENT

- wyrobów tytoniowych
- herbat, kaw
- art. spożywczych

PO ATRAKCYJNYCH
CENACH

Łowicz, ul. Jordana 12,
tel. 37-39-16
czynna 7.00-17.00

SPÓŁDZIENIA PRACY WYTWÓRCZO-USŁUGOWA „ŁOWICZANKA”

Łowicz, ul. Mostowa 28

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na sprzedaż:

- budynków produkcyjno-magazynowych wraz z działką o pow. 6.450 m² posiadającą księgę wieczystą nr 22646 znajdującą się przy ul. Grunwaldzkiej 3.

Wartość budynków 90.275 zł + 22% VAT.

Wartość działki 38.700 zł

- oraz prawa wieczystego użytkowania.

- ✓ Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg” należy składać w sekretariacie spółdzielni w terminie do 12.09.1995 r.
- ✓ Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 14.09.1995 r. o godz. 11.00.
- ✓ Wadium w wysokości 10% całkowitej ceny należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.
- ✓ Cena wywoławcza 128.975 zł (+ VAT od budynku).
- ✓ Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli nabywca uchyli się od zawarcia umowy.
- ✓ Sprzedaż nieruchomości może nastąpić pod warunkiem, że nabywca zapewni spółdzielni dzierżawę obiektu do końca 1996 roku.
- ✓ Sprzedawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.
- ✓ Blisze informacje można uzyskać pod nr telefonów 37-62-28 i 37-39-18.
- ✓ Obiekt wystawiony do sprzedaży można oglądać w dni robocze w godz. 10.00-12.00.

K-53-59-99,3

SPÓŁDZIELNIA TECHNICZNO- USŁUGOWO-HANDLOWA „SCH”

w Łowiczu ul. Armii Krajowej 51

POSIADA

**wolną utwardzoną powierzchnię
na terenie zajezdni z przeznaczeniem
na garażowanie prywatnego ciężaro-
wego taboru samochodowego.**

- Jest niezbędna infrastruktura tzn. myjnia samochodowa, stacja obsługi samochodów, stacja paliw, całodobowy dozór.
- Miesięczna cena za parkowanie:
 - 70 zł za samochód solo
 - 100 zł za tzw. zespół
- Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny z Zarządem Spółdzielni, tel. 37-26-60, 37-67-96.

K-33-P-960

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„RADAR”

Łowicz, ul. Rynek Kościuszki 4

**prowadzi szkolenie
kandydatów na kierowców
w kategorii A, B, C, E, T**

- Data rozpoczęcia kolejnego kursu 4.09.1995 r. godz. 16.00.
- Zgłoszenia przyjmujemy również pod nr tel. 37-67-23 oraz 37-35-62.

ZAPRASZAMY

K-33-71-999

ZAKŁAD USŁUG POŻARNICZYCH

Łowicz, ul. Zagrodowa 16a,
tel. 37-45-61

- ♦ konserwacja gaśnic
- ♦ impregnacje ogniochronne
- ♦ regulaminy i instrukcje
- ♦ oznakowania ewakuacyjne i p.poż.
- ♦ szkolenia pracowników
- ♦ i inne z zakresu ochrony przeciwpożarowej

**SPÓŁDZIELNIA
„SZTUKA ŁOWICKA”
w Łowiczu ul. Sochaczewska 1**
**uruchamia skup
wełny owczej**
tel. 37-34-78 w godz. 8.00-15.00

K-33-97-999

Zamienię mieszkanie komunalne 20 m. IV piętro na dwupokojowe. Łowicz, ul. Kaliska 6/14.

Sprzedam tanio wózek dziecienny trzyfunkcyjny. Łowicz, tel. 37-58-01.

Sprzedam kanapę narożną i rowerek dziecienny. Łowicz, tel. 37-62-35.

Sprzedam D3Vc 3 1/2" z produkcji Łowicz, tel. 37-76-40 po 20-tej.

Sprzedam działkę 5000 m z sadem, budynkiem gospodarczym i domkiem letniskowym. Łowicz, tel. 37-58-60 wieczorem.

Sprzedam 126p. 1993 r. Łowicz, tel. 37-56-92.

Sprzedam dużą wieżę stereo „Kasprzak”. Łowicz, tel. 37-44-86 po 18.00.

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami we wsi Lipnice o powierzchni 7.5 ha. Wiadomość: Sierżniki 10.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

URZĄD GMINY CHĄŚNO

99-413 Chąśno, tel.37-69-64

ogłasza przetarg nieograniczony
wg procedury uproszczonej

**na wykonanie około 850 mb
sieci wodociągowej
wraz z przyłączami (5 szt)
w miejscowości Goleńsko Małe**

- Termin realizacji: 31 października 1995 r.
- Wadium w wysokości 500 zł należy wpłacić w Urzędzie Gminy Chąśno do dnia 8.09.1995 r. do godz. 15.00.
- Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 2
- Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest pani Jadwiga Kołaczyńska.
- Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną: „oferta na wykonanie wodociągów w Goleńsku Małym” należy złożyć w Urzędzie Gminy Chąśno, pok. nr 2.
- Termin składania ofert upływa dnia 8.09.1995 r. godz. 15.00.
- Otwarcie ofert dnia 11.09.1995 r. godz. 11.00. w siedzibie zamawiającego, pok. nr 2.
- Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
 - mają sytuację finansową pozwalającą na zrealizowanie zadania,
 - posiadają personel – zgodnie z wymogami dokumentacji technicznej,
 - posiadają sprzęt pozwalający na zrealizowanie zadania.
 - nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych,
 - zapewniają 3-letni okres gwarancji na wykonane roboty.

K-33-69-997

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

URZĄD GMINY CHĄŚNO

99-413 Chąśno, tel.37-69-64

ogłasza przetarg nieograniczony
wg procedury uproszczonej

**na budowę zbiornika
wyrównawczego i modernizację
stacji uzdatniania wody
w Skowrodzie Południowej**

- Termin realizacji: 30 listopada 1995 r.
- Wadium w wysokości 6.000 zł należy wpłacić w Urzędzie Gminy Chąśno do dnia 8.09.1995 r. do godz. 15.00.
- Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
- Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 2.
- Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest pani Jadwiga Kołaczyńska.
- Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną: „oferta na modernizację SUW w Skowrodzie Południowej” należy złożyć w Urzędzie Gminy Chąśno, pok. nr 2.
- Termin składania ofert upływa dnia 8.09.1995 r. godz. 15.00.
- Otwarcie ofert dnia 11.09.1995 r. godz. 11.00. w siedzibie zamawiającego, pok. nr 2.
- Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
 - mają sytuację finansową pozwalającą na zrealizowanie zadania,
 - posiadają personel – zgodnie z wymogami dokumentacji technicznej,
 - posiadają sprzęt pozwalający na zrealizowanie zadania,
 - nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych,
 - zapewniają 3-letni okres gwarancji na wykonane roboty.

K-33-69-997

Kwiaciarnia „IKEBANA”

Łowicz, ul. Kozia 1, tel. 37-61-47 (Dom Handlowy „Panorama”)

✓ WYPOŻYCZANIE AKCESORIÓW ŚLUBNYCH I DEKORACJI WNETRZ

✓ sprzedaż: wiązanek ślubnych, bukietów, stroików świątecznych, kompozycji kwiatowych, wyrobów wiklinowych, drobnych upominków

✓ **RATTAN** - meble pokojowe, gazetniki, parawany, kwietniki - na zamówienie



Zdecydowanie kupię każdy samochód, także rozbity, skroderowany, niesprawny. Skierniewice, tel. 33-16-88.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 37-46-85.

Maszynopisanie komputerowe, ulotki reklamowe (również w kolorze). Łowicz, tel. 37-58-98.

Komputerowa analiza spółek giełdowych. Łowicz, tel. 37-58-98.

Sprzedam własnościowe M-5, 72 m². Łowicz, tel. 37-57-90.

Dom 75 m², działka 450, budynek gospodarczy, na Chrobrego. 580 mln. Grójec, tel. (0-488) 420-46 w. 378.

Pozukuję pokoju z kuchnią w starym budownictwie z meblunkiem (wysokie odstępné). Łowicz, tel. 37-37-70.

Sprzedam tanio nowy kultywator ciągnikowy. Bobrowniki 41.

Sprzedam ciągnik Ursus C-360, 1986 rok w bardzo dobrym stanie + opryskiwacz. Wyborów 78 k. Łowicza.

Sprzedam M-3, 48 m², os. Bratkowice. Sochaczew, tel. 235-11 w godz. 9.00-15.00.

Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy. Łowicz, tel. 37-61-09.

Sprzedam Tarpana, 1981 r. Zduny Wieś 143.

Sprzedam dużą działkę przy ul. Warszawskiej w Łowiczu. Wiadomość: os. M. Konopnickiej 5/32 w soboty po 15.00 i niedziele.

Kupię hektar ziemi w rejonie Łowicza z drogą dojazdową. Łowicz, tel. 37-22-68.

Sprzedam Mercedesa 200D, rok 1978. Bełchów, tel. 117-11.

Sprzedam garaż na Bratkowicach. Łowicz, Bratkowice 7/17 wieczorem.

Montaż domofonów, videodomofonów. Urbańszczyna, tel. 38-90-44.

Sprzedam M-4 lub zamienię na dom. Łowicz, tel. 37-43-25.

Sprzedam CZ-350. Łowicz, tel. 37-69-15.

GABINET NEUROCHIRURGICZNY chorób układu nerwowego i kręgosłupa

dr adiunkt

Andrzej Stawowy

przyjmuje: czwartki w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰

Łowicz, os. Noakowskiego 3/39, tel. 37-25-61

Sprzedam dużą szafę antyk oraz bardzo tanio pierzynę nieużywaną. Łowicz, tel. 37-62-84.

Zdecydowanie poszukuję mieszkania do wynajęcia M-3, M-4. Łowicz, tel. 37-79-27 (17.00-21.00).

Sprzedam M-4, os. M. Konopnickiej. Łowicz, tel. 37-39-16.

Sprzedam garaż os. Bratkowice. Łowicz, tel. 37-79-73.

Zamrażarkę szufladkową w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Łowicz, os. Bratkowice 34/15.

Zamienię M-4 własnościowe - cegła na os. Dąbrowskiego na domek jednorodzinny. Łowicz, tel. 37-23-98.

Sprzedam Tarpana 1981 r. Zduny Wieś 143.

Sprzedam dom przy Wschodniej 8. Wiadomość: Łowicz, os. Kostka 12/27.

Wydzierżawię pomieszczenie na magazyn, warsztat. Łowicz, tel. 37-69-48.

Sprzedam plac budowlany Wiadomość: Łowicz, Kłickiego 37 po 16.00.

Sprzedam działkę 600 m² przy ul. Bielawskiej. Łowicz, tel. 37-55-74.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Łowicz, ul. 1 Maja 7
tel. 37-38-86

USG

cięży, narządu rodne
poniedziałki 17.30

GINEKOLOG

dr nauk medycznych

WOJCIECH KAZIMIERAK
bezbolesne wyrażanie nadżerek, niepłodność, ciąża, antykoncepcja, osteoporoza, przekwitanie, diagnostyka

DRUKI L-4

poniedz. 18³⁰-19³⁰, piątki 16⁰⁰-18⁰⁰

LARYNGOLOG

choroby uszu, gardła, nosa i krtani

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych

MAGDALENA KORCZYŃSKA

wtorki 14.30-16.00

tel. domowy Łódź 0-42/ 72-90-34.

STOMATOLOG

specjalista-protetyk

MARIA TARKA-MAZURKIEWICZ

środy 9.00-12.00

wtorki i czwartki 16.00-19.00

OKULISTA

MAŁGORZATA

MAZURKIEWICZ-KAZIMIERAK

wtorki 15.30-17.00

CHIRURG

ZDZISŁAW MAZURKIEWICZ

codziennie 16.00-17.00

GABINET LEKARSKI

lek. medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce nr 15,

99-400 Łowicz, tel. 109-70

PRZYJMUJE: 18.00-19.00

URZĄD GMINY DOMANIEWICE

woj. skierniewickie

**ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż autokaru – rok prod. 1981,
cena wywoławcza 5.324 zł.**

- ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 1 września 1995 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Domaniewicach ul. Główna 2.
- ✓ Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godzinach 10.00–12.00.
- ✓ Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Urzędu Gminy.
- ✓ Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub jego części, a także odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

R-33-94-1014

Skandynawskiej jakości

KOTŁY olejowe gazowe

KDK
S.C.

GŁÓWNO

ul. Bielawska 17

tel. (0-42) 191-526

* instalacje c.o. z tworzyw
* projektowanie
* montaż, serwis

wszelkie usługi STOLARSKIE

OTOLICE 40

R-33-53-987

Sprzedam przyczepę wywrotkę 3,5 t. J.Kankiewicz, Sobota 19, tel. 121-41.

Sprzedam dom jednorodzinny wolno stojący, podpiwniczony z działką 400 m², os. Górki. Łowicz, tel. 37-47-45.

Sprzedam działkę budowlaną 611 m², Łowicz ul. Wiśniowa 9 oraz silnik Mercedesa 220 po remoncie. Łowicz, tel. grzechn. 37-65-86 po 20.00.

Sprzedam ciągnik własnej produkcji z silnikiem Esa. Lenartów 7 gm. Kocierzew.

Kupię Ładę, Poloneza, FSO lub 126p bez względu na rok produkcji. Tel. 33-97-71.

Sprzedam Poloneza, 87 r., garażowany, stan bardzo dobry. Łowicz, tel. 37-55-56.

Sprzedam rower górski 350 zł i kolarkę 350 zł. Łowicz, tel. 37-76-91.

Sprzedam czeski ciągnik ogrodniczy TZ-4k-14. Arkadia 53, tel. 38-59-37.

Sprzedam fiata Cinquecento 900, 1993 rok. Łowicz, tel. 37-75-37.

Foto ślubne w pałacu nieborowskim. „Remix”, Łowicz, tel. 37-71-78.

Sprzedam syntezator Roland D-5. Łowicz, tel. 37-62-44 (16.00–18.00).

Sprzedam CZ-175, 88 r., stan bardzo dobry. Wrzeczko 97.

Sprzedam Dacie, Trabanta oraz działkę 2.000 m² na Kwiatku. Jamno 77.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 37-46-85.

Sprzedam 126p, 94 r., po wypadku. Bielawy, ul. Żabia 6, tel. 120-01.

Sprzedam małą wieżę Unitry 4-elementy, compact Fonica, stan idealny. Łowicz, tel. 37-37-06 do 15.00.

Przyjmę kierowcę z kat. C.D., mile widziany telefon. Bełchów, ul. Ruciana 11.

Unieważniam pieczętkę o treści P.U. „Plafonex”, Satek Krzysztof, 99-400 Łowicz, Bratkowice 4/39.

Sprzedam 126p E650 lekko uszkodzony, 1982 rok, Kocierzew Północny 11.

Kupię działkę budowlaną pustą lub zabudowaną. Łowicz, tel. 37-76-55.

Sprzedam MZ-ETZ 250, rok 86. Łowicz, tel. 37-45-76.

Prywatny gabinet lekarski

Dariusz Skuza

leczenie chorób dzieci

Łowicz, ul. Wygoda 26
także wizyty domowe, tel. 37-57-83

NOWA OFERTA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

- ▶ leczenie bólów kręgosłupa
- ▶ nastawianie kręgosłupa (diagnozowanie „usunięcia kręgosłupa” u dzieci)
- ▶ korekcja wad postawy za pomocą gimnastyki leczniczej
- ▶ masaże lecznicze i rozluźniające

Zabiegi manualne wykonuje dyplomowany technik fizjoterapeuta.

ZAPISY od poniedziałku do czwartku w godz. 19.00–20.00.

OŚRODEK DORADZTWA I DOSKONAŁENIA KADR

Łowicz, ul. Kaliska 5

MUSIC BOX

ZAPISY NA NAUKĘ GRY

- instrumenty klawiszowe
- gitara
- akordeon
- gitara basowa

Tel. 37-62-44, 37-33-26 w. 115
Zapisy od 1 września od godz. 16.00.

Zapraszamy do nowo otwartego

ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO



ul. Bolimowska, blok „Domino”
codziennie w godz. 9.00–19.00
soboty 8.00–14.00

CENY KONKURENCYJNE

Firma odzieżowa „IBIS”

ZATRUDNI SZWACZKI po szkole (kursie) do szycia w taśmie

Łowicz, ul. Mostowa 28, tel. 37-32-06 w. 8

R-33-75-1003

Kupię uszkodzone odtwarzacze video lub magnetowidy. Łowicz, ul. Podrzeczna 30, tel. 37-66-07.

Zgubiono świadectwo maturalne na nazwisko Bogusław Bończak, Liceum Ogólnokształcące, 1989 rok.

dok. ze str.3

Czy sierżant miał prawo?

Z kolei Kardas, nie negując faktu iż do scysji doszło, widzi jej przebieg inaczej. Powiedział do mnie, że: „czepiacie się tego, czego nie powinniście się czepiać, powinniście raczej łapać złodziei”. Ja mu na to, że ja nie ustawiam służb: kto, gdzie i kiedy ma patrolować, a on naruszył przepisy i musi zapłacić mandat. On z kolei mówi: „Ale ja jestem...” (tu wymienił swoje stanowisko – przyp.red.) – na co ja mu: wizytówka pańska w pracy w mnie nie obchodzi. Wypisałem mu mandat i datem do podpisu, a on chciał na mandacie dopisać swoje uwagi. Na to mu nie pozwoliłem.

Ale na tym nie koniec. W skardze na Kardasa skierowanej do Komendanta Rejonowego Policji w Łowiczu, obywatel A.W. pisze: Drugą częścią zdarzenia jest postawa tego policjanta oraz jego kolegów z radiowozu (jeden policjant o nr służb. 00722) wobec mego znajomego, którego znam na tzw. „dzień dobry” – pana Mirosława D., który idąc do sklepu po zakupy, widział zając się ze mną i zwrócił się do policjantów o co chodzi, że mnie karają. Reakcja policjantów jest godna najwyższego napiętnowania i jest przykładem tzw. „chamstwa” – opisuję sytuację. Pan M.D. po zwróceniu się do policjantów z pytaniem otrzymał od nich agresywne zwroty słowne, następnie został skuty kajdankami, a przed skutem duszony za szyję przez, jak dobrze zauważyłem, p.Kardasa. Stworzyło to zbiegowisko osób ze względu na piątkowy ruch targowy, a

p.D. z oczami na „wierzchu” po duszeniu został odwieziony na Komendę Policji, gdzie wg jego relacji złożonej w obecności mojej i nadkomisarz Dżuzak, został jeszcze pobity tzw. „kopniakami” oraz po twarzy, co spowodowało krwawienie z jego ust.

W wersji Kardasa wydarzenie to wyglądało dokładnie odwrotnie: to właśnie Mirosław D. miał się odezwać do policjantów wulgarnymi słowami, a wezwany do wylegitymowania się – odmówił uczynienia tego. Za to właśnie został zabrany na komendę i za to stanie przed kolegium do spraw wykroczeń. Czy rzeczywiście został pobity? Kardas twierdzi, że jego

dok. ze str.1

WODA W CENIE

Uchwałę podjęto 16 głosami za przy jednym wstrzymującym się. Od głosu wstrzymał się radny z Łyszkowic Stanisław Żurek. Powinniśmy podwyższyć chociaż o półroczną inflację – próbował po cichu przekonać kolegów Żurek.

Tradycyjnie już na wakacyjnej sesji radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu gminy za I półrocze '95. Plan dochodów wykonano w 54%, natomiast plan wydatków w 57%. Najniższy dochód

przy tym nie było, a sprawa ta będzie wyjaśniona w postępowaniu wewnętrznym przez komendanta.

Zwracam się jako obywatel tego miasta – pisze w zakończeniu swej skargi ukarany mandatem A.W. – placący podatki na rzecz miasta (podatek drogowy) z pytaniem: czy postawa tych policjantów wobec mnie jak i p. D. jest godna policjanta Rzeczypospolitej? Skala mego wykroczenia jest określona, tego nie kwestionuję, nie toleruję natomiast bezprawnego bicia i obezwładniania obywateli miasta, naruszania ich godności osobistej.

U mnie nie ma różnicy – odiera Kardas – nie obchodzi mnie jaką kto ma wizytówkę, czy chodzi w garniturze czy w sutannie, czy jego córka chodziła z moim synem do szkoły czy nie. Każdy musi przestrzegać prawa.

Wojciech Waligórski

Utonął ratując własną córkę

Kolejną ofiarę pochłonęło w niedzielę 20 sierpnia powyrobiskowe jezioro w Guźni. Tym razem tragedia jest wyjątkowo przejmująca, bowiem woda pochłonięła ojca próbującego ratować własną córkę. Jak wynika z opowiadań świadków, dziewczynka pływała w odległości około 10–15 metrów od brzegu i w pewnym momencie, widocznie zmęczona, przewróciła się na plecy. W niektórych osobach będących na brzegu wzbudziło to niepokój, wydawało się, że dziewczynka tonie. Zaalarmowany okrzykami rzucił się jej na pomoc ojciec, Jan W. Zdołał dopłynąć do córki i popchnąć ją bliżej brzegu, gdzie zaopiekowali się nią inni. Nikt z nich nie zauważył, że pomocy zaczął potrzebować sam ojciec. Czy był to wynik stresu, szok termiczny czy zawał serca – nie wiemy. W każdym razie Jan W.

dok. ze str.8

„Medyk”, Goleńsko i strzelba

Po prostu sprawdzał czy wszystko jest w porządku, czy opiekunka nocna przysłała na czas, czy dziewczynki nie rozrabiają – wspomina Grażyna Tomczyk.

Być może przynależność partyjna (w PZPR od 1962 roku) sprawiała, iż niewiele wiedział, że w latach swej młodości, podobnie zresztą jak jego późniejsza żona, był żołnierzem Armii Krajowej. Zaprzysiężony został w listopadzie roku 1942, ona w lipcu roku 1943. Od razu po wojnie był krótko w wojsku w służbie zasadniczej potem w organizującej się, ale ostatecznie nie powstałej szkole oficerskiej w Lublinie, w końcu 1945 roku został zwolniony ze służby w celu dokończenia nauki (przed wojną zdążył zrobić tytuł dwie klasy łowickiego gimnazjum). Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Łódzkim a pod koniec lat sześćdziesiątych zaocznie pedagogikę na Uniwersytecie Warszawskim.

Na pogrzebie w dniu 14 sierpnia żegnali go myśliwi w swych strojach, poczet sztandarowy z jego szkoły i tłumy ludzi. My, którzy znaliśmy go blisko, będziemy pamiętać o nim i wspominać póki będziemy wśród żywych – powiedział nad jego trumną Tadeusz Zaczek.

Wojciech Waligórski

wynurzył się jeszcze raz, po czym poszedł jak kamień w wodę. Ktoś ponoć próbował po niego nurkować, ale nie dał rady.

Ciało topielca wydobył dopiero, zawieziony przez dysponujących motorówką ludzi, odpoczywający w tym czasie w innym miejscu nad brzegiem tego samego akwenu pletwonurk z Łowicza, i adeusz Wielemborek. Był jedynym z ekipy łowickiej Ochotniczej Straży Pożarnej – Ratownictwo Wodne, który nie pojechał na obóz treningowy wraz z innymi pletwonurkami. Nie miał przy sobie butli ze sprężonym powietrzem ani kombinezonu, jedynie podstawniackie ABC: pletwy, maskę i rurkę do oddychania. Dzięki jednak temu, że dość dokładnie wskazano mu miejsce tragedii, Wielemborek szybko zlokalizował ciało i nurkując „na bezdechu” zdołał już za drugim zanurzeniem wydobyć je z głębokości ponad 6 metrów na jaką spoczywało. Na jakikolwiek ratunek było już jednak oczywiście za późno.

(wał)

dok. ze str.1

Napad w boju o spadek

Obydwa napastnicy zostali zatrzymani, jednak jeden z nich – Mirosław W. znalazł się na wolności błyskawicznie. Policjantom zgłosił, że się źle czuje, odwieziony do szpitala pozostawiony został bez eskorty, gdyż takową daje się tylko osobom podejrzanym o ciężkie przestępstwa – po czym już kilka godzin później wyszedł do domu na własne żądanie.

Przeciwko obu mężczyznom prowadzone jest dochodzenie, jednakże ze względu na dobro postępowania policja odmawia na razie ujawnienia jakichkolwiek szczegółów tej sprawy.

Zdarzenie można by zaliczyć do błahych: ot, emocje związane ze sprawą spadkową, skomplikowaną i przykrą o tyle, że dotyczącą spadku po córce, której rodzice się rozwiedli i raczej nie darzą się sympatią. Ale na przyjęcie takiej optyki nie pozwala jedno: Mirosław W. groził użyciem broni. Źródła operacyjne

policji z pewnością będą w stanie sprawdzić, czy prawdą jest – jak wieść niesie – że podobne groźby kierował on już nie raz pod adresem innych. Bez względu na to, czy tak było czy nie, człowiekowi takiemu należy prawo posiadania broni i samą broń odebrać. Natychmiast. Dla dobra wszystkich, którzy zmuszeni są z nim się kontaktować.

Wojciech Waligórski

SKRADZIONO SAMOCHÓD

terenowy NISSAN PATROL w kolorze białym o numerze rej. SNG 7952

NAGRODA ZA WIADOMOŚĆ

Łowicz, tel.37-39-59.

R-33-104-1022

Co zobaczymy w TV

PIĄTEK 25.08.95 r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata 7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki 8.00 Dźwiękogra - quiz muzyczny dla dzieci 8.15 „Małe bajeczki”: Gilbert Delahaye „Martynka i jej tajemnicza sąsiadka” 8.25 Gimnastyka „Na co dzień” 8.30 Teleferie - Domowe przedszkole „Zabawy w Indian” (6) 9.00 Wiadomości 9.10 „Niebezpieczna zatoka” - serial prod. kanad. 10.00 „Star Trek - następne pokolenie” (8/26) - serial s-f. USA 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 U siebie - magazyn mniejszości narodowych 11.30 Lato z Magazynem Notowań - Boczany - W piśmie raju 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 „Walter Matth” - reportaż 13.00 Wakacyjny rozgardiasz 13.05 Stan ducha: Bóg jest jeden 13.20 Szaleństwa medycyny - diety 13.30 Wakacyjny rozgardiasz 13.35 Być tutaj - Kim jestem - Inność i tolerancja 14.00 Kino letnie: „Młodzi jeźdźcy” (17, 18) - serial USA 15.30 Rusz się Kazim! - magazyn rekreacyjno-sportowy 15.45 Militaria na wakacje - Najlepsza w Afryce 16.00 Ciuchcia - program dla najmłodszych 16.25 Studio Sopot 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.15 Goniec - tygodnik kulturalny 17.40 Test - magazyn konsumpcyjny 18.00 Randka w ciemno - zabawa quizowa 18.40 Tata, a Marcin powiedział 19.00 Wieczorynka „Tajemnice Wiklinowej Zatoki” 19.30 Wiadomości 20.10 Sopot Festival '95 (1) 22.15 Puls dnia 22.30 Sopot Festival '95 (2) 24.00 Bądź człowiekiem, towarzyszu! 0.10 „Mężowie i kochankowie” - dramat erotyczny prod. włoskiej (1991 r.)

2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki - program rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Pełna chata” (5) - serial USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie ok. 13.00 Panorama 15.00 Powitanie 15.05 „Szaleństwo koszykówki” (15) - serial anim. USA 15.35 Faleńca - moja miłość 15.50 Akademia zdrowia Dwójki 16.00 „Beztrzęsłe dni” (14) - serial USA 16.30 Magazyn militarny 17.00 „Zwyczajnie bierze wszystko” (14-ost.) - serial prod. niem. 17.45 Studio Sport - M.E. w lataniu precyzyjnym 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Jeden z dziesięciu 19.35 Lalamido, czyli porównania szarpidutów 20.00 Studio sport - Mityng lekkoatletyczny - Golden Four - Bruksela '95 20.50 Sport telegram 21.00 Panorama 21.30 Halo weekend 21.40 „Alfaj na Morzu Północnym” - film fab. USA 23.15 Studio sport - Mityng lekkoatletyczny - Golden Foru - Bruksela '95 24.00 Panorama 0.05 Festiwal folkowy - koncert 0.55 Studio sport - M.S. w powożeniu zaprzęgami

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness Tv Polsat 8.30 HALOGRAMY - muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 9.30 „Sekrety” (39) - serial obcy. USA 10.00 „As wywiadu” (9) - serial sens. USA 10.50 Filmoteka Narodowa „Słuby ułaskie” (powt.) 12.05 Reportaż 12.30 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy 13.00 Magazyn sportowy 14.30 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy 15.00 Kostka szczęścia: gra - zabawa 15.10 „Wieżniarki” (125) - serial obcy. 16.00 Kuba zaprasza 16.30 Informacje 16.40 Film anim. dla dzieci 16.55 Disco Polo Lato - muzyczne studio POLSAT-u 17.45 Smakosze i rozkosze 17.55 „Sekrety” (40) - serial obcy. USA 18.25 Kostka szczęścia: gra - zabawa 18.30 Informacje 18.55 „Rajska plaża” (93) - serial USA dla młodzieży 19.55 Informacje 20.00 „Z ostatniej chwili” (27) - serial obcy.

USA 20.55 Kostka szczęścia: gra - zabawa 21.00 „Strażnik teksasu” (26) - serial sens. USA 22.00 Informacje 22.15 Biznes tydzień 22.30 „Critters” (4) - film USA: Walca z Krimami doprowadziła do tego, że stały się one ginącym gatunkiem w kosmosie. Rada intergalaktyczna podejmuje próbę ratowania krwiożerczych i okropnie żarłocznych stworzonek. Sprawa wymyka się spod kontroli... 0.10 Gillette World Sport Special 0.35 Playboy

SOBOTA 26.08.95 r.

TVP 1

7.00 Proszę o odpowiedź 7.15 Z Polski 7.30 Wszystko o dziecku i ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.05 Agrolinia 8.30 „Pugwall” (21, 22) - serial prod. australijskiej 9.20 Wakacje z Ziemem - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców 9.45 „5-10-15” na bis 10.35 Encyklopedia II wojny światowej - Orle gniazdo 11.00 „Łowca krokodyli” (9) - serial dok. 11.45 XI Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych - Służewiec (1) 12.00 Wiadomości 12.05 Kraj - magazyn regionalnych Oddziałów TVP 12.30 XI Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych - Służewiec (2) 12.45 Fronda 13.10 Rock report 13.30 Walt Disney przedstawia: „Mała syrenka”, „Opowieść o zwirowanym ryśu” (2) 14.45 Swojskie klimaty 15.30 „Zwierzęta świata” - „Błkitny żywioł” - Tam, gdzie przychodzi na świat obywatel” - serial prod. australijskiej 16.00 „Bill Cosby show” (13) - serial komediowy USA 16.30 Swojskie klimaty 18.05 „Dzień za dniem” (9) - serial USA 19.00 Wieczorynka „Na wyspie skońca”, „Tukany na tropie” 19.30 Wiadomości 20.10 Sopot Festival '95 (1) 22.15 Goniwca Festiwalowa o Nagrodę Prezesa TVP S.A. 22.30 Sopot Festival '95 (2) 23.30 Wiadomości 23.40 Sportowa sobota 24.00 „Diabelskie nasienie” - thriller USA (1977 r.) 1.30 Poza granicami rzeczywistości - serial prod. kanad. 2.40 Program rozrywkowy

2

7.00 Panorama 7.10 Folkowe nuty - Tańce wsi polskiej 7.30 Tacy sami 8.00 „Sprycjan i Fantazio” (15) - serial anim. 8.25 Powitanie 8.30 Programy lokalne 9.30 Podróże w czasie i przestrzeni „Kierunek...” (9) „Irlandia” - serial dok. 10.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci 11.30 Wakacje z duchami - Noce i dni duchów - reportaż z Festiwalu Duchów na Słowacji 12.00 „Golebica” - film fab. USA (1974 r.) 13.40 Halo Dwójki 13.50 Zwiedzisz w jednym dniu - Chelm Lubelski - Włodawa 14.00 Okiem Zgrzytu - Ukryta kamera - Prudera 14.30 „Życie obok nas” „Nasza wielka rodzina” (8) - „Król puszczy” serial dok. 15.00 „Sequest” (18) - serial USA 15.45 Gwiazdy z tamtych lat - Emil Karewicz 16.15 Powitanie 16.30 Familiada - teleturniej 17.00 Studio sport - Mistrzostwa Świata w powożeniu zaprzęgami 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.30 Studio sport - M.S. w powożeniu zaprzęgami 19.00 Gra - teleturniej 19.35 „Na bagnach i uroczyskach” - program dla dzieci 20.00 Magia Davida Cooperki 21.00 Panorama 21.30 Słowo na niedzielę 21.35 „Kierowca” - film fab. USA (1978 r.) 23.10 Kernalia - 4 łapy 23.45 Studio folk 24.00 Panorama 0.05 Studio folk

POLSAT

8.00 „Moto-mysz” z Marsa” (21) - serial anim. 8.30 Jesteśmy - program katolicki 9.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy 9.30 Moda znaki Rock'n'Roll 10.00 „Rajska plaża” (93-powt.) - serial USA dla młodzieży 11.00 „Z ostatniej chwili” (28-powt.) - serial obcy. USA 12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy „Pokowanie na zając” - Francja 1972 r. Pewnego letniego wieczoru grupa dzieci w Marsylii bawi się na ulicy, organizując atak na amerykański

drapacz chmur, w którym kryje się cenny klejnot. W tym samym czasie w Stanach Zjednoczonych taki atak ma miejsce naprawdę 13.45 Oskar - magazyn filmowy 14.15 Reportaż 14.30 4x4 - magazyn motoryzacyjny 15.00 „Daktari” (34) - serial dla dzieci i młodzieży 16.00 Eskadry z czerwoną gwiazdą (8) - film dok. USA o lotnictwie 17.00 W tajnej służbie (2) - mini-serial szpiegowski 18.00 „Alwin i wiewiórki” (47) - serial anim. dla dzieci 18.30 Informacje 19.00 Na każdy temat 19.55 Losowanie Zakładów Specjalnych Totalizatora Sportowego 20.00 Wieczór filmowy - film tygodnia: „Silverado” - film USA 1985 r. Silverado na Dzikim Zachodzie rządzi grupa skorumpowanych funkcjonariuszy. Przybycie czwórki młodych gwineńskich kowbojów zmienia układy. W konwencie klasycznego westernu wpisana opowieść o nonkonformizmie i odwadze cywilnej „Czy jesteś sam?” - film USA 1978 r. Jedną ze studentek staje się ofiarą tajemniczego przestępstwa. Nekana listami pełnymi pogroźek i telefonami odkrywa że stręczycielem jest ktoś, kogo zna. Thriller oparty na motywach powieści Richarda Pecka 0.05 Prosto z Hollywood 0.30 Playboy

NIEDZIELA 27.08.95 r.

TVP 1

7.00 Rolnictwo na świecie 7.15 Tydzień 8.00 Notowania 8.30 Niedzielny poranek filmowy 8.55 Gdyby niebo upadło - potłukłoby masywno skowronków - magazyn astronomiczny dla młodych widzów 9.10 Fotki dla cioci - magazyn fotograficzny 9.20 „Droga do Avonlea” (22) - „Skarb” - serial prod. kanad. 10.15 W Starym Knie „Noc weselna” - dramat obcy. USA (1935 r.) 11.35 „Hollywoodzcy czarodzieje” (26-ost.) - serial dok. USA 12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego 12.20 Program publicystyczny 13.00 Wiadomości 13.15 Koncert zyczeń 13.40 Reportaż 14.10 Seriale wszech czasów „Cztery pancerni i pies” (7) „Rozstajne drogi” - serial TVP 14.50 To tylko plotka 15.00 reportaż 15.25 „Złote lata rock and rolla” - Legenda Dany (1) 15.55 „Nie lubię lustra - portret Wojciecha Wesołowskiego” - film dok. 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Śmiechu warte 17.50 DTV - program Jacka Fedorowicza 18.05 „Dr Quinn” (36) - serial USA 19.00 Wieczorynka „Przygody Myszy Miki i Kaczora Donalda” 19.35 Wiadomości 20.10 „Uśmiech losu” (11) - serial USA 21.05 Glenn Miller - Muzyczny bohater Ameryki 22.05 Racja stanu 22.35 Sportowa niedziela oraz relacja z finału Wiosłarskich Mistrzostw Świata 23.15 Bliskie spotkania - Krystyna Sienkiewicz 23.45 „Nieustające zagrożenie” - dramat kryminalny (1977 r.) 1.40 „Połaj się ty me” - pieśń Ignacego J. Paderewskiego do słów Adama Mickiewicza

2

7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7.30 „Uśmiech losu” (11) - serial USA (dla niesłyszących) 8.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) 8.20 Powitanie 8.30 Programy lokalne 9.30 Studio sport - siatkówka plażowa 10.00 Ojczyzna - polszczyzna - W Mogilnie, Trzemesznie i Strzelnie 10.15 Godzina z Hanna Barberg - filmy anim. dla dzieci 11.10 Teatr dla dzieci: „Miecz” 12.00 „Fantaghiro” (odc. 3 cz.1) - film fab. prod. włoskiej (1993 r.) 13.35 Halo Dwójki 13.45 Kobieta - pilot 14.00 Studio sport - liga piłki nożnej: Stomil Olsztyn - Łask Wrocław 15.00 Spotkanie z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach 16.00 „Radio Romans” (26) - „Porwanie” - serial TP 16.30 Familiada - teleturniej 17.00 Studio sport - MS w powożeniu zaprzęgami - Poznań '95. ME w

lataniu precyzyjnym - Częstochowa '95 18.00 Noc z mistrzem Ikonfensem 18.50 Gra - teleturniej 19.35 „Przygody Animków” - serial anim. USA 20.00 Linia specjalna 21.30 Bezludna wyspa 22.20 „Katastrofa DC - 10” - serial prod. nowozelandzkiej (1987 r.) 23.05 „Dong” - spektakl inspirowany życiem i twórczością Edwarda Leara 24.00 Panorama 0.05 Gwiazdy światowego jazzu „Jazz w Teatrze Brewhouse - Roy Ayers” - film dok.

POLSAT

8.00 „Hullabaloo” (9) - serial dla dzieci 8.15 „Dig i Dug” (8) - serial dla dzieci 8.30 W drodze - program katolicki 9.00 Sztuka informacji - program Marka Markiewicza 9.30 Talia gwiazd 10.00 Disco Relax 11.00 „Daktari” (34) - serial dla dzieci i młodzieży 12.00 „Lokatorzy” - film USA 1974 r. Na watach książki Mary Norton skłmowana historia miniaturowej rodziny uflywającej się przed światem „dużych” pod podłogami wiktoriańskiego domu 13.30 Power Dance - GRAIMY 14.00 Jesteśmy - program katolicki 14.30 Moda i znaki Rock'n'Rolla 15.00 „Oblicza wojny” (28) 16.00 „W krwym zwierciadle Wakacje” - film USA 1983 r. 17.55 Reportaż 18.30 Informacje 19.00 „Napad z bronią w rękę” (3) - mini-serial USA 19.55 Informacje 20.00 „Kobra” (21-ost.) 20.50 Kostka szczęścia - losowanie nagród 21.00 Kino satelitarne „Na południe” - Kanada 1994 r. Pilotowy odcinek serialu, którego emisja rozpocznie się 10 września w niedzielę. Doświadczony policjant penetrujący podziemia Chicago i złodziei z kanadyjskiej Konnej tworzą nietypowy duet wspomagany przez nieustraszonego psa 22.40 Program rozrywkowy

PONIEDZIAŁEK 28.08.95 r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki 8.00 Teleedyk - „Dobry duszek” 8.15 Małe bajeczki - „Królowie też mają swoje dziwactwa” 8.25 Gimnastyka Tai-chi 8.30 Lato z czarodziejem 9.00 Wiadomości 9.10 „Latający kwit” (10/10) „Łatwe pieniądze” „Kapitan Deborah” - serial prod. ang. 10.05 „Doktor Quinn” (36) - serial USA (powt.) 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 Gotowanie na ekranie 11.15 Nasze zwierzęta 11.30 Lato z Magazynem Notowań - Nad Rawką, Lato z Margerytą 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes - rolniczy magazyn informacyjny 12.15 Przeboje Bogusława Kaczmarskiego - Spotkanie z Giuseppe de Stefano (powt.) 13.00 Miniatury - Ryszard Czerwiński „Karkonosze” 13.05 Przez łasy i morza - Maroko - miasta i oazy 14.00 Kino letnie: „Ciocia Mary” - film fab. USA, 1979 r. 15.35 Rusz się Kazim! - program sportowo-rekreacyjny 16.00 Niezwykłe muzea - Muzea techniki, Maszyny liczące 16.25 Alternativi - magazyn nastolatków 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Forum - program publicystyczny 18.05 Program jubileuszowy, czyli Polska 10, 20, 30 i 40 lat temu - Sierpień 18.30 „Murphy Brown” (27/52) - serial USA 19.00 Wieczorynka (filmy przyrodnicze) 19.30 Wiadomości 20.10 Teatr Teletwizji: Neil Simon „Bożyszcze kobiet” 21.40 Puls dnia 21.55 Tydzień prezydenta 22.05 „Karmień” - film dok. prod. Mirosława Jasińskiego 22.30 MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna 23.00 Wiadomości 23.10 Mistrzowie kina: Darek Jarman „Caravaggio” - film fab. prod. ang. (1986 r.) 0.40 Komputerowa szkoła Marka Peryta (18) - powt. 0.55 Przeboje Bogusława Kaczmarskiego - „I virtuozzi di Roma”

2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki - program sportowo-rekreacyjny 8.00 Program lokalny 8.30 „Mork i Mindy” (5) - serial komediowy USA 9.00 „KOC” - program satyryczny 9.30 „Nasza wielka rodzina” (4) - „Szczęśliwe powroty”

– serial dok. prod. japońskiej 10.00 „Bractwo rowerowe” 10.25 „Pan Mago” – serial anim. USA 10.30 Familia – teleturniej (powt.) 11.00 „Hardcastle i McCormik” (5) – serial USA 11.50–12.50 Muzyczne lato Dwójki 11.50 Cipol 12.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny (powt.) 13.00 Panorama 13.20 Rodzina: „Rodzinny interes” – film dok. prod. kanad. 15.00 Powitanie 15.05 „Akademia policyjna” (25) – serial anim. USA 15.30 Skrzydła bliżej marzeń 16.00 Impresje lat 80-tych „Opus numero dieci” – film dok. Ewy Bielskiej 16.20 Cienie życia 16.30 Magazyn pikarski – Gol 17.00 „Domek nad jeziorem” (1/4) „Ojczyzna to nie tylko miejsce na ziemi” – serial prod. niem. (1992 r.) 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Koko fortuny – teleturniej 19.35 Bractwo rowerowe, w tym: „Chcecie bajki – oto bajka” 20.00 „Allo, allo” (30/31) – serial komed. prod. ang. 20.35 Auto – magazyn motoryzacyjny 21.00 Panorama 21.30 Reforma ubezpieczeń społecznych 21.35 „Emile” (19/20) – serial prod. kanad. 22.20 Chimera 23.00 „Jency” – film dok. Wojciecha Maciejewskiego 24.00 Panorama 0.05 XXXIV Festiwal Moniuszkowski – Kudowa Zdrój 95 – Ulubione arie (2) (śpiewają uczestnicy II Międzynarodowego Konkursu im. St. Moniuszki w Warszawie)

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness Tv Polsat 8.30 Disco Polo Lato – muzyczne nowości POLSAT-u 9.20 Smakoszki i rozkosze 9.30 „Sekrety” (40) – serial obycz. USA 10.00 „Szpital miejski” (123) – serial obycz. USA 10.50 Kino satelitarne „Na południe” – pilot serialu 12.30 „Oblicza wojny” (28) 13.30 Czas na naturę – magazyn medyczny 14.00 Oskar – magazyn filmowy 14.30 Tylko dla dam 15.00 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Wieżniarki” (126) – serial obycz. 16.00 Twój lekarz – magazyn medyczny 16.30 Informacje 16.40 Film anim. dla dzieci 16.55 Disco Polo Lato 17.45 Smakoszki i rozkosze 17.55 „Sekrety” (41) – serial obycz. USA 18.25 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 18.30 Informacje 20.00 Film na telefon „Wpadka” – USA 1979 r. reż. Anthony M. Dawson; Doświadczony złodziej klejnotów otrzymuje propozycję nie do odrzucenia od jednej z najwłęższych bossów świata przestępczego. Ma wziąć udział w rabunku diamentów. Okazuje się, że pada ofiarą podwójnej gry. „Najdalszy rzut” – USA 1987 r. reż. Martin Davidson, komedia sportowa. Trzecholigowa drużyna baseballowa zaczyna walkę o tytuł mistrzowski. Pod wodzą nawiedzonego trenera, stosując najdziwniejsze triki, zaczynają odnosić sukcesy i stają się sensacją dnia. 22.00 Informacje i biznes informacja 22.15 Egzamin dojrzałości – program rozrywkowy 23.15 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 23.20 Magazyn sportowy

WTOREK 29.08.95 r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki 8.00 Dźwiękogra 8.15 Małe bajeczki – Strach się martwi 8.25 Gimnastyka – Aerobic 8.30 Lato z czardzielem 9.00 Wiadomości 9.10 „Jabłonka” (1) – film prod. czeskiej (1989 r.) 9.40 „Za żadne skarby” – serial prod. polskiej 10.05 „Jolly Jocker” (15/22) „Niebezpieczne dziewczyny” – serial prod. niemieckiej 11.00 Giełda pracy, giełda szans 11.20 To jest łatwe... oczko w prawo, oczko w lewo 11.30 Lato z Magazynem Notowań – Krajobraz z wielkimi 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 „W imię narodu” – reportaż Jadwigi Wojskiej 13.05 Atom, gwiazdy, życie – Pejzazowa 13.30 Meandry architektury – Namioty (architektura o konstrukcji namiotowej) 14.00 Kino letnie: „Rycerze i szmaragdy” – film fab. prod. ang. (1985 r.) 15.25 Ruzs się Kaziu! – magazyn sportowo-rekreacyjny 16.00 Baw się z nami – turniej sportowy dla dzieci 16.25 Obłęgorek Henryka Sienkiewicza 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Tele-

express 17.20 Oko w oko – Robert Tekieli (założyciel i szef „Bruionu”, poeta) 17.55 Miniatury: Maria i Andrzej Szypcowski „Serce Gdańskie” 18.00 Rewizja nadzwyczajna – Generali Monter 18.30 „Simpsonowie” (48) – serial anim. USA 19.00 Wieczorynka – „Pszczółka Maja” 19.30 Wiadomości 20.10 Sto filmów na stulecie kina: „La Strada” – film fab. prod. włoskiej (1954 r.) 22.00 Program publicystyczny 22.20 Sejmogral – magazyn parlamentarny 22.30 Mistrzostwa Zawodowych Par Taneńczych – Grand Prix 23.00 Wiadomości 23.10 Staszka Jopka portret śpiewem malowany 23.50 „Kopalnia polska” – reportaż 0.35 Przedmioty, czyli krótka historia kina – Kwiaty 0.45 Album krakowskiej muzyki – Camerata Cracovia 1.05 Tani program o poezji – Jacek Podsiadło 1.15 Program rozrywkowy

2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny gość Dwójki 7.50 Program lokalny 8.30 „Radio Romans” (26) „Porwanie” – serial TVP 9.00 KOC – program satyryczny 9.30 „Skarby azjatyckiej kultury” (5) „Bhutan – górska siedziba buddyzmu” – serial dok. prod. japońskiej 10.00 „Twórcze razem z nami” – program dla dzieci 10.25 „Pan Mago” – serial anim. USA 10.30 Familia – teleturniej (powt.) 11.00 „Zakazana miłość” (64) – serial prod. wenezuelsko-hispański 11.50–12.50 Muzyczne lato Dwójki 11.50 Cipol 12.50 Akademia zdrowia Dwójki 13.00 Panorama 13.20 Rodzina „Powrót do korzeni” – serial prod. nowozelandzkiej 15.00 Powitanie 15.05 „Dookoła świata z Wiliem Fogiem” (8) „Niebezpieczna dżungla” – serial anim. prod. hiszp. 15.30 Studio sport – sportowe hobby 16.00 W okolicie Stwórcy 16.30 „5x5 – wygramy razem” – teleturniej 17.00 „Domek nad jeziorem” (2/4) „Rywal” – serial prod. niem. 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Koko fortuny – teleturniej 19.35 „Twórcze razem z nami” – program dla dzieci 20.00 Dossier – czy to prawda 20.20 Uroczysko – film dok. Piotra Włodarskiego 20.50 Sport telegram 21.00 Panorama 21.30 Reforma ubezpieczeń społecznych 21.35 Pogotowie ekologiczne 2.21.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają 22.05 Noce z blondynem (pięknym i bogatym): „Magnat” (1) – film fab. prod. polskiej (1982 r.) 23.30 Świecie nasz 24.00 Panorama 0.05 „Magnat” (2) – film fab. prod. polskiej

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness Tv Polsat 8.30 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 9.20 Smakoszki i rozkosze 9.30 „Sekrety” (41) – serial obycz. USA 10.00 „Szpital miejski” (124) – serial obycz. USA 10.50 Film na telefon – powtórzenie wybranego przez widzów filmu 12.30 Egzamin dojrzałości – program rozrywkowy 13.30 Kuba zaprasza 14.00 Polsat dookoła świata 14.30 Link Journal – magazyn mody 15.10 „Wieżniarki” (127) – serial obycz. 16.00 Pamiętnik nastolatki – magazyn młodzieżowy 16.30 Film anim. dla dzieci 16.55 HALOGRAMY – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 17.55 „Sekrety” (42) – serial obycz. USA 18.30 Informacje 18.55 „Skrzydła” (96) – serial komed. USA 19.20 „Webster” (41) – serial komed. USA 19.55 Informacje 20.00 „Syreny” (25) – serial USA 21.00 Na każdy temat – Talk Show 22.00 Informacje i biznes informacja 22.15 Polsat dookoła świata 22.45 Magazyn sportowy

ŚRODA 30.08.95 r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki 8.00 Muzyczna skakanka z gwiazdą – Zulu Gula 8.15 Małe bajeczki – Ruda bajka 8.25 Gimnastyka – Joga dla dzieci 8.30 Lato z czardzielem 9.00 Wiadomości 9.10 „Nowe przygody Czarnego Księcia” (9) – serial prod. ang. 10.05 „Sawa” (24) – serial USA 10.55 Muzyczna Jedyńka 11.00 Videofashion – Francuska

uczta 11.30 Lato z Magazynem Notowań – Farma 100 akrów (6) – Ipiec, Lato z Margerytką 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 „Gdyby nie to, to co?” – reportaż 12.40 „Przypadki” (5) 12.50 „Marszałkowie i okolicie” – reportaż Włodzimierza Szpaka o zmianach, jakim uległa ulica Marszałkowska 13.15 Reportaż 13.25 „Piękno Polski Południowej” – „Osobliwości” (Muzeum Drogownictwa w Szczuście, Muzeum Jana Wnęka w Opatowsku, Centrum Paderewskiego w Kańskiej Dolinie) 14.00 Kino letnie: „Toż w Arabii” – komedia prod. włoskiej (1964 r.) 15.25 Ruzs się Kaziu! – program sportowo-rekreacyjny 16.00 Wokoło natury – teleturniej 16.25 Raj – program dla młodych widzów 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Śmiech to zdrowie – program rozrywkowy prod. USA 17.45 Z kamerą wśród zwierząt – Sen zwierząt 18.05 „Słoneczny patrol” (9/22) – serial USA 19.00 Wieczorynka – „Pinokio” 19.30 Wiadomości 20.10 „Zandam i dziewczęta” – komedia prod. franc. 1982 r. 21.50 Puls dnia 22.05 Przed i po sierpniu 22.40 Co nowego – Trubadzyr 23.00 Wiadomości 23.15 „Dekalog, sześć” – film prod. TVP 0.15 Komputerowa szkoła Marka Penyta (19 – ost.) 1.30 Program rozrywkowy

2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki 8.00 Program lokalny 8.30 „Wszystko, tylko nie miłość” (6) – serial USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.00 Powitanie 15.05 „Więgiel” – serial anim. USA 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Zwierzęta wokół nas – Podaj łapę 16.00 „Melduje” – film dok. Krzysztofa Krzyżanowskiego o pierwszych chwilach w wyzwoleń Krakowie 16.30 „5x5 – wygramy razem” – teleturniej 17.00 „Domek nad jeziorem” (3/4) „Czas do namysłu” – serial prod. niem. 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Koko fortuny 19.35 Krzyżówka 13-latków (powt.) 20.00 Liga polska 20.50 Sport telegram 21.00 Panorama 21.30 Reforma ubezpieczeń społecznych 21.35 Ekspres reporterów 22.00 Teatr sensacji: Sam Shepard „Prawdziwy Zachód” 23.25 „Piętnasć lat „S” – film dok. Joanny Kessler i Janusza Węcherta 0.15 Panorama 0.20 Program muzyczny

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness Tv Polsat 8.30 HALOGRAMY – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 9.30 „Sekrety” (42) – serial USA 10.00 „Szpital miejski” (125) – serial obycz. 10.50 Polski film fabularny 12.30 Magazyn sportowy 14.00 4x4 – magazyn motoryzacyjny 14.30 Talia gwiazd 15.00 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Wieżniarki” (128) – serial obycz. 16.00 Link Journal – magazyn mody 16.30 Informacje 16.40 Film anim. dla dzieci 16.55 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 17.45 Smakoszki i rozkosze 17.55 „Sekrety” (43) – serial obycz. USA 18.25 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 18.30 Informacje 18.55 „Grace w opałach” (22) – serial komed. USA 19.20 „Webster” (42) – serial komed. USA 19.55 Informacje 20.00 „Dallas” (83) – serial obycz. USA 20.55 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 21.00 „Airwolf” (48) – serial sensac. USA 22.00 Informacje i biznes informacja 22.15 Molowiadomości – magazyn sportowy 22.45 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy 23.15 Oskar – magazyn filmowy 23.45 „Ostatni dzień lata” – film polski 1958 r. reż. Tadeusz Konwicki, Jan Łaskowski. Młody mężczyzna dojrzała kobietą spotykają się na bezludnej plaży. Próba przełamać dręczącą ich samotność.

CZWARTEK 31.08.95 r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki 8.00 Małe bajeczki – Lucyna Krzemieniecka – „O tym jak się rzep psiego

ogona przyczepić” 8.10 Bractwo Przygody i zabawy – Kung-Fu (9) 8.30 Lato z czardzielem 9.00 Wiadomości 9.10 „Jabłonka” (2) – serial prod. czeskiej 9.40 Bractwo przygody i zabawy 10.05 „Rewir Wolt” (1/10) – serial kryminalny prod. niem. (1992 r.) 10.55 Muzyczna Jedyńka 11.00 Taki jest świat 11.30 Lato z magazynem Notowań – Bieszczadzkie opowieści 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 „Qui Gong” – reportaż 12.55 Opowieści bałtyckie – Parki (Nadmorskie parki narodowe: Wolński i Słowiński) 13.20 „Zwierzęta świata” – „Obrzyzy z Ningaloo” – film dok. prod. nowozelandzkiej (życie i zwyczaje rekinów wielorybów) 14.00 Kino letnie: „Zeniac” – film fab. prod. polskiej (1983 r.) 15.10 Ruzs się Kaziu! – magazyn sportowo-rekreacyjny 15.35 Przyjemne z pożytecznym 16.00 „Szaleństwa Alina Wiewiórki” – serial anim. prod. ang. 16.25 Party-tura 16.55 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Automania 17.40 Magazyn katolicki 18.05 Filmiki 18.30 „Tata Major” (10) – serial komediowy USA 19.00 Wieczorynka – Bajkowe biuro podróży i chichotu 19.30 Wiadomości 20.10 „Zar tropików” (15/22) – serial prod. kanadyjsko-izraelskiej 21.05 Sierpień 80 – kontrakt społeczny 22.15 Dziennik – magazyn rządowy 22.25 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej – W. – Bogusław Wyrobek 22.40 Gliny 23.00 Wiadomości gospodarcze 23.10 Film dokumentalny 0.40 „Chłopiec, któremu wyrósł skrzydła” – film psychologiczno-obyczajowy prod. norweskiej, 1992 r.

2

7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.00 Program lokalny 8.30 „Dzieciaki, kłopoty i my” (7) – serial USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie ok. 13.00 Panorama 15.00 Powitanie 15.05 Studio sport 15.25 Akademia zdrowia Dwójki 15.35 Animals 16.00 „Łolnicy” – film dok. Stanisława Falińskiego 16.30 „5x5 – wygramy razem” (4 – ost.) – serial prod. niem. 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.35 Klub Pana Rysia 20.00 Studio sport – Za meł 20.25 Sport telegram 21.00 Panorama 21.30 Reforma ubezpieczeń społecznych 21.35 Kocham kino 21.45 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Powiększenie” – film fab. prod. włosko-ang. 23.35 Kocham kino – Goran Bregovic, Szczęściarz z Sarajewa 0.05 Panorama 0.10 Kocham kino.

POLSAT

8.00 Film anim. dla dzieci 8.15 Klub Lady Fitness Tv Polsat 8.30 Disco Polo Lato – muzyczne studio POLSAT-u 9.20 Smakoszki i rozkosze 9.30 „Sekrety” (43) – serial obycz. USA 10.00 „Dallas” (83) – serial obycz. USA 10.50 „Ostatni dzień lata” – film polski (powt.) 11.50 Reportaż 12.30 W drodze – program katolicki 13.00 Twój lekarz – magazyn medyczny 13.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy 14.00 Egzamin dojrzałości – program rozrywkowy 15.00 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 15.10 „Wieżniarki” (129) – serial obycz. 16.00 Tylko dla dam 16.30 Informacje 16.40 Film anim. dla dzieci 16.55 HALOGRAMY – muzyczna zabawa na żywo z wielkimi nagrodami 17.55 „Sekrety” (44) – serial obycz. USA 18.25 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 18.30 Informacje 18.55 „As wywiadu” – serial sensac. USA 19.55 Informacje 20.00 „Ostry dyżur” (22) – serial USA 20.55 Kosztka szczęścia: gra – zabawa 21.00 „Statek miłości” (48) – serial obycz. USA 22.00 Informacje i biznes informacja 22.15 Sztuka informacji – program Marka Markiewicza 22.45 4x4 – magazyn motoryzacyjny 23.15 Link Journal – magazyn mody 23.45 Filmolekta narodowa „Granica” (1938) reż. Józef Lejts, wyk. Elżbieta Barszczewska, Lena Zeligowska, Jerzy Pichelski. Pierwsza filmowa adaptacja powieści Zofii Nałkowskiej. Film opowiada o niszczącej miłości Zenona Ziembiewicza do Justyny Bogutówny.

Zygmunt Lewandowski – „LIS”

Sylwetkę zmarłego ostatnio zastępcy komendanta Szarych Szeregów w Łowiczu przypomina jego przyjaciel i przełożony.

Po wielomiesięcznej chorobie w dniu 28 maja 1995 roku zmarł Zygmunt Lewandowski, jeden ze współorganizatorów Szarych Szeregów w Łowiczu. Urodził się w 1921 roku w Łowiczu. Od młodych lat należał do harcerstwa. Właśnie harcerstwo zbliżyło nas do siebie, dało początek naszej przyjaźni.

W 1937 roku hufiec ZHP zorganizował rajd kolarski po okolicach Łowicza. Byłem wtedy początkującym harcerzem z jednorocznym stażem. Wziąłem udział w tym rajdzie. Na jednej z tras popsuł mi się rower. Trzeba było naprawić. Kiedy majstrowałem przy tym rowerze podszedł do mnie nieznany mi harcerz. Krępa budowa ciała, niski, uśmiech na twarzy, gęste, czarne, falujące włosy. Takim go wtedy widziałem. Słyszysz: druho, może pomóc? I tak razem zabraliśmy się do naprawy roweru. Był to Zygmunt Lewandowski. Któż mógł wtedy przewidzieć jakie losy nas połączyć? Spotykaliśmy się na różnych imprezach harcerskich. Nie byliśmy w tej samej drużynie.

Wybuchła wojna. Ja poszedłem w harcerskim mundurku na wojnę. On pozostał w Łowiczu, brał udział w jego obronie. Po zakończeniu działań wojennych powróciłem do Łowicza. Któregoś dnia spotkałem go na ulicy. O czym było mówić? Rozżalenie, zniechęcenie i apatia nie sprzyjały rozmowie. Inaczej wyobrażaliśmy sobie zakończenie wojny. Zygmunt nie wiedział co ma ze sobą zrobić. Bez celu chodził po ulicy, czasem pomagał ojcu w pracy. Zaczęliśmy przyzwyczajając się do istniejących warunków. Często spotykaliśmy się, rozmawialiśmy o przyszłości, o jakimś działaniu. Nosiliśmy krzyże harcerskie pod kłapą marynarki. Uważaliśmy, że jest to sprzeciw wobec okupanta. Okupant zabronił, a myśmy nosili. Dziwny to był sprzeciw.

W połowie listopada 1939 r. zostało założone w Łowiczu tajne harcerstwo. Zygmunt był jego współorganizatorem. Na pierwszym organizacyjnym zebraniu, które odbyło się w mieszkaniu Henryka Klimczaka, mieszkającego przy ulicy Gdańskiej, wśród grupy dziesięciu harcerskich konspiratorów znalazł się również Zygmunt. Jego osoba zyskała zaufanie. Wybrany został zastępcą komendanta tajnego harcerstwa. Przyjął pseudonim „Lis”. Tak zaczęła się jego długa okupacyjna praca w tajnym harcerstwie.

Konspiracja – słowo to dla nas było nieznane. Nie wiedzieliśmy od czego zacząć, co robić, a najważniejsze jak działać. Potrzeba jest najlepszą nauką. Rozsądne pomysły i plany Zygmunta były aprobowane i przez harcerzy chętnie realizowane. Gdy tajne harcerstwo przyjęło kryptonim Szare Szeregi, Zygmunt został zastępcą Komendanta Powiatowego Szarych Szeregów w Łowiczu.

W styczniu 1940 roku harcerze rozpoczęli wydawanie tajnej prasy „Biuletyn Informacyjny”. Gdy trzy lokale, gdzie

mieściła się drukarnia zostały zagrożone wpadką, trzeba było szukać innego lokalu. Zygmunt zdecydował, że tym lokalem będzie jego mieszkanie. Zawsze odznaczał się zdecydowaniem i odwagą. Cieszył się, gdy widział, jak każdy chciał wziąć do ręki tę gazetkę, gdy stała się ona sensacją w Łowiczu. Był dumny, że to właśnie on był jednym z tych co sprawili społeczeństwu satysfakcję, podnieśli na duchu.

15 sierpnia był Dniem Wojska Polskiego, taka była nasza tradycja. W tym dniu harcerze chcieli udokumentować, że są jeszcze tacy, którzy nie pogodzili się z okupacją. Każdego roku w dniu 15 sierpnia na tablicy, która mieściła się na froncie kaplicy gimnazjalnej był zawieszany duży wieniec z biało-czerwonych kwiatów wraz z długimi wstążkami o barwach narodowych. Tablica ta upamiętniała uczniów gimnazjum poległych w obronie Rzeczypospolitej w 1920 roku. Jednym z wykonawców tej akcji był Zygmunt. W kieszeni niósł szarfę, szedł przed grupą zasadniczą, zarazem ją ubezpieczając. Gdy wieniec został zawieszony, podbiegł, przyczepił szarfę do wienca i pobił w ruiny gimnazjum. A potem z dumą patrzył gdy ludzie szli by zobaczyć na własne oczy ten narodowy wieniec.

Polecono harcerzom prowadzić wywiad na terenie kolejowym. Ciekawa, ale bardzo trudna i niebezpieczna była to praca. I tu Zygmunta nie zabrakło. Wdzieliśmy, że tam gdzie niebezpiecznie – Zygmunt być musi. Wiele nocy spędził w zakonspirowanym miejscu przy torze kolejowym by liczyć i obserwować przejeżdżające transporty wojskowe.

Chcieliśmy mieć własną, harcerską kadrę wojskową. Została utworzona tajna podchorążówka. Jednym z najpilniejszych podchorążych był Zygmunt. W czasie jej trwania różne zdarzały się przypadki. Na szkolenie z budowy i działania karabinu maszynowego wyjechaliśmy na wieś. Znaleźliśmy miejsce u gospodarza w stodole. Nagle usłyszeliśmy

niemiecką mowę w pobliżu stodoły. Przez szparę zobaczyliśmy żandarmów. Konsternacja, co robić dalej? Zygmunt był spokojny, opanowany, powiedział *będziemy walić z ckm-u*. Ten spokój udzielił się pozostałym. Niemcy do stodoły nie weszli, jeszcze nie było nam zginąć.

6 listopada 1942 r. Komendant Okręgu AK „Wiktor” wręczył Zygmunto- wi awans na kaprala podchorążego. Egzamin i nominację uświetniliśmy skromną biesiadą. Do stołu podawała siostra Zygmunta – Irena.

8 maja 1943 r. został utworzony harcerski pluton „Wielkiej Dywersji”. Zastępca dowódcy plutonu, a zarazem dowódcą pierwszej drużyny został mianowany Zygmunt. Przeprowadzał w swojej drużynie szkolenie z zakresu dywersji, a doświadczenie praktyczne zdobywał wraz ze swoimi chłopcami w walce i działaniu.

Dobrym był żołnierzem, wzorowym harcerzem. W uznaniu tego, został 17 lipca 1943 r. mianowany podharcmistrzem.

W sierpniu 1943 r. szukano ochotników do składu sekcji do „zadań specjalnych”. Zygmunt natychmiast postawił swoją osobę do dyspozycji. Zadania te były bardzo ryzykowne i niebezpieczne, w każdej chwili groziły utratą życia.

W październiku 1943 r. Zygmunt został awansowany do stopnia podporucznika. Zastąpił sobie na to. W październiku 1944 r. przedstawiłem go do odznaczenia Krzyżem Zasługi z Mieczami.

W grudniu 1943 r. została utworzona kompania Szarych Szeregów. Komendant Obwodu AK powierzył mu obowiązki zastępcy dowódcy kompanii. Było to wyróżnienie dla Zygmunta. Brał udział w nieudanych akcjach na zdraczkobiereckiego i Puchalskiego. Mieli piękne szczęście.

Działalność Szarych Szeregów dawała coraz większe efekty – akcje dywersyjne, sabotaż, wywiad, szkolenie, werbunek nowych chłopców. W tym była zasługa Zygmunta. Był wszędzie, gdzie tego wymagała sytuacja. Kiedy spał? Kiedy wypoczywał? – nie wiem. Był moim podkomendnym, był moim przyjacielem i zaufanym powiernikiem. Wiedziałem, że co zlecę Zygmunto- wi,

zrobi to bez zastrzeżenia. Był ceniony przez przełożonych, lubiany przez podwładnych, zyskał sobie duży autorytet. Nigdy się nie zalił, że jest zmęczony, nigdy nie narzekał. Nie zawsze miał czas spędzić Wigilię w gronie rodzinnym. Zawsze uśmiechnięty, pełen fantazji, był gotów do działania, do pomocy drugiemu. Zdawało się, że nic i nikt nie jest zdolny nam w tej pracy konspiracyjnej przeszkodzić. Jednak bardzo mylił się.

14 czerwca 1944 r. w godzinach przedpołudniowych gestapo aresztowało najpierw Zygmunta a następnie Zbigniewa Karpieńskiego i mnie. W gestapo oczekując na przesłuchanie zobaczyłem schodzącego po schodach Zygmunta. Był po pierwszym przesłuchaniu. Schodził z trudem, twarz wykrzywiona z bólu. Przechodząc obok mnie kiwał przecząco głową. Zrozumiałem, dawał znać, że nic nie powiedział. To dało mi odwagi i pewności siebie. Zdecydowałem: nie powiem nic o naszej działalności nawet w czasie tortur. W celi siedzieliśmy razem. Nie narzekał na los, nie rozpacział, był twardym, nieugiętym konspiracyjnym żołnierzem. Wierzył, że po nim przyjdzie ktoś inny i dalej poprowadzi walkę z okupantem. Czasem wspominał matkę, ojca, rodzeństwo. Żał mu było pięknych wiosennych dni i tego, że już wszystko się skończyło. Nie rozmawialiśmy o konspiracji gdyż baliśmy się, że w celi może być jakiś szpicel. Przesłuchiwały w bestialski sposób, nikogo nie wydał, niczego nie zdradził. Przewieziono nas razem na Pawiak do Warszawy. Dalej był przesłuchiwany i dalej milczał. Na Pawiaku drogi nasze rozeszły się. Jego wywieźli do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen komando Fünf Teichen koło Wrocławia, a następnie do Dachau.

Przeżył, wrócił do Łowicza. Ale nie było mu dane odpocząć po trudach obozowego życia, podleczyć nadwyrężone zdrowie. Został aresztowany przez UB. Więziony był w celach UB w Łowiczu. I tu nie wydał swych kolegów, nie wydał naszych tajemnic. Po kilku tygodniach został zwolniony.

dok. na str. 19

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Samolot Ligi Obrony Powietrznej w Łowiczu

W dniu 29 b.m. t.j. w sobotę o godzinie 4 po południu przyleciał samolot z Warszawy z p. pułkownikiem Januarem Grzędzińskim i p. Pionierem pilotem. Samolot opuścił się na wybranym miejscu przez lotnika za cmentarzem katolickim na Blichu.

Szczegóły w programach i afiszach ukażą się na ulicach miasta. Następnego w Szkole Rolniczej odbędzie się odczyt p.p.uk. Grzędziński.

Wszyscy zatem jutro o godzinie 4 na Blich, o ile oczywiście dopisze pogoda.

Stancja

dla czterech uczniów z inteligencji. Troskliwa opieka i dobre odżywianie zaopieczono. Korabka 3 u p.p. Jarzębowski.

Uroczystość Robotników Chrześcijańskich w Łowiczu

Związki Zawodowe Robotników Chrześcijańskich w Łowiczu urządzają w dniu 6 września r.b. poświęcenie dwóch sztandarów: sztandar Dozorców Domowych i sztandar Robotników Rolnych pow. łowickiego.

28 sierpnia 1925 r.

Projekt założenia Szkoły Rzemieślniczej

Dnia 19. 6 m. odbyła się w Wydziale Powiatowym przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Oświaty p.Mocz-

kiewicz, wizytacja szkół zawodowych oraz kilkunastu przedstawicieli społeczeństwa miejskiego i wiejskiego konferencja w sprawie założenia w powiecie zawodowej szkoły rzemieślniczej. Przewodniczył i referował sprawę p.starosta Podwiński. Obecni po długiej i owocnej dyskusji jednomyślnie wypowiedzieli się za założeniem w Łowiczu szkoły rzemieślniczej o 2 wydziałach: ślusarsko-kowalskim i stolarsko-kołodziejskim; w razie potrzeby i możliwości byłyby zakładane nowe wydziały lub urządzane przy szkole krótkie kursy dla kształcenia innych zawodów. Przy szkole projektowane jest urządzenie internatu, w którym zamieszkanie byłoby obowiązkowe do wszystkich uczniów. Kurs nauki trzyletni, wstępujący musi wykazać się przygotowaniem ogólnym w zakresie 4 klas szkoły powszechnej.

28 sierpnia 1925 r.

SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA

Letnie cięcie jabłoni

Każdy z sadowników chce mieć dobre jabłka, za które można uzyskać wyższą cenę. Wymaga to wiele pracy. Jedną z takich prac jest letnie cięcie.

Drzewa odmian silnie rosnących, na podkładkach również silnie rosnących, w dodatku po nadmiernym cięciu zimowym, dają intensywne przyrosty.

Wnętrze korony takiego drzewa jest nasłonięte tylko w 20-30%, podczas gdy do wytworzenia ładnego rumieńca potrzeba co najmniej 50% takiego nasłonecznienia, jakie jest nad koroną, a najlepiej, gdy wynosi ono 60-80%. Przyrosty wyrastają z oczek śpiących, pojawiają się na grubych konarach i gałęziach i nazywamy je „wilkami”. 90% tych pędów jest niepotrzebne.

CEL LETNIEGO CIĘCIA

– polepszenie nasłonecznienia wnętrza korony drzewa, a w koronie każdego owocu. Dobre nasłonecznienie drzewa to dobre plony.

TECHNIKA CIĘCIA

Wycinać trzeba „wilki” i inne długopędy, przy których nie ma owocu. „Wilki” wycinamy zwłaszcza z górnej partii korony. Wycinamy silne, niepotrzebne pędy, rosnące pionowo. Zostawia się jednak na konarach te pędy, które rosną ukośnie, łukowato lub poziomo, jako rezerwę do odnowienia korony. Nie można pozostawić drzewa „wygolonego” na gładko.

– cięcie wykonujemy sekactorem jednoręcznym, lub oburęcznym

– „wilki” wycinamy na gładko, bez pozostawiania czopów

– długopędy rosnące tuż obok jabłek trzeba skrócić sekactorem nad 3-5 liściami

– w czasie wczesnego cięcia, pomiędzy 10-20 czerwca, gdy pędy są jeszcze nie zdrewniałe, można wyrwać je z konarów ręką opatrzoną w rękawicę. Jest to cięcie niepełne, gdyż nadal wyrastają nowe pędy, które zabierają światło słoneczne, niemniej można je wykonywać, gdy w czerwcu dysponujemy czasem.

TERMIN CIĘCIA

Najlepsze wyniki uzyskujemy, gdy cięcie letnie wykonujemy na około 4 tygodnie przed zbiorem jabłek. W zależności od odmian terminy te są następujące:

– odmiana Close powinna być cięta po 20 czerwca

– odmiany Vista Bella i Jersey mac trzeba ciąć od początku lipca

– odmiany jesienno-zimowe zaczynamy ciąć od drugiej połowy lipca i tnemy od połowy sierpnia. Są to odmiany: Lobo, Mc Intosh, Cortland, Jonagold, Gloster, Idared

– odmiany późne, które zbiera się u nas około połowy października, można ciąć do połowy września.

Przy odmianach wczesnych warto ciąć nawet na 2 tygodnie przed zbiorem, tak by jabłka ładnie się wybarwiły. Należy wiedzieć, że zbyt silne wczesne cięcie odmian jesienno-zimowych lub zimowych, wykonywane np. w połowie lipca może spowodować niedorośnięcie jabłek do wymaganej wielkości.

KORZYŚCI LETNIEGO CIĘCIA

– Dobre nasłonecznienie wnętrza korony poprawia wybarwienie jabłek. Jabłka są słodsze, większe, twardsze.

– W wybarwionych owocach obserwuje się zwiększoną zawartość wapnia, a jest to bezpośrednio skorelowane ze zwiększoną odpornością jabłek na niektóre choroby przechowalnicze.

– Po 2-3 letnim stosowaniu letniego cięcia obserwuje się zmniejszenie wielkości drzew. Jest to bardzo korzystna cecha przy drzewach silnie rosnących, sadzonych zbyt gęsto.

– Letnie cięcie sprzyja lepszemu zawiązywaniu pąków kwiatowych do kwitnienia w następnym roku.

– Łączny nakład pracy na cięcie letnie i zimowe jest taki sam jak przy tradycyjnym cięciu zimowym, jednak wykonanie całości cięcia jest dużo łatwiejsze.

– Przy stosowaniu letniego cięcia uzyskujemy większy plon wartościowych jabłek, a tym samym większy dochód z produkcji.

Największym problemem z cięciem letnim jest znalezienie czasu w okresie, gdy jest dużo innych prac w gospodarstwie. Korzyść z cięcia letniego jest jednak tak duża, że warto je wykonywać.

mgr inż. Andrzej Zdrodowski

NOTOWANIA
Z TARGOWISKA
w Łowiczu
z 18.08.1995 r.

towar	jedn. miary	cena w zł
pszenica	q	36,00-40,00
jęczmień	q	36,00
pszenżyto	q	32,00
owies	q	33,00
prosięta	para	120-145,00
krowa	szt	1450,00
kura	szt	8,00
jaja	mendel	2,20-3,00
śliwka	kg	0,60-1,50
jabłka	kg	0,50-0,80
pomidory	kg	0,30-0,60
ogórki	kg	0,30-0,70
marchew	kg	0,40-0,50
cebula	kg	0,50-0,60
kalafior	szt	1,00-1,50
kapusta	szt	0,40-1,20
buraczki	kg	0,30-0,40
seler	szt	0,50-1,00
koper	peczek	0,40
włoszczyzna	peczek	0,50-0,70
por	szt	0,40-0,70
pieczarki	kg	4,00-4,40
ziemniaki	kg	0,20-0,30
piekarniki	peczek	0,50
sałata	szt	0,60
jagody	lit	5,00
fasola	kg	1,30
gruszki	kg	1,30
gorczyca	kg	1,20

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy

- Kiernozia (14.08.): 2,80 zł/kg
 - Łązniki (16.08.): 2,75 zł/kg
 - Chaśno (16.08.): 2,80 zł/kg
 - Łyszkowice (17.08.): 2,80 zł/kg
 - Lisiewice (18.08.): 2,80 zł/kg
- Żywiec wołowy
- Kiernozia (14.08.): jałowki 2,10-2,30 zł/kg; buhaje 2,50-2,70 zł/kg; krowy 1,90-2,10 zł/kg

Ceny żywności w Łowiczu (dane z 18 sierpnia)

ASORTYMENT	Sklep spoż. "Promyk" ul. Żabia	Sklep spoż. "Elmark" ul. Dworcowa	targowica miejska	Sklep spoż. mor. przy targowicy ul. Sikorskiego 3	Delikatesy "Joanna" ul. 3 Maja 1 s	Sklep nabiałowy ul. 11 listopada	Sklep spoż. "Pod Dębem" ul. Surwińskiego	Pawilon "Magda" ul. Żabińska 3	Miejsko-wędliny "Rawa" ul. Żabińska	Sklep "Promyk" ul. Mostowa	Miejsko-wędliny Zp. Młoczek ul. Żabińska	Miejsko wędliny Świątowski ul. Mostowa 20
cukier	-	1,75	1,65	1,80	1,90	1,70	1,70	1,70	-	1,67	-	-
mąka żytnia	1,1	1,1	1,00	1,20	1,30	1,10	1,10	1,10	-	1,10	-	-
chleb 0,6 kg	0,62	0,65	0,60	0,60	0,65	0,64	0,64	0,64	-	0,62	-	0,62
ziemniaki	-	-	0,20-0,30	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	0,50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab środkowy	-	8,60	8,00	-	8,80	-	-	8,90	9,4	-	8,50	-
wołowe bez kości	7,90	9,85	7,00	-	9,50	-	-	8,70	7,44	-	8,50	-
wołowe z kością (antrykot)	-	7,70	5,00	-	4,50-6,3	-	-	6,15	4,72	-	7,00	-
łopatka	-	-	6,00	-	6,80	-	-	6,00	-	-	6,00	-
szynka gotowana	-	12,00	11,50	13,50	13,80	-	-	13,40	12,96	-	14,00	12,5-14,5
salceson	5,00	4,60	4,50	4,20	4,50-6,20	-	4,40	4,79	4,39	-	4,10	-
kiełbasa toruńska	-	-	7,00	-	-	-	6,70	7,80	8,37	-	-	-
kiełbasa zwyczajna	6,3	6,00	6,00	6,20	6,70	-	-	6,80	6,43	6,50	7,00	6,70
parówki	5,1	4,70	4,20	5,00	4,40	-	4,60	4,88	4,7	5,10	5,10	5,30
kaszanka	2,4	2,90	2,50	2,70	3,30	-	2,55	3,20	2,93	2,40	2,80	3,5
śłonina	-	1,80	1,80	-	1,50	-	1,80	1,80	2,24	-	1,80	-
kurczak	4,8	4,80	4,80	-	-	-	4,90	5,10	-	-	5,00	-
filet z morskazuka	-	-	-	-	6,50-7,30	-	-	-	-	-	-	-
makrela wędzona	-	-	-	-	-	-	-	4,60	-	-	-	-
mleko tłuste folia	0,77	0,83	-	0,80	0,85	0,77	0,77	0,77	-	0,77	-	-
masło extra	1,9	1,90	-	1,90	2,00	1,86	1,86	1,86	-	1,90	-	-
masło śmietankowe	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
masło roślinne	2,00(1/2)	1,20(1/2)	1,20(1/4)	1,25	1,30-3,90	1,02	1,15	-	-	-	-	1,05(1/4)
olej	3,45	2,25(1/2)	3,55-3,75	3,80(1)	-	3,60(1)	1,90(1/2)	1,90	-	1,74(1/2)	-	3,80(1)
jaja	0,18	0,22	2,40-3,50	0,20	-	0,2	0,20	0,20	-	-	-	-
twaróg	4,6	5,30	-	4,80	5,70	4,76	4,76	4,75	-	4,62	-	-

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 37-34-01
Taxi bagażowe 37-35-28
Rejonowe Biuro Pracy 37-50-73
Urząd Miejski 37-35-42, 37-35-49,
37-42-03
Urząd Skarbowy 37-65-05
ZUS 37-69-09

Informacje:

Informacja PKP 37-63-11
Informacja PKS 37-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 914

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjny-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 37-36-51 w poniedziałek, godz. 16-18
Pogotowie energetyki ciepłej 37-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 37-35-32
Pogotowie energetyczne 37-36-05
Gaz butlowy 37-66-08, 37-41-02,
37-73-29, 37-30-30, 37-42-40,
37-23-03, 37-63-97
Warsztat Konserwacji LŚM 37-65-58
Zakład pogrzebowy: 37-53-85 i
37-56-45
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościana 5, tel. 52-48, ul. Chelmońskiego
tel. 37-35-24

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne
piątek, 25.VIII. - ul. Bonifraterska 2,
tel. 37-45-55
sobota, 26.VIII. - ul. Bonifraterska 2,
niedziela, 27.VIII. - ul. Bonifraterska,
poniedziałek, 28.VIII. - ul. Armii Krajowej 2, tel. 37-64-41
wtorek, 29.VIII. - ul. Piłarska 3,
tel. 37-36-56
środa, 30.VIII. - ul. Piłarska 3
czwartek, 31.VIII. - ul. Bonifraterska
Belchów: pn-pt 9.00-14.30

Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn, wt, śr, pt
9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Chąsno: pn-pt 9.00-14.30
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt
8.00-15.00 sobota 8.00-12.00
Łyszkowice: pn-pt 9.00-16.00, soboty
10.00-14.00
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

wolne soboty:
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy
Łowicz R. Kościuszki 8.00-15.00
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz
R. Kościuszki 8.00-14.00
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy
Łowicz ul. Podrzeczna 75, godz.
8.00-15.00
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej
Łowicz R. Kościuszki w dni powszednie
8-18.00, w niedziele 8-12.00
Ambulatorium Pediatryczne w niedziele i
dni wolne od pracy przy Oddziale
Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne
przez 24 godziny
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym
ul. Ułaska codziennie 15-8, w
niedziele i dni wolne 24 godziny

Wystawy okresowe

- Skansen w Maurzycach czynny codziennie w godz. 10.00-16.00 do końca października.
- „Krajobrazy polskie” - wystawa pejzażu autorstwa malarzy polskich od połowy XIX do początku XX w - czynna do końca września

Wystawy stałe

- Sztuka Baroku polskiego
- Historia miasta Łowicza i regionu
- Sztuka ludowa regionu łowickiego
- Wystawy czynne od godz. 10.00 do 16.00 codziennie oprócz poniedziałków w Muzeum w Łowiczu.

Festiwal Organowy „Johann Sebastian Bach”

- 25 sierpnia (piątek), godz. 19.30, katedra łowicka - Monika Dąbrowska (Warszawa)
- 29 sierpnia (wtorek), godz. 19.30, katedra łowicka - Luciano Zecca (Włochy)

Kino ŁOK-u („Bzura”)

- 25-30 sierpnia - „Znak smoka” - film sensac., godz. 19.00, bilety: 3 i 4 zł;

Wakacje

ŁOWICKI OŚRODEK KULTURY
(ul. Piłarska)

poniedziałki

- 15.00 - film video dla dzieci - wstęp wolny
- stół bilardowy - dla młodzieży uczącej się za okazaniem legitymacji szkolnej - zniżka 50%. 1 godzina kosztować będzie 3,50 zł, 15 minut - 1 zł, pół godziny - 2 zł.

środy

- 16.00 - film video dla dzieci - wstęp wolny

czwartki

- stół bilardowy dla dzieci za okazaniem legitymacji - zniżka 50%

piątki

- 16.00 - konkursy plastyczne z nagrodami, materiały własne - do 14 sierpnia

soboty

- 15.00 - film video dla młodzieży młodszej

KAWIARNIA „DZIUPŁA”
(ul. Piłarska 1)

- czynna codziennie w godz. 16-21.00 z wyjątkiem poniedziałków.

MIEJSKA BIBLIOTEKA
(os. Bratkowice 3a)

wtorki

- 11.00-12.00 - konkursy, krzyżówki literackie

środy, czwartki

- 11.00-13.00 - gry i zabawy z wykorzystaniem sprzętu audiowizualnego

piątki

- 11.00-13.00 - „Jestem Dyziem marzycielem” - prace plastyczne na dworze (w razie niepogody w bibliotece) Bieżące wystawianie prac. Biblioteka zapewnia: kredę, węgiel, kartony, kredki. Inne materiały we własnym zakresie.

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W NIEBOROWIE

- codziennie filmy video
- 31 sierpnia - wycieczka do Warszawy - zwiedzanie Zamku Królewskiego
- konkurs plastyczny „Wakacje w bibliotece” - do 31 sierpnia

Blizszych informacji udziela GBP, tel. 38-56-65 w. 23.

Imprezy sportowe

- 31 sierpnia (czwartek), godz. 17.00, stadion KS „Pelikan”, ul. Starzyńskiego 6/8 - mecz piłki nożnej PELIKAN Łowicz - ORZEL Łódź
- 27 sierpnia, stadion KS „Pelikan” ul. Starzyńskiego 6/8 - I kolejka klasy międzyokregowej juniorów Pelikan Łowicz - Kujawiak Włocławek

- godz. 11.00 - juniorzy starsi,
- godz. 13.00 - juniorzy młodszy

Inne

- W czwartki w godz. 17.00-18.00 przewodnicy PTTK w Łowiczu Rynek Kościuszki 3 udzielają informacji na temat zakupu sprzętu turystycznego tj. obuwia, plecaków, rowerów itp. oraz pomagają w wyborze tras wędrowek.
- Łowicki Ośrodek Kultury informuje, że 1 września, po przerwie wakacyjnej wznawia zajęcia zespołu „Koderki” na godz. 15.00, a zespołu tańca nowoczesnego „Drops” na godz. 18.00.



Odeszli od nas (7-19.VII.95 r)

7 sierpnia: Waśkiewicz Sławomir, 1.27, Dąbkowice Dolne, Ulatowski Franciszek, 1.84, Łazin; 8 sierpnia: Wojciechowski Antoni, 1.77, Wicie, Dańczak Edward, 1.63, Łowicz, Chmielewski Henryk, 1.75, Łowicz, Golisz Krzysztof, 1.38, Łązniki, Bojanowska Jadwiga, 1.35, Borów, Jakubiak Władysław, 1.74, Kolonia Bolimowska Wieś; 9 sierpnia: Sobieszek Agata, 1.94, Strzebieszew; 10 sierpnia: Kostrzewa Andrzej, 1.35, Domaniewice, Pudzyński Tadeusz, 1.77, Sobota; 11 sierpnia: Różycki Tomasz, 1.15, Krepa; 12 sierpnia: Wójcik Leszek, 1.53, Łowicz, Czarnota Antoni, 1.83, Kompina; 13 sierpnia: Miziołek Franciszek, 1.86, Kompina, Gajda Kazimierz, 1.71, Lisiewice Duże, Błaszczak Regina, 1.69, Skarlatki Podrogoźno; 14 sierpnia: Banasik Władysław, 1.55, Płaskocin, Sukienik Marianna, 1.84, Storniewice; 15 sierpnia: Wołski Jan, 1.74, Rogoźno, Kołaczek Tadeusz, 1.60, Ziaków Kościelny; 16 sierpnia: Dorożba Marianna, 1.92, Łowicz, Nowak Józef, 1.87, Boczek; 17 sierpnia: Siekierski Jan, 1.56, Łowicz; 18 sierpnia: Antosik Marian Jerzy, 1.60, Łowicz; 19 sierpnia: Kozieł Stanisław, 1.78, Nieborów; Celigowska Janina, 1.60, Mysłkowice;

Dnia 18 lipca 1995 roku zmarł

ś.p. dr medycyny

EDMUND KOWALCZYK

długoletni pracownik naukowy Akademii Medycznej Katedry Anatomii Prawidłowej w Łodzi oraz ZOZ w Łowiczu.

Był człowiekiem wielkiej szlachetności, szczerze obdarzającym wszystkich swoją wiedzą i serdecznością, oddany ludziom potrzebującym pomocy.

Takim pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Z głębokim bólem i żalem
żegnamy Cię Edmundzie

Oddani Ci przyjaciele

R-33-55-989

Rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom,
Dyrekcji, Radzie Pedagogicznej, Pracownikom
Szkoły, Komitetowi Rodzicielskiemu
oraz młodzieży Zespołu Szkół Medycznych
w Łowiczu, Kołu Absolwentów ZSM,
kolegom z koła łowieckiego „Łowiczanin”
oraz wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział
w ostatniej drodze

ś.p. JÓZEFA ZABOSTA

serdeczne podziękowania składają
żona i dzieci

R-33-52-986

dok. ze str. 20

JEST DOBRZE, MOGŁO BYĆ LEPIEJ

PELIKAN Łowicz - KUJAWIAK
Włocławek 1:1 (1:1)

1:0 Krzysztof Durka (40), 1:1 - Piotr Barczak (41)

Pelikan: Wudkiewicz - Cholewiński, Wesolowski, Wiecha, Milczarek - Borkowski, Durka, Leško (65 Klepczarek), Majer (46 Zapisek) - Jarzębowski (80 Saganowski), Lyskawka.

Kujawiak: Apolinarski - Ziółkowski, Będziński, Figas, Korejwo - Głonek, Kwiatkowski (83 Osinski), Barczak, Marciniak - Pesta (86 Bergunda), Szczytynski.

Sędziował: Zygmun Ślęzak (Sieradz). Nie udało się piłkarzom Pelikana zrealizować przedgigowych planów na komplet punktów w trzech pierwszych kolejkach - mimo, iż łowiczanin z niespodziewanym liderem Kujawiakiem rozegrali najlepsze w tym sezonie spotkanie to nie udało im się odnieść zwycięstwa.

Początek Pelikan miał bardzo mocny, już pierwsze akcje Milczarka oraz Lyskawki i Majera mogły się zakończyć uzyskaniem prowadzenia. Wiele zamieszania w szeregach obronnych gości robiły akcje ofensywne na lewym skrzydle Włodzimierza Milczarka. Chwila nieuwagi mogła się jednak źle skończyć dla naszych ulubieńców - pozostawiony przez chwilę bez opieki najbardziej doświadczony zawodnik ze stolicy Kujaw, Wiesław Pesta znalazł miejsce na oddanie strzału, który pewnie obronił jednak Wudkiewicz.

Potem nastąpiła cała seria błędów bardzo źle dysponowanego sędziego Ślęzaka. W 9 minucie do piłki odbitej przez bramkarza Kujawiaka Apolinarskiego dopadł „szalejący” Tomasz Lyskawka, faulu na nim nie dopatrzyl się jednak „sprawiedliwy pan w czarnym uniformie”. W 12 minucie po kolejnym faulu na Lyskawce pokazał nawet na „wapno”, ale... (w przerwie wyjaśnił, że wypadł mu gwizdek). Kiedy w 25 minucie sędzia nie zauważył ręki jednego z obrońców po wrzucie Borkowskiego z naszych zawodników zeszło jakby „powietrze”. „Biało - zieloni” konstruowali bardzo ładne dla oka akcje, nie przynosiły one jednak bramek, po jednej z nich sędzia nie mógł jednak zignorować faulu na Lyskawce w polu karnym i podyktował „jedenastkę”, którą na 1:0 zamienił Krzysztof Durka.

Bardzo krótko cieszyliśmy się prowadzeniem, zawodnicy jeszcze nie ochłonęli po golu, gdy zaraz po wznowieniu na strzał z 16 metrów zdecydował się Piotr Barczak. Wydawało się, że Wudkiewicz kontroluje lot piłki, kiedy jednak włocławianin dopadł do swojego partnera jasnym stało się, że piłka „zmieściła się” obok słupka.

Łowiczanin rzucił się do poprawienia wyniku i jeszcze przed przerwą stworzył dwie okazje: w 43 minucie piękną akcję przeprowadził para naszych napastników Jankowski - Lyskawka, ale strzał tego ostatniego obronił bramkarz gości, w minutę później strzał z wolnego

Katona jest niecelny i wynik remisowy utrzymuje się do końca pierwszej połowy.

Po przerwie nasi piłkarze bardzo chcieli poprawić rezultat, ale z minuty na minutę w poczynaniu Pelikanowców zaczęły wkradać się nerwy, a po kontuzji Leški „dziura” w środku boiska zaczęła być coraz bardziej widoczna. Łowiczanin robili co mogli, dwójka się Lyskawka, ale goście nie przebiegali w środkach pragnąc utrzymać korzystny wynik.

W 56 minucie pięknym strzałem „przewrotką” popisał się Sylwester Jarzębowski, w 65 minucie po strale Durki broni Apolinarski, który nie daje sobie także strzelić gola dobijającemu Zapiskowi. Bramkarz Kujawiaka był niewątpliwie najlepszym zawodnikiem swojej drużyny, były zawodnik poznań-

skich! - ligowych klubów - Lecha i Warty bronił z niesamowitym szczęściem i wyczuciem. W końcówce „cudem” wylała piękny strzał Saganowskiego (84), potem Borkowskiego (85) oraz Zapiska, który otrzymał świetne podanie od Wiechy (92).

Goście ograniczyli się tylko do kilku kontrataków, które często, zwłaszcza w końcówce meczu, mogły przyprowadzić kibiców o palpacje serca. W 70 minucie „Benek” uratował sytuację „sam na sam” z Rafałem Szczytynskim odważnym wyjściem na skraj pola karnego, potem nie dał zaskoczyć się pozostawionemu przez chwilę bez opieki Kwiatkowskiemu.

Mimo, iż sędzia przedłużył mecz o ponad 7 minut (druga połowa trwała 50,31 min.) to rezultat nie uległ już zmianie.

DRUGI TRIATHLON

Pełni zapału łowiccy triathloni 3 września 1995 roku organizują drugi już MINI - TRIATHLON. Wstępnie zgłosiło się do rywalizacji już około 20 zawodników (w tym dwie dziewczyny), którzy wystartują na następujących dystansach: pływanie 850 m, rower: 30 km, bieg: 6 km (dziewczeta odpowiednio 425 metrów, 15 km i 3 km). Zbiórka

zawodników nastąpi o godz. 10.00 pod łowicką pyłalnią, a o 11.00 przewidziany jest start w Guźni.

Gorąco zapraszając do startu informujemy, że nagrody przewidziane są nie tylko dla zwycięzców, ale rozłożone zostaną także wśród wszystkich startujących.

dok. ze str. 16

Zygmunt Lewandowski - „LIS”

W czasie okupacji uczęszczał na tajne komplety w zakresie szkoły średniej. Po wojnie złożył egzamin dojrzałości i wstąpił na SGGW którą ukończył z tytułem magistra inżyniera leśnictwa. Wyjechał na Ziemię Zachodnią do Zielonej Góry. Towarzyszyła mu jego małżonka i dzieci. Otrzymał pracę w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Leśnictwa w Zielonej Górze. Jednak stale myślał o swoim rodzinnym mieście, coś go do ojcowizny ciągnęło. Nie wytrzymał, zabrał rodzinę i wrócił. Zajął odpowiedzalne stanowiska w Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej,

znalazł sobie również pracę w leśnictwie. Stąd przeszedł na emeryturę. Poświęcił wiele czasu na pracę wśród kombatanów, pełnił odpowiedzialną funkcję w Zarządzie Oddziału ZBOWID w Łowiczu. Aktywnie włączył się w organizujące się środowisko Szarych Szeregów w Łowiczu. Był w składzie jego zarządu. Coraz bardziej zapadał na zdrowiu. Walczył z chorobą z całą mocą. W pracy społecznej znajdował zapomnienie o chorobie.

Od czasu powrotu z obozu koncentracyjnego byliśmy daleko od siebie. On tu w Łowiczu, mnie los rzucił na Dolny

Śląsk, nad granicę niemiecką. Spotykaliśmy się na zjazdach Szarych Szeregów, lub w czasie mego przypadkowego pobytu w Łowiczu. Rozmawialiśmy dużo o naszej wspólnej walce w Szarych Szeregach, o naszych przeżyciach w obozach koncentracyjnych, o życiu powojennym. Jeszcze niedawno układaliśmy plany napisania dokładnej monografii Szarych Szeregów w Łowiczu. Zachęcał mnie do współpracy. Często spotykał się z młodzieżą przy ogniskach czy w szkole. Opowiadał im o walce z okupantem, dawał przykłady jak trzeba kochać Ojczyznę, jak dla Niej pracować. Chciał dalej żyć, chciał być czynnym. Ale choroba była silniejsza od jego woli. Zwyciężyła go.

W dniu 30 maja odbył się jego po-

grzeb. Na wieczny spoczynek odprowadziła go rodzina. Nie zabrakło jego dowódcy i jego podwładnych z okresu okupacji i przyjaciół z późniejszego jego życia. Liczne wieńce i wianki kwiatów pokryły jego mogiłę. Za walkę, za pracę zawodową i społeczną został odznaczony Krzyżem Kawalerskim, Krzyżem Zasługi, Krzyżem AK, Krzyżem Oświęcimskim, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności i innymi odznaczeniami resortowymi.

Pozostawił po sobie pamięć, szacunek, autorytet i miłość swych chłopców, dziś dorosłych ludzi.

Janusz Karpiński „Okrzeja”
Komendant Pow. Szarych Szeregów
w ŁowiczuOFERTY PRACY w Rejonowym Urzędzie Pracy
w Łowiczu (stan na 18 sierpnia 1995)

DLA KOBIET:

- szwaczka (szycie kurtek)
- pracownik w barze
- prawnik - absolwent studiów prawniczych
- agent ubezpieczeniowy - doradca
- nauczyciel nauczania początkowego
- nauczyciel przedmiotów ekonomicznych z wyższym wykształceniem, mile widziane wykształcenie pedagogiczne

DLA MĘŻCZYZN:

- elektronik
- hydraulik
- monter instalacji wod.-kan.
- operator koparki „Ostrówek”

- elektryk
- nauczyciel języka angielskiego
- operator koparek jednoosobowych
- agent ubezpieczeniowy - doradca
- masarz
- sprzedawca w sklepie z częściami samochodowymi
- fotograf
- mechanik automatów pończoszniczych
- dziewiarz pończosznik

Odnosić w.w. ofert RUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o osobisty kontakt.

Apel Polskiego Czerwonego Krzyża

O pomoc dla uchodźców w byłej Jugosławii

Wojna w byłej Jugosławii trwa. Cierpią ci, którzy zmuszeni są pozostawić domostwa, dobytek i być uchodźcami we własnym kraju. Aby im w chociaż minimalnym stopniu ulżyć, Polski Czerwony Krzyż w najbliższych dniach wysyła do MKCK transport z darami w postaci namiotów i koców. Jest to jednak kropla w morzu potrzeb tak przecież ogromnych. Dlatego też zwracamy się z gorącą prośbą do SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO o wpłaty na konto PCK. Za uzyskane od społeczeństwa pol-

skiego pieniądze, dzięki któremu możliwa jest jakakolwiek pomoc, Polski Czerwony Krzyż zakupi i dostarczy potrzebne artykuły tym, którzy nie z własnej woli cierpią.

Polski Czerwony Krzyż apeluje:
POMÓŻ WPŁACAĆ NA KONTO PCK, a dzięki Twojej pomocy zostaną uratowanych kilka istnień ludzkich.Bank Gdański IV O/M w Warszawie
300009 - 4444 - 132 ZG PCK
„Pomoc byłej Jugosławii”

Jest dobrze, mogło być lepiej

Nasi piłkarze nie wykorzystali okazji na zajęcie fotela lidera rozgrywek III ligi – po obiecującym zwycięstwie w Lipnie zdołali „tylko” zremisować z beniaminkiem, Kuja-wikiem Włocławek.

MIEN Lipno – PELIKAN Łowicz 0:1 (0:1):

0:1 – Tomasz Łyskawka (6)
Mieñ: Ziemiańczyk – Serafin, Kołodziej, Markowski, Laskowski – Porbes, Śmieszek, Pietrzykowski, Korpalski (40 Wawaszczak, 56 Bartczak) – Kałka, Strzelecki

Pelikan: Wudkiewicz – Cholewiński, Wesołowski, Wiecha, Milczarek – Borkowski, Durka (75 – Szaleniec), Leško, Majer (77 Klepczarek) – Łyskawka (86 – Saganowski), Jarzębowski (67 Zapisek)
Sędziów: Witold Bagiński (Kalisz), żółte kartki: Rafał Laskowski (2) – Mieñ oraz Tomasz Łyskawka (1) i Włodzimierz Milczarek (2) – Pelikan

Scenariusz drugiego meczu mistrzowskiego III ligi sezonu 1994/95 był bardzo podobny do meczu inauguracyjnego – bardzo szybko zdobyta bramka, a potem... pilnowanie cennych trzech punktów.

Łowiczanie rozpoczęli z dużym impetem: już pierwsza akcja Łyskawki „zapachniała” bramką. W 5 minucie doszło do bardzo ciekawej sytuacji, na polu karnym gości piłka kilkakrotnie skoszowała, a żaden z obrońców nie potrafił jej wybić – przepchnął się do niej Krzysztof Durka, ale jego strzał nie mógł zaskoczyć Andrzeja Ziemiańczyka. Już w następnej minucie pozostało mu jedynie wyjąć piłkę z siatki: kardynalny błąd popełnił stoper Mienia Mariusz Kołodziej, piłkę przejął Sylwester Jarzębowski, ściągnął obrońcę na prawą stronę i po krzyżowym wejściu Tomasz Łyskawka znalazł się sam

przed bramką gości i umiejętnie wykończył tę sytuację.

W ciągu kilku następnych minut Pelikan mógł podwyższyć ten wynik: w 8 minucie pięknym rajdem lewym skrzydłem popisał się Marcin Majer, potem szansę miał Durka, pięknym strzałem z woleja popisał się Jarzębowski...

Z minuty na minutę coraz bardziej inicjatywę zaczęli przejmować gospodarze, nasza obrona grała jednak bardzo dobrze: Włodzimierz Milczarek całkowicie wyłączył z gry najgroźniejszego z lipnian – Jerzego Kałkę, bardzo poprawnie zagrał młody Cholewiński, bez błędów zagrał też filar naszej obrony Grzegorz Wesołowski...

Najdogodniejszą okazję w I połowie gospodarze stworzyli po dwóch kwadransach – w 30 minucie bardzo sprytnie przed spalonym uciekł Dariusz Porbes, ale jego próba lobowania interwe-

nującego poza polem karnym Wudkiewicza była niecelna. Jeszcze lepszą okazję zmarnował w minutę później Mariusz Korpalski, który po rzucie wolnym wykonywanym spod bocznej linii niecelnie strzelił głową z 5 metrów.

Na kameralnym stadionie w Lipnie pojawiła się ponad 100-osobowa grupa z Łowicza, która zadowolona z wyniku dość sceptycznie odnosiła się do stylu gry swoich ulubieńców. W drugiej połowie Pelikanowcy częściej ekspedowali piłkę „w zagony kartofli” niż myśleli o konstruowaniu akcji ofensywnych – ale tak się gra w meczach wyjazdowych. Łowiczanie w końcówce meczu mogli dobić Mieñ, po znakomitym podaniu w uliczkę Leški przed szansą znalazł się Piotr Zapisek, lecz zamiast strzelać próbował wymusić rzut karny, „położył się”, ale sędzia nie był tego dnia zbyt dobre do nas usposobiony.

Według zgodnej opinii wszystkich obserwatorów najlepszym piłkarzem w naszej drużynie był Bernard Wudkiewicz, do „Benka” należało całe pole karne, a przecież przyzywał nas do trzymania się pola bramkowego (czyżby napatrzył się na Andrzeja Woźniaka?) Jego postawa musi cieszyć, zwłaszcza trenera – Wudkiewicz słabsze dni ma już chyba za sobą.

dok. na str. 19

2 i 3 kolejka III ligi

NIE MA MOCNYCH

Po trzech kolejkach „ekspresowych” rozgrywek III ligi sezonu 1995/96 sytuacja w tabeli jest bardzo ciekawa: na czele jest 5 zespołów z jednakową ilością 7 punktów. 3-punktowa premia za zwycięstwo powoduje, że straty można bardzo szybko odrobić – po falstarcie Ceramika odrabia już dystans do czołówki. Ułatwiają jej to także rywale,

nikt już nie zachowuje „czystego konta”, a wyniki wskazują na to, że nie ma w lidzie 100% pewniaków. Każdy może z każdym wygrać, przegrać, zremisować... ale to przecież cały urok soccera.

I kolejka:

MKP Żgierz – LKS Lignomat Jankowy 0:0, Jagiellonia Nieszawa – Wisła Włocławek 1:1 (0:0), Kujawiak Włocławek – Ostrovia Ostrów Wlkp 2:0 (0:0) Orzeł /Jagiellonia Tuszyn – MKS Kutno 2:1 (1:1) (m.in. bramkę strzelił Piotr Chojnacki), Pilica Tomaszów Maz. – Ceramika Opoczno 0:0 (!), Piotrcovia Piotrków Tryb. – KKS Kalisz 2:2 (1:2), Pogoń Zduńska Wola – WKS Wieluń 0:2 (0:1), Włókniarz Trzy Korony Pabianice – Start Łódź 1:1 (0:0), Mieñ Lipno – Pelikan Łowicz 0:1 (0:1).

III kolejka:

Ceramika Opoczno – Jagiellonia Nieszawa 3:0 (2:0), KKS Kalisz – Pilica Tomaszów Maz. 1:1 (0:1), MKS Kutno – Włókniarz Trzy Korony Pabianice 3:2 (2:0), Ostrovia Ostrów Wlkp. – Orzeł /Jagiellonia Tuszyn 0:2 (0:0) (kolejne dwie bramki „Choiński”), Wisła Włocławek – Pogoń Zduńska Wola 2:1 (1:1), WKS Wieluń – Mieñ Lipno 1:1 (1:0), Start Łódź – MKP Bierzec 2:4 (1:2), LKS Lignomat Jankowy – Piotrcovia 5:0 (3:0), Pelikan Łowicz – Kujawiak Włocławek 1:1 (1:1).

Piłka koszykowa

DO WOJA MARSZ!

OSiR Łowicz – ISKRA Płock 131:54 (76:25)

OSiR: Szczeszek 39, Wójcik 13, Kucharek 11, Szynka 7, Woś 7 oraz Lesiak 22, Cieślak 14, Bogus 10, Jankowski 8 i Grażka.

Najwięcej dla Iskry: Ireneusz Jasiński 18.

Zawodnicy łowickiego OSiR-u meczem z Iskrą pożegnali się ze swoim kolegą z parkietu Robertem Szczeszekiem, który za kilka dni wyjeżdża do Poznania, by podjąć naukę w Wyższej Szkole Wojsk Pancernych. W szkole tej funkcjonuje sekcja koszykówki, która szczytowi się aktualnym akademickim tytułem mistrza Polski, więc o rozwój talentu tego zawodnika możemy być spo-

kojni.

Odejście Szczeszki to jednak głównie zmartwienie trenera Cezarego Włuczynskiego, który traci jednego klasycznego centra. Szczeszek był też najsukuteczniejszym zawodnikiem OSiR-u w ubiegłym sezonie.

Sobotni przeciwnik nie zmusił naszych koszykarzy do większego wysiłku, łowiczanie od początku narzucili swoje warunki gry: prowadzili w 5 minucie już 16:0, w 14 min. było już 45:10, wynik pierwszej połowy mogłoby równie dobrze uchodzić za wynik końcowy. W drużynie gości najbardziej podobał się młody rozgrywający Ireneusz Jasiński, który w tym sezonie chce reprezentować łowickie barwy.

kalejdoskop sportowy

■ Najbardziej utalentowany łowicki ping-pongista młodego pokolenia Paweł Orzechowski przebywał ostatnio na zgrupowaniu kadry młodzików i kadetów makroregionu centralnego w Stroniu Śl., gdzie trenował pod okiem trenera kadry W. Szydłowskiego (AZS Łódź). Orzechowski trenowany ostatnio przez swojego ojca Zdzisława (doświadczony ping-pongista, szachista i brydżysta) to najlepszy w ubiegłym sezonie młodzik województwa skierniewickiego, który zgromadził 155 punktów (a wyprzedził m.in. Rafała Staszewskiego UKS Bednary – 150 pkt.), w klasyfikacji kadetów uplasował się na 8 miejscu w kraju, a wśród juniorów był 14. Warto w niego inwestować!

■ Prezes LZS „Granex” Boczek p. Dąbrowski postanowił, iż jego drużyna w sezonie 95/96 będzie liczącym się zespołem w klasie A, a pomoc w realizacji tego celu mają ex-piłkarze Pelikana. W drużynie trenera Marka Borkowskiego występować będzie aż ośmiu łowiczaków: Paweł Kawecki, Piotr Palwoda, Grzegorz Czerbniak, Adam Stawicki i Waldemar Kret zostali wykupieni na stałe, natomiast Robert Wojsiak, Jarosław Rachubiński i Łukasz Zawadzki zostali wypożyczeni na sezon. Efekt już jest: w meczu inauguracyjnym „Granex” pokonał Start Żaków Borowy 3:1

■ Inny pelikanowiec, który nie znalazł miejsca w I drużynie, Marcin Pińkowski w najbliższym sezonie grać będzie w występującej w klasie okręgowej Iskrze Bolimów.

■ Mazovia Rawa Maz., która w tym sezonie straciła na rzecz Pelikana rezerwa gry Sławomira Leśkę zainteresowana jest pozyskaniem Roberta Wojsiaka.

■ Furorę w klasie międzyokręgowej robi drużyna ex-trenera Pelikana, Macieja Niedzdropy. Vis-Kier Skierniewice (w drużynie grają m.in. Tomasz Styśko i Jarosław Plichta) wygrał już trzeci mecz pokonując u siebie Górnik II Konin 2:1 i jest samodzielnym liderem z kompletem punktów.

■ Sympatycy Pelikana emocjonują się rozgrywkami Pucharu Polski, a drużyny niższych klas inaugurują już kolejną edycję rozgrywek. 20 sierpnia rozegrał I rundę PP województw skierniewickiego. Ciekawsze wyniki: Regnów – Huragan Bobrowniki 6:2, Oaza Bielice – Meteor Roczce 6:0.

■ Przygotowująca się do sezonu drużyna juniorów trenera Ryszarda Żatalskiego przebywała ostatnio na obozie w Sulejowie. Rozegrała dwa sparingi drużynowej ligi centralnej juniorów: z ŁKS I (rocznik 1977) przegrała 1:2 (bramka Marcin Kamiński) i zremisowała z równieśnikami z ŁKS II (rocznik 1979) 2:2 (br.: Krzysztof Papuga i Bogdan Plichta).

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

Wydaje:

Oficina Wydawnicza
NOWY ŁOWICZANIN
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50,
tel. 37-46-57
Skład tekstu i druk własny

■ Redagują:
Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji)
Wojciech Waligórski (red.naczelný)

■ Stale współpracują:
Paweł A. Doliński (sport), Tadeusz Gumiński, Dobiesław Jędrzejczyk, aspirant Witold Janeczek, Marek Wojsiak, Wiesław Wysocki.

■ Index: 326097 – dotyczy sieci „RUCH”

■ Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów.

■ Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
ul. Grabowa 2 tel. 37-46-57 czynny 12⁰⁰-18⁰⁰, w soboty 10⁰⁰-14⁰⁰
Ogłoszenia drobne przyjmujemy też w pawilonie „abc” przy ul. 11 Listopada

■ **CENY OGŁOSZEŃ:**
ramkowe 65 gr (6.500 zł)/cm² + VAT
drobne 30 gr (3.000 zł)/słowo + VAT

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% , w co najmniej sześciu numerach rabat 25% całego rachunku
■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostronicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.